

**NAJPIERW
UZGODNIENIA
BUDOWA
MUSI CZEKAĆ**

s. 7

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek 4 marca 2004 r.

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Rok XIV, nr 10 (584)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczana
9.784 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowiczką
(Wieści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 12.100 egz.

100% własności polskiej



LISY

Zagryzają kury w gospodarstwach,
pojawiają się na Starym Rynku

czytaj na str. 11



Zderzenie samochodów na skrzyżowaniu Zduńskiej z Browarną wyglądało poważnie, ale nikt na szczęście nie ucierpiał.

Zderzenie dwóch Fordów na Zduńskiej

W czwartek, 26 lutego około godz. 12 na skrzyżowaniu ulic Zduńskiej i Browarną w Łowiczu zderzyły się Ford Taurus i Ford Mondeo. Taurus kierowany przez Marylę B. jechał Zduńską od strony Nowego Rynku i zamierzał skręcić w lewo w Browarną, natomiast Mondeo, którym kierowała Katarzyna K., jechał ulicą Browarną, która jest obecnie jednokierunkowa. Prawdopodobnie do zderzenia doszło

z powodu niezatrzymania się Forda Taurusa na znaku „Stop”, który obowiązuje pojazdy skręcające ze Zduńskiej w Browarną. Zderzenie mogło wyglądać groźnie, bo siła uderzenia rzuciła jeden z pojazdów na narożny budynek siostr niepokalanek. Na szczęście uczestnikom zderzenia, ani żadnej osobie postronnej nie stało się nic, policja zakwalifikowała więc zdarzenie jako kolizję drogową. (mvk)

Bili i okradali staruszkę

Trzy areszty, trzy dozory policyjne i sprawa w Sądzie Rodzinnym – tak zakończyły się dwa rozboje na 73-letnim mieszkańcu Zielkowic w gminie Łowicz, do których doszło na początku lutego.

Sprawcy zostali zatrzymani dopiero w ostatni czwartek i piątek, 27 i 28 lutego z tego względu, że pokrzywdzony przez kilka dni wahał się czy w ogóle zgłosić przestępstwo do organów ścigania.

Przestępców udało się zatrzymać głównie dzięki współpracy policji z mieszkańcami Zielkowic, którzy zgłaszali swoje podejrzenia, były one przez policjantów weryfikowane. Na trop przestępców doprowadziły nas anonimowe informacje od mieszkańców Zielkowic i okolic, jesteśmy im za to bardzo wdzięczni – powiedział nam zastępca naczelnika Sekcji Prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Andrzej Rokicki.

dok. na str. 2

JESTEM CZŁOWIEKIEM SZCZĘŚLIWYM

Wojciech Gędek jako pierwszy i dotąd jedyny z Łowicza wie, jakie materiały gromadziła na niego Służba Bezpieczeństwa. Wkrótce będzie też wiedział, kto na niego donosił. O wszystkim opowie publicznie.

Dzień 29 grudnia ubiegłego roku był dla Wojciecha Gędek, działacza łowickiej Solidarności z lat osiemdziesiątych, dniem szczęśliwym. Po blisko trzech latach oczekiwania otrzymał z Instytutu Pamięci Narodowej pismo informujące o tym, że był osobą pokrzywdzoną w myśl ustawy o IPN, a więc przysługuje mu prawo do wglądu do teczek, w której gromadzone były wszelkie materiały na jego temat zbierane przez funkcjonariuszy i agentów Służby Bezpieczeństwa – tajnej policji politycznej PRL. Uznanie za osobę pokrzywdzoną jed-

noznacznie ucina wszelkie spekulacje na temat tego, czy przypadkiem sam nie był agentem. Nikt w Łowiczu takich zarzutów nie rozpowszechniał, ale Gędek wolał dmuchać na zimne. – Kilkadziesiąt razy w latach osiemdziesiątych musiałem się stawiać lub bywałem odstawiany na komendę, stąd mogły się pojawiać wątpliwości, w jakim charakterze – mówi.

Gędek, internowany w stanie wojennym, po kilku miesiącach zwolniony, był przez całe lata osiemdziesiąte nieustannie szykanowany przez łowicką SB. Najpierw chcia-

no go przekupić, by poszedł na współpracę. – To jest rzecz nie do wyobrażenia, jakie dostawałem propozycje – wspomina. Wydawały się wówczas poważne, chociaż były na początek ogólne, bo je od razu odrzucał. Potem próbowano go namówić na emigrację. Funkcjonariusz SB o pseudonimie „Biskup” – zajmujący się inwigilacją środowisk kościelnych, skądinąd znany mu ze szkoły średniej, nie owijał w bawełnę: – Dostaniesz paszport od ręki, ale tylko w jedną stronę – powiedział kiedyś, gdy spotkali się na ulicy. dok. na str. 8



Delegacja z Łowicza z Jolantą Kwaśniewską po przekazaniu kodry. Fot. Jacek Rutkowski.

Kodra już u Kwaśniewskiej

Dziesięcioosobowa delegacja z burmistrzem Ryszardem Budzałkiem wręczyła wczoraj, w środę 3 marca, prezydentowej Jolancie Kwaśniewskiej najdłuższą na świecie wycinankę łowicką. Przypominamy, że powstała ona w czasie ubiegłorocznego jarmarku łowickiego. Jak powiedział nam Robert Stępniewski, rzecznik prasowy ratusza, wycinanka licząca około 36 metrów długości pojechała do Warszawy w siedmiu częściach. Części te zostały załadowane, a wcześniej poddane „kosmetycznemu” podklejeniu elementów, które zaczęły się odklejać. Wycinanka zostanie sprzedana podczas licytacji fundacji „Życie bez barier”, której założycielką jest Jolanta Kwaśniewska. Dochód zasilili konto jednego z programów pomocy ubogim i dzieciom. (tb)

Co dalej z kinem?

Na sesji Rady Miejskiej, 26 lutego, prezes Towarzystwa Dom Ludowy, Józef Kołaczek, zaproponował miastu sprzedaż budynku kina „Bzura” oraz działki, na której on stoi, uwzględniając w cenie jedynie wartość działki bez naniesień. Nie podał jednak dokładnej kwoty. O sprzedaży kina, a nie jak wcześniej rozważano – darowaniu – dyskutowali dzień wcześniej, podczas walnego zgromadzenia członkowie towarzystwa (o tym piszemy szerzej na stronie 5).

Burmistrz Ryszard Budzałek powiedział, że analizowana była sprawa remontu kina. Według wstępnych analiz remont budynku kina przy ulicy Pijarskiej kosztowałby 2.100.000 zł, adaptacja sali kinowej w ŁOK kosztowałaby 450.000 zł, natomiast wybudowanie nowego budynku z salą kinową – 2.200.000 zł.

Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz pokusił się o analizę rocznych kosztów utrzymania kina, w zależności od miejsca, gdzie ono miałoby istnieć. Gdyby kino pozostawić przy Pijarskiej roczny koszt jego utrzymania wyniósłby około 75.000 zł, co miesięcznie dałoby 205 zł, a co za tym idzie dziennie musiałoby przyjść do kina 51 osób, by „wyjść na zero”. Roczne utrzymanie sali kinowej w ŁOK kosztowałoby 10.000 zł, by „wyjść na zero” dziennie musiałoby przyjść do kina 6 osób, natomiast gdyby wybudować nowy budynek kina, roczny jego koszt wyniósłby około 33.000 zł, a dziennie musiałoby przyjść do kina 23 osoby.

Podczas sesji radni nie opowiadali się za żadnym z możliwych rozwiązań. Przewodniczący Rady Krzysztof Kaliński zwrócił się do Józefa Kołaczka – prezesa Towarzystwa z prośbą o złożenie do urzędu na piśmie oficjalnej oferty. (mk)

Andrzej Biernacki znów na wystawach

Jutro, o godzinie 19.00 właściciel warszawskiej galerii Studio Bema 65, Artur Sokołowski oraz znana krytyk sztuki dziennikarka Rzeczpospolitej Monika Małkowska, otworzą wystawę malarstwa i rysunku Andrzeja Biernackiego.

Kilkadziesiąt blisko dwumetrowych obrazów i rysunków, które będzie można zobaczyć w galerii na Bema, to plon ostatniego roku, a zarazem pierwszy od kilku lat pokaz prac artysty urodzonego w Łowiczu i nadal z Łowiczem związanego. Czas tego związku to okres wycofania się Biernackiego z własnego, intensywnego życia wystawowego, na rzecz działalności wydawniczej, społecznej i popularyzującej twórczość innych artystów. Zmiana zagadkowa, zwłaszcza, że Biernackiemu zaraz po dyplomie z wyróżnieniem, nagrodą rektorską i ministerialnym stypendium, niemal z marszu udało się przebić z własną twórczością na czołowe miejsca list rankingowych ma-

larstwa polskiego – rankingi pisma Sztuka Polska z lat 1986-89, do dobrych galerii, jak chociażby warszawski Zapiecek, zachodniobrzeński Bahnhof Westend, paryska Espace Temps, na ważne międzynarodowe targi sztuki do Frankfurtu, Strassburga, Bazylei, a także do prestiżowych branżowych pism – Kultura, Projekt, Sztuka.

Jak się wydaje, punktem zwrotnym rozwijających się wypadków, było nabycie przez Biernackiego w 1992 roku dawnego, zrujnowanego zboru ewangelickiego w Łowiczu przy zbiegu Podrzecznej i Browarnej. Nie był to zwyczajny zakup, bo trzeba zdać sobie sprawę, że ponad 12 lat temu, w bałaganie transformacji ustrojowej, w obliczu stopnia zniszczeń obiektu i ogromu prac remontowych, którym ani związki wyznaniowe, ani stowarzyszenie opieki nad zabytkami, ani nawet miasto nie były w stanie mu podoląć. Postąpienie to stanowiące precedens w skali kraju, wymagało odwagi, a także poświęcenia.

dok. na str. 5

STACJA BENZYNOWA DAKOTA OIL
GŁÓWNO, UL. TARGOWA
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE !!

SUPER OFERTA 8 marca
dermo kosmetyki
VICHY
APTEKA czytaj str. 10
Łowicz ul. Stanisławska 27

plus radio 103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

OPONY - FELGI PROSTOWANIE FELG
ALICJA
95-015 GŁÓWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@interia.pl www.alicjapony.interia.pl

KOMPLEKSOWE LECZENIE CHOROBY KRĘGOSŁUPA
przepuklina krążków kręgosłupa
bole krzyża - bóle karku - skolioza
rwa kulszowa - osteoporoza
ŁOWICZ, OS. DĄBROWSKIEGO 29/6
Zapisy na bezpłatne konsultacje oraz zabiegi
codziennie po godz. 20.00
pod nr tel. (046) 837-59-30, 0602-457-961
www.kregoslup.net

ISSN 1231-479X
10>
9 771231 479040

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW PFRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; KWACIARNIA „IKEBANA” NA NAROŻNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; KWACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMP; KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTOWEJ 5; SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSLINIE; SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; SKLEP P. BEJDY W OSTROWIE; SKLEP P. GOJ W PARMIE; SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; SKLEP P. WODZIŃSKIEGO W ROGÓŹNIE; SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; SKLEP P. FIGATY W NIEBOROWIE; SKLEP P. CHARĄŻKI W ZDUNACH 1A; SKLEP P. SZWAROCKIEJ W SIERŻNIKACH; SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; SKLEP P. DZIEDZIC W MYSLAKOWIE; SKLEP P. TOMCZAK W BRDNYM JÓZEFOW; SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WEJSCACH; SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; SKLEP P. GASK W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2.

WAŻĄ SIĘ LOSY WÓJTA

Wczoraj, 3 marca w Sądzie Rejonowym w Łowiczu odbyła się rozprawa w sprawie R. S. - wójta jednej z okolicznych gmin oskarżonego o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym. Choć prokuratura wcześniej wnosiła o umorzenie postępowania, sąd nie podzielił jej opinii.

Wczoraj sąd przesłuchał świadka Zbigniewa D. - lekarza rodzinnego oskarżonego. Żona wójta wezwana na sprawę również w charakterze świadka, korzystając z przysługującego jej prawa, odmówiła składania zeznań.

R. S. powiedział przed sądem, że przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Gdyby cofnąć czas, do tego zdarzenia by nie doszło. Przez ostatnie miesiące niemal każdego dnia analizowałem to, co się zdarzyło. Każdy dzień starałem się pracować tak, jakby to miał być dzień ostatni. Mam świadomość, jakie będą konsekwencje tego czynu. Żałuję tego, co się stało - mówił ze skruszą oskarżony.

Sędzia odczytała wyjaśnienia oskarżonego złożone wcześniej. Wynikało z nich, że R. S. 2 lipca 2003 roku około godziny 22, będąc na terenie swojej posesji poczuł się źle. Jak zwykle w takich wypadkach i tym razem wziął rower, żeby się przejechać. Po-

informował o swoim zamiarze żonę, która próbowała go od tego odwieść, wiedząc, że wcześniej oskarżony wypił piwo. R. S. rower już wyprowadził wcześniej więc planów nie zmienił. Gdy powrócił do domu okazało się, że nikogo w nim nie ma, a oskarżony nie miał przy sobie kluczy. Pomyślał, że pojedzie do rodziny mieszkającej u zbiegu ulic Chelmońskiego i Poznańskiej. Będąc w drodze do niej zmienił jednak plany, postanowił zawrócić, gdyż pomyślał, że być może kłódka od garażu jest nie zatrzaśnięta i uda mu się dostać do domu. Skracając w ulicę Sochaczewską ustawił się przy osi jezdni i dał znak ręką o zamiarze wykonania manewru. Wtedy zatrzymała go policja.

Zbigniew D. lekarz oskarżonego zeznał, że R. S. jest obciążony dziedzicznie pewnego typu chorobami serca. Jest pod stałą opieką lekarską. Dodał, że przy jego schorzeniu nie ma przeciwwskazań, by spożywać niewielkie ilości alkoholu, którego małe dawki mogą mieć nawet charakter pobudzający pracę serca.

Obrona chce umorzenia

Sąd odczytał zeznania policjantów, którzy 2 lipca zatrzymali R. S. Krzysztof S. zeznał, że gdy pełnił tej nocy służbę, za-

trzymał się obok radiowozu samochód, którego kierowca poinformował, że po trasie jeździ pijany rowerzysta. Po przybyciu w okolice wskazanego miejsca zobaczyli chwilem jadącego rowerzystę. Po zatrzymaniu go poczuł od rowerzysty alkohol, przewieźli go na komendę i poddali badaniu alkokotestem. Tego samego dnia zatrzymano oskarżonego o prawo jazdy, którego nie posiada do dziś.

W mowie końcowej obrońca oskarżonego podkreślił, że sąd wymierzając karę powinien baczyć, by kara była współmierna do popełnionego czynu. W przypadku wójta, skazanie go wyrokiem oznacza, w miesiąc po uprawomocnieniu się wyroku wygaśnięcie mandatu wójta.

Zdaniem obrony uzasadnione jest warunkowe umorzenie sprawy i ustanowienie okresu próby na dwa lata oraz zakaz prowadzenia pojazdów rowerowych i kat. A (jednośladow) na 2 lata oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na rok. Jestem głęboko przekonany, że był to incydent - mówił adwokat.

Na koniec R. S. przychylił się do wniosku obrońcy, prosząc sąd o warunkowe umorzenie sprawy i danie mu szansy. Wyrok w tej sprawie zapadnie dziś w samo południe. (mk)

Gmina Bielawy

Znowu wokół Piask Bankowych

Na sesję Rady Gminy Bielawy, 27 lutego przybył Bogumił Pietrzykowski prezes PBS Inwest - warszawskiej firmy zainteresowanej budową zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych, by odpowiedzieć na pytania nurtujące radnych, związane z planowaną inwestycją.

Sprawa budowy zakładu ciągnie się już od lat, w tym czasie kilka firm było zainteresowanych inwestycją w Piaskach Bankowych. Firma PBS Inwest, interesuje się nią już dwa lata. Podczas sesji radni zadając pytania mieli okazję rozwiać wątpliwości, które towarzyszą im niemal od początku powstania idei budowy zakładu na terenie gminy Bielawy. Czy jednak jest rozwiła?

Prezes firmy pojawił się na sesji w asyście swojego prawnika i chyba dobrze, gdyż

jego ogólnikowe odpowiedzi nie satysfakcjonowały radnych. Zdaje się nawet, że prezes swoim zachowaniem zniechęcił niektórych, sprawiał on bowiem wrażenie rozdrażnionego faktem, że się go o cokolwiek pyta. Radni wiedząc, że planowana inwestycja budzi wiele wątpliwości, postawili przedstawicieli firmy w krzyżowym ogniu pytań.

Władze gminy najbardziej interesowała forma finansowania wielomilionowej inwestycji. Firma PBS Inwest podobną rozpoczęła w Ziębicach na Śląsku. Prezes wyjaśniał, że tamta inwestycja może być zabezpieczona dla inwestycji w Piaskach w celu uzyskania kredytu. Radni wyrażali jednak obawę, że firma może nie otrzymać drugiego tak wysokiego kredytu, bo warto zaznaczyć, że inwestycja w Ziębicach, warta około 50 mln zł, również została skredytowana. dok. na str. 4

dok. ze str. 1

Bili i okradali staruszka

Pierwszy rozboj przeprowadził czwórka przestępców w poniedziałek, 2 lutego w nocy. Okazało się, że w grupie było dwóch dorosłych mężczyzn - 33-letni Rafał K. i 33-letni Krzysztof K., a także kobieta 40-letnia Małgorzata Z. - wszyscy z terenu gminy Nieborów, towarzyszyli im 16-letni Robert B. z Łowicza. Weszli do samotnie mieszkającego w niewielkim domu na uboczu, mężczyzny na tzw. „pasówkę” - podobnym wcześniej kluczem. Działali w sposób ściśle zaplanowany, na głowach mieli kominiarki, jeden z nich miał ze sobą nóż. Zagrozili pobiciem i zażądali wydania pieniędzy. Gdy pokrzywdzony odmówił, jeden z przestępców wyciągnął z kieszeni nóż, którym zadał mu cios w okolice dłoni, co spowodowało ranę dłoni i palca. Po krótkiej szarpaninie zabrali mu 100 złotych i wyszli z mieszkania. Za ten czyn - z artykułu 280 par. 1 i 2 - czyli rozboj przy użyciu niebezpiecznego narzędzia - Sąd Rejonowy w Łowiczu, na wniosek policji i tutejszej Prokuratury Rejonowej, zastosował wobec trzech dorosłych sprawców przestępstwa środek zapobiegawczy w postaci tymcza-

sowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Sprawą nieletniego zajmie się natomiast Sąd Rodzinny.

Kolejny rozboj na tym samym, 73-letnim mieszkańcu Zielkowie przeprowadził w tym samym tygodniu, w piątek, 6 lutego, druga grupa przestępców, w której z poprzedniej był tylko nieletni Robert B. Policja podejrzewa, że to on mógł być pomysłodawcą drugiego rozboju. Weszli do mieszkania wykorzystując ten sam podrobiony klucz, który pożyczili od kobiety biorącej udział w pierwszym rozboju. Bili pokrzywdzonego pięściami po głowie i po całym ciele. Tym razem jednak nie nie ukradli, ponieważ mężczyzna nie miał w domu pieniędzy. Prokuratura zakwalifikowała wstępnie ten czyn jako usiłowanie dokonania rozboju, zaś w stosunku do 19-letniego Pawła P., 20-letniego Łukasza P. - obydwoj z gminy Nieborów oraz 31-letniego Piotra S. z Łowicza zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozorów policyjnych. Policja dziękuje anonimowym rozmówcom, dzięki którym możliwe stało się zatrzymanie przestępców. (mak)



We wtorek, 2 lutego rozpoczęły się prace w ramach drugiego etapu modernizacji oświetlenia i sieci zasilającej posesje w Alei Sienkiewicza w Łowiczu. Realizacja inwestycji podzielona została pomiędzy Zakład Energetyczny i miasto. Na zlecenie tego pierwszego kabel zasilający przyłącza wraz ze skrzynkami rozdzielczymi doprowadzającymi energię do posesji wykonuje skiemiwicka firma EI - In. Na zlecenie miasta prace przy wykonaniu zasilania oświetlenia ulicznego z zamontowaniem w Al. Sienkiewicza stylizowanych lamp oświetleniowych wykonuje łowicki lwtech. Roboty mają zakończyć się do końca kwietnia, jeżeli będą sprzyjające warunki atmosferyczne. (tb)

Sesja nadzwyczajna nie dziś

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu radny Dariusz Mroczek zauważywszy, że w porządku obrad nie pojawił się punkt dotyczący uchwalenia budżetu, złożył wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej celem uchwalenia budżetu. Przewodniczący rady Krzysztof Kaliński ustalił termin sesji nadzwyczajnej na czwartek, czyli dziś na godzinę 16.00. Jednak jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, po sesji 26 lutego na nieformalnym spotkaniu radnych, burmistrz przyznał, że nie zdąży w siedem dni ustosunkować się do wniosków złożonych przez komisję budżetową, ze względu na ich dużą

liczbę. Krzysztof Kaliński poprosił radnych o wycofanie wniosku. Sesji nadzwyczajnej dziś nie będzie, jednak jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, gdy tylko wnioski te opracowane będą, burmistrz z własnej inicjatywy zwoła sesję celem uchwalenia budżetu. Dziś za to ma odbyć się również nieformalne spotkanie burmistrza z radnymi. Jeśli burmistrz nie zwoła sesji nadzwyczajnej, my to zrobimy ponownie. Nie chcemy być postawieni pod ścianą i na planowanym posiedzeniu sesji głosować za uchwaleniem budżetu ze względu na ostateczny termin - powiedział nam jeden z radnych. (mk)

Kradli żeliwne wanny

Trzech mieszkańców Łowicza - 49-letniego Gabriela Z., 49-letniego Sławomira B. i 54-letniego Witolda M. zatrzymała w ostatnią sobotę, 27 lutego łowicka policja na gorącym uczynku podczas włamania do budowanego domu przy ulicy Stanisławskiej. Próbowali ukraść dwie wanny żeliwne,

metalowe rury o łącznej wartości około tysiąca złotych. Zatrzymanie było możliwe dzięki anonimowemu rozmówcy, który zauważył mężczyzn włamujących się do budynku. Policja zaczęła jak mężczyźni będą wychodzić z budynku z wannami i rurami - wtedy zostali zatrzymani. (mak)

Zdemolowany pociąg

Nieznani sprawcy zdemolowali jeden ze składów pociągu, który przyjechał o godzinie 5.20 rano w piątek, 27 lutego na stację Łowicz Główny z Warszawy Wschodniej. W drugim składzie - od strony jednostki napędzającej pociągu - wybitych zostało aż 36 szyb w oknach oraz połamane zostało 65 świetlówek. Zniszczenia zostały zauważone przez kierownika pociągu dopiero gdy dojechał do Łowicza. Policja podejrzewa, że sprawcy wysiedli na jednym z mniejszych przystanków kolejowych na odcinku Sochaczew - Łowicz.

Potrącenie rowerzystki

Do nietypowego wypadku, w wyniku którego ucierpiała 6-letnie dziecko doszło we wtorek, 2 marca około godz. 7.45 na ul. Zgoda w Łowiczu. Kierująca Oplem Vectra Bożena W. wyjeżdżając tyłem z terenu posesji na ulicę, potrąciła rowerzystkę Halinę A., która wiozła rowerem 6-letnią Dominikę A. (mwk)

kronika policyjna

W nocy z 23 na 24 lutego w Sobocie w gminie Bielawy doszło do kradzieży 40 karników o wartości 1.200 zł z fanny drobiu. Po kilku dniach policja ustaliła, że sprawcami kradzieży są 26-letni Jacek M. i 28-letni Tomasz B. Zastosowano wobec nich środek zapobiegawczy w postaci dozorów policyjnych.

25 lutego na ulicy Krakowskiej w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się do punktu, w którym przyjmowane są zakłady bukmacherskie i ukradli kasę z pieniędzmi, druki dla klientów i dokumenty o łącznej wartości około 2 tysięcy złotych.

25 lutego z poczekalni przy ośrodku zdrowia przy ulicy Ułańskiej w Łowiczu nieznany sprawca ukradł z kurki pozostawionej na korytarzu portfel z dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodem rejestracyjnym i kartą bankomatową. W portfelu nie było pieniędzy.

26 lutego w Zdunach nieznani sprawcy włamali się do budynku Ochotniczej Straży Pożarnej wyważając drzwi wejściowe, przeszli do garażu i ukradli z samochodu ratownictwa drogowego przecinak marki Stihl, agregat prądotwórczy marki Geko oraz spalinową pilarkę do

drewna marki Husquarna o łącznej wartości około 8 tys. zł.

26 lutego w Rzęźnie w gminie Zduny z terenu prywatnej posesji nieznani sprawcy ukradli blachę kwasoodporną o wadze 432 kg oraz pięć zbiorników o pojemności 300 litrów każdy i łącznej wartości około 6 tys. zł.

26 lutego w Sobocie w gminie Bielawy ujawniona została kradzież impulsów telefonicznych po nielegalnym podłączeniu aparatu telefonicznego do słupka rozdzielczego.

27 lutego z terenu posesji przy ulicy Zamkowej w Łowiczu nieznani sprawcy ukradli metalową płytę o wymiarach 2 x 0,5 m oraz piętnaście płyt metalowych o wymiarach 50 x 20 cm, służących do szalunku fundamentów. Właściciel ocenił stratę na 350 zł.

27 lutego w ZSP nr 1 przy ulicy Podrzecznej w Łowiczu nieznany sprawca po znalezieniu żetonu z szatni pobrał nie należącą do niego kurtkę typu polar z szalikiem, czapką i dokumentami w kieszeni o łącznej wartości około 80 zł.

28 lutego w Jackowicach w gminie Zduny policjanci zatrzymali na gorącym uczynku trzech mężczyzn - Piotra, Mirosława i Marię S., którzy po wycięciu z lasu ukradli drzewa o wartości około 300 zł.

29 lutego około godziny 18. na ulicy Armii Krajowej w Łowiczu czterech nieznanych sprawców grożąc pobiciem skradło mieszkańców Łowicza wieżę stereo marki Technics o wartości około 1 tys. zł. Do rozboju doszło na ulicy, gdy mężczyzna przenosił sprzęt do znajomego.

29 lutego w Otolicach w gminie Łowicz nieznani sprawcy włamali się zrywając kłódkę do pomieszczenia gospodarczego na terenie prywatnej posesji, skąd ukradli spawarkę elektryczną, szlifierkę kątową, butlę gazową i rower o łącznej wartości około 1.500 zł.

1 marca policja otrzymała zgłoszenie kradzieży karty bankomatowej i fakt pobrania z niej w różnych bankomatach na terenie miasta pieniędzy w kwocie około 1.500 zł. Okazało się, że kartę bankomatową ukradły dwie nieletnie szkolące z pokrzywdzoną.

1 marca na ulicy 11 Listopada w Łowiczu nieznani sprawcy włamali się do sklepu chemicznego. Po wyrwaniu drzwi do pomieszczenia gospodarczego przy sklepie wykuli otwór w ścianie i weszli do sklepu, z którego ukradli papierosy, wody toaletowe, nożyki do golienia, pasty i inne kosmetyki o łącznej wartości około 15 tys. zł.

W okresie od 24 lutego policja zatrzymała sześciu nietrzeźwych rowerzystów (w Mysłakowie, Parzewie w gminie Bielawy, Bielawskiej Wsi, Bielawach oraz na ul. Katarzynów i Warszawskiej w Łowiczu) i trzech nietrzeźwych kierowców samochodów (w Bogorii w gminie Zduny, na ul. Poznańskiej i na osiedlu Bratkowice w Łowiczu).

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łowiczu.

Kronikę opracował komisarz Andrzej Rokicki, Sekcja Prewencji KPP w Łowiczu.



Dwór Grabskich w Borowie, choć położony w bardzo ciekawym miejscu, jest sporadycznie odwiedzany przez turystów, których interesuje historia Władysława Grabskiego.

O GRABSKIM W BOROWIE

Sesją popularnonaukową poświęconą działalności Władysława Grabskiego, wybitnego przedwojennego polityka i ekonomisty, która odbyła się w piątek 27 lutego w rodzinnym majątku Grabskich w Borowie, rozpoczęły się oficjalnie obchody ogłoszonego przez Sejm RP „Roku Władysława Grabskiego”.

Podjęcie inicjatywy, by w miejscu jego urodzin rozpocząć obchody „Roku Grabskiego” jest zasługą powstałego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie Naukowego Koła Ekonomistów. Jak wyjaśniła na spotkaniu Elżbieta Wojtyła - nauczyciel przedmiotów ekonomicznych w Zduńskiej Dąbrowie - szkoła czuła się w obowiązku do szczególnego uczczenia „Roku Grabskiego”, ponieważ w 1930 roku był jednym z honorowych gości podczas otwarcia szkoły.

Obecny na spotkaniu Zbigniew Nyga, prezes firmy Borland, która obecnie gospodaruje na terenie dawnego majątku Grabskich, przyznał w rozmowie z nami, że dwór w Borowie, choć położony bardzo atrakcyjnie, jest sporadycznie odwiedzany przez turystów, którzy chcieliby zobaczyć miejsce, w którym wychował się Grabski. W dworku jest skromna wystawa pamiątek związanych z Grabskim. Sesja rozpoczęła się inauguracją działalności Naukowego Koła

Ekonomistów, którego opiekunkami są dwie nauczycielki przedmiotów ekonomicznych Elżbieta Wojtyła i Zofia Rosa. Koło, do którego zapisało się już ponad 60 uczniów, będzie zajmowało się m. in. organizowaniem sesji, konferencji i szkoleń o tematyce ekonomicznej z udziałem zaproszonych gości, opracowywaniem własnych publikacji, organizowaniem dla uczniów wycieczek dydaktycznych do miejsc związanych z biznesem. W rozmowie z nami Elżbieta Wojtyła zapowiedziała, że koło wspólnie z Gmin-



Dr Ziemowit Skibiński barwnie opowiadał na spotkaniu o losach rodziny Grabskich sięgając nawet kilka wieków wstecz.

nym Ośrodkiem Kultury w Zdunach wyda opracowane przez siebie tematy zaprezentowanych na sesji referatów.

Temat historii rodziny Grabskich przedstawił dr Ziemowit Skibiński, wykładowca Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humani-

styczno - Pedagogicznej w Łowiczu. Skibiński sięgnął w swojej prelekcji daleko w przeszłość, opowiadając o przodkach Władysława Grabskiego, którzy już w XV-XVI wieku zaistnieli w kraju piastując najważniejsze stanowiska, jako ludzie wykształceni. Skibiński opowiadał jak zwykle barwnie i jak podkreślił, wiele z ciekawostek zasięgnął niemalże u źródła, bo u wnuka Władysława - profesora Andrzeja Feliksa Grabskiego, który był jego wykładowcą historii. Monika Kluska uczennica II klasy Technikum Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, przedstawiła referat o reformie walutowej złotego w latach 20. Trzecim, ostatnim prelegentem, był Edward Lebiada, który w wyczerpujący sposób omówił działalność Grabskiego na polu wspierania rozwoju oświaty, ujawniając wiele szczegółów życia tego męża stanu, o których nie jest szerzej wiadomo. Grabski, jako przedstawiciel w Dumie potrafił wykorzystać prawo rosyjskie po to, by już w 1909 roku w 98 powiatach Rosji Centralnej wprowadzono powszechne szkoły początkowe. W 1911 roku z jego inicjatywy gmina Baków podjęła uchwałę o budowie pięciu szkół ludowych na swoim terenie. Grabski poprzez wspieranie ustawy o oświacie rolniczej miał swój udział w inicjatywie budowy szkoły na Blichu (1925) i w Zduńskiej Dąbrowie (1930).

(tb)

Dwa lokale na sprzedaż

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w ubiegły czwartek, 26 lutego radni podjęli dwie uchwały w sprawie sprzedaży wolnych lokali mieszkalnych położonych w budynkach wielorodzinnych na os. Kostka. Jeden z nich to lokal nr 9 na os. Kostka 17, natomiast drugi to lokal nr 17 na os. Kostka 15. Zarówno w pierwszym, jak i w drugim budynku, część lokali została już wykupiona. Sprzedaż odbędzie się w drodze przetargu.

(mk)

Dzień Kobiet w Chąśnie

We wtorek 9 marca o godz. 13.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie odbędzie się uroczystości gminnego Dnia Kobiet. Organizuje go przy współpracy z GOK Gminna Rada Kobiet Koła Gospodyń Wiejskich. W spotkaniu udział wezmą kobiety reprezentujące wszystkie 16 sołectw znajdujących się na terenie gminy.

(tb)

Ciąg dalszy chowania głowy w piasek

Zmian w sieci szkół średnich nadal nie dokonano

Nie dokonano zmian w sieci szkół ponadgimnazjalnych powiatu łowickiego. Informacja, jaką otrzymali radni na sesji rady powiatu w środę 25 lutego, opatrzona była co prawda nagłówkiem „Informacja o zmianie dotyczącej sieci szkół ponadgimnazjalnych na terenie Powiatu Łowickiego”, jednak zmian takich nie zawierała, zawierała natomiast stanowisko zarządu co do liczby klas pierwszych w poszczególnych szkołach.

Wostatniej chwili, na sesji, zarząd do wypracowanego wcześniej stanowiska nanosił jeszcze poprawki. Zamiast czterech klas dla II LO proponując trzy, natomiast dodając jedną klasę w III LO - pierwotnie zarząd widział w tej szkole dwie pierwsze klasy.

Po zmianach przydział klas pierwszych w poszczególnych szkołach na rok 2004/2005 wyglądał następująco: I LO sześć klas, przy pięciu wychodzących i sześciu proponowanych przez radę pedagogiczną placówki; II LO trzy klasy przy czterech opuszczających szkołę i czterech proponowanych przez radę pedagogiczną; III LO trzy klasy przy tej samej liczbie klas wychodzących i tej samej proponowanej przez placówkę; ZSP 1 - pięć klas przy pięciu wychodzących i ośmiu proponowanych

przez szkołę; ZSP 2 - sześć klas przy pięciu wychodzących i ośmiu proponowanych przez szkołę (w tym jedna klasa technikum po szkole zasadniczej); ZSP 3 cztery klasy przy czterech wychodzących i pięciu, jakie chciała placówka; ZSP 4 - sześć klas przy siedmiu wychodzących i siedmiu postulowanych przez radę pedagogiczną; ZSP w Zduńskiej Dąbrowie - trzy klasy przy trzech wychodzących i pięciu, jakie chciała szkoła; LO Zduny - trzy klasy przy dwóch opuszczających szkołę i czterech, o jakie wystąpiła szkoła.

Razem jest to 39 klas pierwszych, a jak poinformował na sesji wicestarosta Eugeniusz Bobrowski, z młodzieży, która przyjdzie do klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych we wrześniu 2004 roku utworzyć będzie można 38 klas. Zarząd liczy, że dodatkowy oddział utworzony zostanie z uczniów spoza terenu powiatu łowickiego.

Co się odwlecze...?

Zarząd nie mówi już, o czym rozmawiano wcześniej podczas posiedzeń komisji oświaty o wygaszeniu III LO, również zespół szkół w Zduńskiej Dąbrowie i LO w Zdunach w roku 2004/2005, działacze mają jako placówki oddzielne, chociaż w przyszłości brana jest pod uwagę możliwość ich połączenia.

dok. na str. 6



Uczestnicy etapu diecezjalnego OWT w Kolegium Teologicznym. Właśnie trwa rozdawanie testów, za moment rozpoczyna je rozwiązywać, mają na to 60 minut.

Olimpiada Wiedzy Teologicznej

O Janie Pawle II

Wczoraj, tj. w środę 3 marca na terenie Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu odbył się diecezjalny etap Olimpiady Wiedzy Teologicznej, która w tym roku odbywała się pod hasłem „Jan Paweł II - Apostoł Jedności”, a głównym organizatorem jest diecezja elbląska.

Etap diecezjalny rozpoczął się modlitwą w kaplicy seminarium, po której odbyło się losowanie numerów. Następnie uczestnicy olimpiady mieli godzinę na rozwiązanie testu. W oczekiwaniu na wyniki zaproszono ich na poczęstunek i na seans filmowy składający się z refleksji wielkopostnych. Film dla uczniów i ich opiekunów wyświetlono w auli seminarium.

W Olimpiadzie Wiedzy Teologicznej konkurencja jest duża, a od tego roku olimpiada ma już status naukowy, tzn. znajduje się na liście olimpiad Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, więc sukcesy w niej będą uwzględniane w rankingu szkół średnich oraz uwzględniane w awansie zawodowym katechetów. W etapie diecezjalnym wyłonić można tylko trzy osoby, które będą reprezentować diecezję łowicką w finale zaplanowanym na 26-28 marca w Elblągu. Etap szkolny OWT odbył się 13 stycznia, brało w nim udział blisko 2 tysiące uczniów z 42 szkół ponadgimnazjalnych naszej diecezji. Do etapu diecezjalnego zakwalifikowało się 114 uczestników. Wyniki ogłoszono już po zamknięciu tego numeru NL.

mgr inż. Andrzej S. Kozłowski, mgr inż. Andrzej S. Kozłowski (mwl)

ZSP 4

Eliminacje szkolne konkursu o negocjacjach

Etap szkolny konkursu o negocjacjach rozegrany zostanie w piątek 5 marca w łowickim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4. Jest to już czwarta edycja konkursu, w którym uczniowie ZSP 4 biorą udział od samego początku. Zawsze przygotowują się pod opieką nauczycielki Grażyny Kaby, a w ubiegłym roku drużyna z ekonomika zajęła 1. miejsce w województwie i 10. w skali kraju.

Każdego roku zmienia się specyfika i charakter tematów do negocjacji. Obecna edycja odbywa się pod hasłem „Przyszłość jed-

noczącej się Europy i jej regionów”, a w etapach szkolnych uczniowie debatować będą na temat „Strategie rozwoju regionów”. W jutrzejszych eliminacjach udział weźmie 16 uczniów. Podzieleni zostaną na dwie drużyny, które przygotowały projekty: Budowa kompleksowego centrum utylizacji i recyklingu oraz Ziemia Łowicka jako region turystyczny i rekreacyjny, ze szczególnym uwzględnieniem folkloru. Z tych osób wytypowana zostanie pięcioosobowa ekipa, która walczyć ma w etapie regionalnym, a następnie ogólnopolskim.

(wcz)

Net for God

Net for God znaczy po angielsku Sieć dla Boga. Taką nazwę nosi sieć spotkań modlitewnych w intencji jedności chrześcijan i Kościoła na całym świecie, istniejąca od kilku lat w kilkudziesięciu już krajach, w tym od trzech lat w kilku miastach w Polsce. Spotkania te, organizowane raz na miesiąc, zaczynają się każdorazowo projekcją półgodzinnego fil-

mu poświęconego jakiejś konkretnej tematyce, zawsze z rzutem oka na sytuację ludzi wierzących w jakimś kraju świata. Najbliższe spotkanie Net for God odbędzie się dzisiaj, w czwartek 4 marca w parafii na Korabce w Łowiczu. Początek mszy świętej o godz. 17, potem film i krótka modlitwa w kawiarence przy kościele.

(wml)

dok. ze str. 2

Znowu wokół Piask Bankowych

Radni zwrócili też uwagę na fakt, że choć rozpoczęta została ona już jakiś czas temu, w chwili obecnej zrobiona jest tam tylko niecka. Obawiają się sytuacji, że po podpisaniu z firmą umowy, budowa w pewnym momencie stanie lub w ogóle nie ruszy, z uwagi na brak pieniędzy. Głos w dyskusji zabrał obecny na sesji Ryszard Deluga, dyrektor wydziału ochrony środowiska. Inwestor nie zawsze do końca wszystko przewidzi, ale pomyśl na to powinien mieć. Istotą jest formuła organizacyjno - prawna. Albo inwestor wykonuje inwestycję sam od początku do końca, albo wspólnie z samorządem. Tu chodzi o to, żeby samorząd miał kontrolę nad tym, skąd odpady będą tam składowane - mówił Ryszard Deluga. Zauważył, że firma, które chce inwestować powinna wzbudzać wiarygodność. Gdy oglądaliśmy Ziębice (delegacja z gminy, wraz z Ryszardem Delugą była tam jesienią ubiegłego roku - przy. red.), nie zobaczyliśmy żadnych szczegółów planu zagospodarowania. Niepokój budzi fakt, czy to nie skończy się na składowisku. Jeśli państwo nie będziecie umieli dobrze sprzedać swojego pomysłu, jest coraz więcej podmiotów interesujących się gospodarką odpadami - mówił dalej szef wydziału ochrony środowiska łowickiego starostwa.

Formuła organizacyjno - prawna jest niezwykle istotna, bowiem dla specyfiki zakładu dobrze byłoby, gdyby gmina miała wpływ na to, co się w zakładzie dzieje. We wspomnianych Ziębicach gmina taki wpływ zapewniła sobie poprzez zawieszenie ze spółką PBS Inwest spółki prawa handlowego oraz spisanie stosownej umowy.

Jakie korzyści dla mieszkańców gminy?

Radni pytali m. in. o to, jakich mieszkańcy gminy mogą spodziewać się ko-

rzyści w zamian za zgodę na budowę zakładu.

Prawnik próbował przekonywać radnych, że z inwestycji tej będzie płynęły szereg korzyści społecznych. Przy inwestycji w Ziębicach pierwszą inwestycją jaką wykonaliśmy była kanalizacja i wodociąg wsi Lipa. Miejsce, które zostało skanalizowane na nasz koszt - przekonywał. Ponadto zwrócił uwagę, na wzrost zatrudnienia w gminie, poprzez wykorzystanie firm miejscowych przy budowie składowiska oraz później, gdy już ono zostanie uruchomione. Dodał, że inwestycja w Ziębicach jest zabezpieczona innym majątkiem, dlatego będzie mogła sama stanowić zabezpieczenie dla innych. Wyjaśnił również, w jaki sposób samorząd rozwiązał sprawę kontroli inwestycji. Otóż tam samorząd zawiązał z PBS Inwest Regionalne Centrum Recyklingu - spółkę prawa handlowego, której 45% udziałów należy do samorządu. Miasto jako majątek do spółki wniosło aportem wyniki badań geotechnicznych.

Radny Paweł Mardofel zapytał, czy miasto jako 45% udziałowiec, może mieć wpływ na to, skąd odpady będą napływać. Bogumił Pietrzykowski odpowiedział, że skoro składowisko jest budowane z przeznaczeniem na określone odpady, nie może być na nim nic innego.

Radnego Pawła Rogalskiego interesowało, jaki majątek powinna posiadać gmina, by mogła ewentualnie zawiązać z PBS Inwest spółkę prawa handlowego. Wójt w tym miejscu zauważył, że gmina na terenie gdzie ma powstać zakład posiada 7 ha ziemi, które mogą być wniesione aportem do spółki, ponadto posiada teren odrodlony wielkości 40 ha. Prezes odpowiedział, że wartość majątku wniesionego przez gminę aportem do spółki jest kwestią umowną.

Wójt zaznaczył, że ten temat wśród okolicznych mieszkańców nadal budzi kontro-

wersje. Nie wszyscy są przekonani, że planowana inwestycja jest bezpieczna. Ryszard Deluga wyjaśnił, że nim inwestycja po wybudowaniu ruszy, musi przejść szereg odbiorów i zwyczajnie nie stać inwestora na robienie knotów.

A jeśli nie dostanę kredytu?

Radny Adam Kryszkiewicz słusznie wyraził obawę, która już wcześniej przewijała się podczas dyskusji, że firma, która jest zadłużona na 50 mln, może mieć kłopoty z uzyskaniem kolejnego kredytu. Odnosnie zatrudnienia okolicznych firm przy budowie zakładu zauważył, że na naszym terenie nie ma firm specjalizujących się w robotach ziemnych. Prawnik jednak tłumaczył, że firma X, która będzie generalnym wykonawcą nie wykona całej inwestycji. Będzie zmuszona skorzystać z pomocy podwykonawców, którzy z ekonomicznego punktu widzenia generalnego wykonawcy, powinni pochodzić z terenów położonych niedaleko planowanej inwestycji.

Dyskusja podczas sesji trwała kilka godzin. Na zakończenie wójt Sylwester Kuźniński stwierdził, że gmina od tej inwestycji nie odstąpi, bo to dla niej jedyna szansa, rokująca stabilne zatrudnienie i wpływy do budżetu. W najbliższym czasie z przedstawicielami firmy PBS Inwest odbędą się spotkania w wioskach leżących w sąsiedztwie terenu przeznaczonego pod budowę. Nie jest to jednak jedyna firma, której oferta budowy zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych leży w gminie. Poważnie interesuje się nią również szwedzka firma Rang Sells oraz włoska Euromarkopol. Gmina od inwestycji nie odstąpi, ale może odstąpić od firmy PBS Inwest.

Marta Kolas

Tydzień Ofiar Przestępstw dobiegł końca

Przez cały ubiegły tydzień w Prokuraturze Rejonowej w Łowiczu w ramach Tygodnia Ofiar Przestępstw udzielano porad osobom pokrzywdzonym.

Niewiele osób skorzystało z tej formy pomocy, bowiem w dniach 23 - 27 lutego do prokuratury w celu uzyskania porady przyszło osiem osób, w tym jedna poruszyła kwestię prawa spadkowego. Ludzie pytali o wznowienie prawomocnie umorzonego postępowania, inna osoba przyszła w sprawie przywłaszczenia pieniędzy na szkodę osoby zainteresowanej, jeszcze inna w sprawie naruszenia nietykalności cielesnej. Kolejna osoba przyszła w sprawie zachowania się męża w sposób niezgodny z prawem, jeszcze inna w sprawie niepokojenia telefonami przez osobę będącą w sporze prawnym.

Informacji osobom pokrzywdzonym na temat ich praw udzielał prokurator rejonowy Marek Kryszkiewicz i jego zastępca.

Wszystkie osoby zainteresowane otrzymały informacje o sposobie skonkretyzowania przedstawionych przez nie problemów na dalszej drodze prawnej, w tym m. in. o możliwości złożenia stosownego zawiadomienia o przestępstwie w tutejszej prokuraturze rejonowej lub najbliższej jednostce policji, o możliwości dochodzenia swych praw na drodze cywilno - prawnej, bądź na drodze postępowania przed sądem z oskarżenia prywatnego. W jednym przypadku osoby nękane telefonami zgłosiły w KPP w Łowiczu zeznania na okoliczność dodatkowych przypadków nękania ich telefonami.

Ilość zainteresowanych w Tygodniu Ofiar Przestępstw najlepiej świadczy o tym, że osoby skrzywdzone często milczą - ze wstydu i w obawie przed zemstą. Nie są jednak bezsilne. Trzeba jest tylko przekonać, że mogą i powinny domagać się sprawiedliwości.

(mk)

Strugienice bez szkoły

My, radni z tego terenu, nie mieliśmy na to wpływu. To rodzice nie chcieli ratować szkoły - powiedział na sesji rady Gminy w Zdunach w czwartek 26 lutego radny Sławomir Balić ze Strugienic, krótko po tym jak radni przyjęli większością głosów, przy 6 wstrzymujących się, uchwałę intencyjną dotyczącą likwidacji szkoły w Strugienicach - filii Szkoły Podstawowej w Zdunach.

Szkoła w Strugienicach, jak przedstawił wójt gminy Jarosław Kwiatkowski, była skazana na powolną zagładę przez ogarniającą gminę niż demograficzny. Obecnie w szkole uczy się 28 uczniów w dwóch oddziałach łączonych składających się w pierwszym z uczniów klas 0 i klas I, a w drugim uczniów klas II i klas III. Znaczącym faktem przemawiającym za likwidacją szko-

ły było to, że pięcioro dzieci zostało przed rozpoczęciem obecnego roku szkolnego przeniesionych do Szkoły Podstawowej w Zdunach. W czasie spotkań z rodzicami, jakie przeprowadzono w ostatnim czasie okazało się, że są wśród nich też tacy, którzy chcieliby skierować swoje dzieci do Zdun od przyszłego roku szkolnego. Dotyczyło to szczególnie obecnej klasy 0, gdzie jest 11 uczniów. Biorąc więc pod uwagę wysokie koszty utrzymania szkoły - 149 tys. zł rocznie radni zdecydowali o zamiarze likwidacji szkoły w Strugienicach. Teraz w sprawie tej musi wypowiedzieć się Kuratorium Oświaty. Ostateczna decyzja o likwidacji szkoły zostanie podjęta po przedstawieniu tej opinii na sesji za dwa miesiące.

Jeśli dojdzie do likwidacji szkoły, dzieci z Maurzyc, Strugienic, Wierznowic oraz Urzeczka będą dowożone od września do Szkoły Podstawowej w Zdunach. (tb)

Gimnazjum nr 4

Zachowane okrucy pamięci

Joanna Maciejewska, Karolina Brażka, Marta Wojda i Łukasz Sitkiewicz z łowickiego Gimnazjum nr 4 znaleźli się w gronie laureatów Ogólnopolskiego Konkursu pt. „Arsenal Pamięci”, organizowanego przez Łódzkie XXIX LO im. hm Janka Bytnara „Rudego”.

Prace konkursowe, które powstały pod kierunkiem nauczycielki języka polskiego Elżbiety Wysockiej składały się z dwóch części. W pierwszej z nich gimnazjaliści przeprowadzali wywiad z osobą związaną z historią własnej miejscowości, który wzbogacali dokumentacją fotograficz-

ną wydarzeń, miejsc, pamiątek. W części drugiej pisali pracę, która była okazją do własnych refleksji na temat wykonanego zadania. Ideę konkursu obrazują słowa harcmistrza Krzysztofa Jakubca, który jest współorganizatorem przedsięwzięcia: Pojedyncze ziarenka - okrucy pamięci o przeżyciach i dokonaniach osób bliskich utrwalone i przekazane pokoleniom tworzą żywy i trwały Arsenal Pamięci Narodowej Historii.

Nagrodą dla gimnazjalistów, którzy zostali laureatami konkursu będzie udział w uroczystym podsumowaniu tegorocznej edycji, które odbędzie się w Łodzi w dniach 18-19 marca.

(mwk)

Pożar w sklepie

29 lutego w sklepie spożywczym PSS Społem, przy ul. Chelmońskiego w Łowiczu w wyniku słabego styku przewodu elektrycznego podłączonego do sieci zasilającej chłodziarkę, nastąpił pożar. W akcji gaszenia pożaru brały udział 2 zastępy z PSP. Starty oszacowano na 2.000 zł, natomiast uratowane mienie na 30.000 zł.

Szkolenia w gminie Bolimów

W Joachimowie - Mogiłach i Bolimowie odbędą się kolejne szkolenia dla rolników z wypełniania wniosków o dopłaty bezpośrednie: w Joachimowie 9 marca w Ośrodku Wypoczynkowym PR, oraz w Bolimowie 15 marca w budynku Szkoły Podstawowej.

Konkurs recytatorski w marcu

W środę, 17 marca w pałacu w Walewiczach po raz kolejny odbędą się Powiatowe Eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Konkurs jest imprezą otwartą, w której mogą uczestniczyć uczniowie szkół ponadgimnazjalnych oraz dorośli. Turniej tradycyjnie rozegra się w trzech kategoriach - turniej recytatorski, wywiedzione ze słowa (repertuar dowolny), turniej teatrów jednego aktora i turniej poezji śpiewanej. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 839 - 21 - 19 lub 0692487627. Karty zgłoszenia należy przesłać do dnia 11 mar-

ca, na adres Referat Kultury i Sportu, Urząd Gminy w Bielawach, ul. Garbarska 11, 99-423 Bielawy. (mk)

Szkolenie dla rolników

W środę, 10 marca o godzinie 10 w Gminnym Ośrodku Kultury w Chaśnie odbędzie się szkolenie gminne na temat Choroby gruczołu mlekowego, prowadzone przez specjalistów ds. produkcji i ekonomiki wsi. Udział w szkoleniu jest bezpłatny. (mk)

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
BRAVA 1,2 16V	1999	czerwony	68 000	25 000
TIPO 1,4	1995	niebieski met.	103 500	10 000
UNO 1,0 FIRE 5d	1997	niebieski met.	61 000	11 900
SEICENTO	2000	czarny	87 000	14 400
CINQUECENTO 900	1998	biały	88 000	9 000
126 p	1997	czerwony	35 000	4 600
126 p	1997	niebieski	45 000	3 500
FORD FIESTA 1,8D 3d	1996	biały	100 500	15 000
POLONEZ CARO 1,6	1993	czerwony	100 000	2 700

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
✓ Przyjmujemy samochody używane do komis. ✓ Odkupujemy samochody używane.
KUPUJĄC U NAS NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10
Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA
99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6
OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ lipominki ✓ szkło ✓ porcelanę
✓ figurki afrykańskie ✓ wikliny
PROMOCJE

BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI
Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.
tel./fax (0-46) 8322-555
skierniewice@cikt.com.pl www.osim.pl

POŻYCZKA konkret

z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

3%-12%

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 23,98%

bez poręczycieli

do kwoty 10 000 PLN

SKO

im. F. STEFCZYKA

SKOK

im. F. STEFCZYKA

im. F. STEFCZYKA

im. F. STEFCZYKA

im. F. STEFCZYKA

im. F. STEFCZYKA

im. F. STEFCZYKA

Najtańsze przelewy

(opłaty za gaz, telefon, itp.)

tylko 2,80 PLN

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

Partners Firma **PARTNERS Sp. z o.o.** oddział w Łowiczu

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO:

AUTOMATYKA - ELEKTROMECHANIKA

WYMAGANIA:
■ wykształcenie średnie (wyższe mile widziane)
■ doskonała znajomość i umiejętność naprawy maszyn do produkcji (zautomatyzowane linie produkcyjne)
■ znajomość obsługi komputera
■ doświadczenie na podobnym stanowisku

KONTROLERA JAKOŚCI

WYMAGANIA:
■ wykształcenie średnie (wyższe mile widziane)
■ zdolności organizacyjne w kierowaniu i sterowaniu procesami technologicznymi
■ znajomość obsługi komputera
■ doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferty prosimy składać do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod adres:
Partners Sp. z o.o.
99-400 Łowicz, ul. Katarzynów 17, tel. 830-21-90
ewa.staniaszek@partnerspol.pl



Siemens S55
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z aparatem fotograficznym

MIERZ WYŻEJ

Z nami sięgasz wyżej

Śmiało możesz pozwolić sobie na wyższą taryfę, bo teraz kupujesz wyższy plan w cenie niższego i korzystasz ze wszystkich przywilejów wyższego planu taryfowego.



Motorola E365
od 1 zł
od 1,22 zł z VAT

z wbudowanym aparatem fotograficznym



TAURUS
Sp. z o.o.

CENTRUM TUSZEWSKA

ul. Tuszewska 45
99-400 Łowicz
tel/fax. 046 837 78 18



łączy Cię z ludźmi

ZSP Blich

EGZAMIN DLA KELNERÓW

Myliłby się ten, kto sądzi, iż prostą rzeczą jest zaserwowanie konsumentowi banana. Okazuje się, że w obecności tegoż konsumenta bez pomocy rąk, a więc sztućcami należy go obrać, nie dotykając rękoma przełożyc na talerzyk, zaprezentować zamawiającemu, położyć cytrynę, aby nie ściemniał i dopiero wtedy pokroić, udekorować cukrem pudrem i podać z widelczykiem deserowym - oczywiście przez kelnerkę (śnieżnobiałą kawałek materiału jest nieodzownym atrybutem każdego kelnera) i zawsze z lewej strony konsumenta.

Tak opisał nam jeden z elementów swojego egzaminacyjnego zadania Paweł Kret, uczeń drugiej klasy Technikum Gospodarstwa Domowego ze szkoły na Blichu, który w sobotę 28 lutego zdawał egzamin kończący kurs kelnera, jaki organizowany był w tej właśnie placówce. Kurs obejmował swym zasięgiem 70 godzin, podczas których 23 uczniów z Technikum Technologii Żywności i Technikum Gospodarstwa Domowego - głównie z klas czwartych i piątych, jako że najmłodszym uczestnikiem był wspomniany Paweł Kret - uczyło się przygotowywania potraw przy konsumencie, obsługi konsumenta i przygotowywania napojów. Właśnie fakt, iż wszystkie czynności wykonywać trzeba było bezpośrednio na oczach zamawiającego - w tym przypadku rolę konsumenta spełniała komisja egzaminacyjna - okazał się dla Pawła najbardziej stresującym aspektem całego egzaminu.

Zajęcia z uczniami prowadziła Iwona Wolska z Łódzkiego Zespołu Szkół Gastronomicznych, ona też wraz z nauczycielkami z Blichu: Grażyną Olecką i Beatą Moriką znalazła się w składzie komisji egzaminacyjnej. Ubrani w białe koszule i czarne kamizelki, przepasani białymi fartuchami uczniowie losowali przeznaczone im zadania. Przyrządzać musieli potrawy z ryb, wołowiny, podawać je konsumentowi przy zachowaniu wszelkich norm kelnerskiego fachu. Efektownie wyglądało też przyrządzanie drinków, kiedy młodzi kelnerzy ze znanstwem mieszały składniki za pomocą shakera, na-



Kamil Boczek - jeden z uczestników egzaminu, prezentuje przygotowaną przez siebie potrawę.

stepnie podawali napój w wysokich szklankach, ze słomką, cytryną i kawałkami lodu.

Kurs nie był najtańszy. Uczniowie zapłacić musieli za niego 350 złotych, którą to sumę szkoła rozłożyła im na wygodniejsze do spłacania raty. Zważywszy,

że obsługa konsumenta nie jest należycie wyeksponowana w normalnym programie klas gastronomicznych, ukończenie takiego kursu podnieść ma atrakcyjność uczniów na rynku pracy.

(wcz)

dok. ze str. 3

Ciąg dalszy chowania głowy w piasek

Dyskusja na temat sieci szkół i liczby klas wzbudziła wiele emocji. Przewodniczący komisji oświaty Stanisław Olecki mówił o potrzebie odnalezienia się w sytuacji niuż demograficznej. W związku z brakiem długofalowej propozycji zarządu w tym temacie, powiedział, że jeśli stosowne decyzje nie zostaną podjęte, a wszystko wskazuje na to, iż w 2006 roku będzie o dziewięć klas mniej, przyjdzie podjąć decyzję nie o wygaszaniu, ale zamknięciu jednej szkoły.

Gdzie miejsce dla słabych?

Olecki wskazywał także na zbyt małą liczbę klas zasadniczych. Poinformował, że po tym semestrze w klasach pierwszych jest 188 uczniów z trzema i więcej ocenami niedostatecznymi i przynajmniej połowa z nich nie otrzyma promocji. Nie zachwycałby się także preferencjami młodzieży - z badań przeprowadzonych przez wydział edukacji wynika, że 45,3% ankietowanych uczniów wybiera jako przyszłą szkołę liceum ogólnokształcące, a zawodową jedynie 8,7%. Olecki uważa, iż o tym gdzie się który uczeń dostanie, decydować będą jego predyspozycje intelektualne, a nie preferencje. - 9% klas zawodowych to zdecydowanie zbyt mało - mówił radny. Wskazywał

na wzory krajów zachodnioeuropejskich, gdzie ilość takich klas waha się w granicach 20-30%.

I jeszcze raz o odwiekaniu

O potrzebie zmian w sieci placówek wypowiadał się także przewodniczący rady Wiesław Dąbrowski. Uważa, że niepodjęcie decyzji teraz jest spychaniem jej na rok następny, ale nikt powiatu od jej podjęcia nie uwolni. Winna być przygotowana sieć szkół, jakie funkcjonować będą przez następne 10-15 lat. Jako zero w kategoriach koncepcyjnych oceniał przedstawione materiały rady Andrzej Placheta. Wskazywał na potrzebę szukania oszczędności - wszędzie, także w oświacie. Zwrócił uwagę na fakt, iż 21 pomieszczeń w szkołach powiatu łowickiego nie jest wykorzystywanych, tak więc przy kiepskich warunkach lokalowych niektórych szkół pewne ruchy organizacyjne winny być wykonane, aby te pomieszczenia wykorzystać. W odpowiedzi obecni na sesji dyrektorzy placówek argumentowali, iż według przepisów liczba pomieszczeń w każdej szkole powinna być większa od liczby oddziałów. Placheta poinformował także, iż w perspektywie całego kraju jedynie powiat Łowicz i Międzybóże utrzymują na swoim terenie dwie szko-

ły kształcące uczniów w ramach kierunków rolniczych. - Czy powiat łowicki stać na dwa takie zespoły szkół? Czy stać go na finansowanie dwóch gospodarstw pomocniczych w sytuacji, kiedy jedna i druga szkoła ma problem z naborem młodzieży do klas rolniczych? - pytał radny.

O potrzebie czterech klas pierwszych w swojej szkole przekonywał dyrektor II LO Tadeusz Żaczek. Żaczek wskazywał na fakt, że nie jest to szkoła dla powiatu najdroższa - m. in. tylko 4,5 etatu administracyjnego. Jest to szkoła środowiskowa, położona między największymi łowickimi osiedlami. Placówka ma też dobry poziom nauczania. - Skoro 43% uczniów wybiera licea ogólnokształcące, to niech będzie największe liceum - zakończył dyrektor.

Do potrzeby większej liczby klas zawodowych wrócił z kolei dyrektor ZSP nr 1 Dariusz Żywicki. Zwrócił uwagę na to, iż nabór do takich oddziałów prowadzony jest jeszcze grubo po 1 września. W minionym roku do trzech klas zawodowych miał 105 uczniów, tak więc ma teraz trzy olbrzymie liczebnie klasy po 35 uczniów. Jego zdaniem, jeśli nie będzie większej liczby oddziałów zawodowych, uczniowie skierowani zostaną do klas, w których nie będą mieli szans się utrzymać, albo nie zostaną przyjęci w ogóle.

Wojciech Czubatka

Centralne dla dwóch bloków

Mieszkańcy dwóch bloków na osiedlu Kostka będą mieli centralne jeszcze przed majem - zapewnia dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Andrzej Masztanowicz.

Zakładanie instalacji centralnego ogrzewania w blokach na os. Kostka trwa trzeci rok. Do tej pory ogrzewanie założono już w blokach nr 9, 7, 16. Zakładanie instalacji c.o. w blokach pochodzących z okresu 1953 - 1961, w których do tej pory ogrzewano przede wszystkim piecami i kuchniami węglowymi jest priorytetem zakładu. Powodem jest przede wszystkim stan techniczny przewodów kominowych, które mimo, że ZGM często prowadzi kontrole i remonty, nie zawsze spełniają warunki szczelności. Grozi to przedostaniem się do mieszkań czadu i dymu, co może spowodować u lokatorów zagrożenie życia. W dwóch blokach 14 i 15, gdzie przygotowuje się na wiosnę tego roku prace przy

zakładaniu instalacji, zamierza się wykonać ją w podobnym systemie, jak w pozostałych, wykorzystując technologię bazującą na instalacji, miedzianej z grzejnikami typu Purmo. Technologia ta jest przede wszystkim szybka i łatwa w stosowaniu. Dyrektor Masztanowicz powiedział nam, że ma nadzieję, że podobnie jak w roku ubiegłym, gdy roboty wykonywała łowicka firma Cewokan, prace w obu blokach nie potrwać dłużej niż miesiąc.

Decyzja, by prace były przeprowadzone wiosną tego roku spowodowana jest prośbami mieszkańców bloków, którzy liczą, na to, że wykonanie inwestycji przed majem spowoduje uniknięcie płacenia stawki 22% od materiałów budowlanych, która ma wejść w życie od 1 maja. Mieszkańcy, którzy mają prawo własności do mieszkań będą musieli zapłacić za przeprowadzone prace. Jak powiedział nam Masztanowicz, opłata ta wyniesie w granicach od 50 do 70 zł za metr kwadratowy.

(tb)

Gmina Łowicz

Wyższe diety dla sołtysów

Pomimo negatywnej opinii Komisji Rewizyjnej i Przestrzegania Prawa, diety dla sołtysów za uczestnictwo w sesji Rady Gminy w Łowiczu, obejmujące również koszt dojazdu, zostaną podniesione od najbliższej sesji do 70 złotych. Opinie pozostałych komisji były pozytywne i przychyliły się do zaproponowanej przez wójta stawki 70 złotych za udział w posiedzeniu. Do tej pory diety dla sołtysów

wynosiły 50 złotych i nie były podwyższone od początku kadencji tej rady. Za podwyższeniem diet dla sołtysów głosowało, na sesji 25 lutego, dziesięciu radnych, natomiast pięciu wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciwny. Pierwszą wyższą dietę sołtysi z gminy Łowicz pobiorą po najbliższej sesji, która jest zaplanowana na środę, 24 marca.

(mak)

Terminy szkoleń dla rolników

Szkolenia Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa połączone z nauką wypełniania wniosków potrzebnych do uzyskania dopłat, w najbliższych dniach odbywać się będą na terenie gminy Domaniewice. Początek każdego ze spotkań o godz. 14.00.

Spotkania dla poszczególnych sołectw odbędą się w następujących terminach: czwartek, 4 marca - sołectwo Reczyce -

OSP Reczyce, piątek, 5 marca - sołectwo Domaniewice - Gimnazjum w Domaniewiczach, poniedziałek, 8 marca - sołectwo Strzebieszew - Gimnazjum w Domaniewiczach, wtorek, 9 marca - sołectwo Krępa - Gimnazjum w Domaniewiczach, środa, 10 marca - sołectwo Rogóźno - Gimnazjum w Domaniewiczach, czwartek, 11 marca - sołectwo Stroniewice, Sapy - Gimnazjum w Domaniewiczach.

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE	
PROMOCJA - Margaryna Smakowita 500 g - 2,39 - Makaron Goliard 250 g - 1,75 - Majonez Motyl sterylizowany 315 ml - 2,19 - Kapusta kwaszona 1 kg - 0,99 - Koncentrat pomidorowy „Marka Polska” 30% 180 g - 0,89 - Kawa Tchibo Family 250 g - 3,79 - Mintaj platy mrożone 1 kg - 7,39 - Ludwik plyn do naczyń 1l w asort. - 4,19	ZAPRASZAJĄ OFERUJEMY: ✓ bogaty asortyment ✓ atrakcyjne ceny ✓ liczne promocje ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15 ul. Starzyńskiego 29 Realizujemy bony SODEXO

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria Uwaga! Zmiana siedziby serwisu!!! Z dniem 6 marca serwis będzie przeniesiony na ul. Zgoda 35 (sklep PC-MarBo) serwis komputerów serwis kas fiskalnych serwis drukarek komputerów serwis kas fiskalnych serwis drukarek serwis komputerów serwis kas fiskalnych serwis drukarek Sprzedaż i serwis: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 70, 837 61 97 http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl	
--	--

Najpierw uzgodnienia - budowa musi czekać

Wraz z początkiem tego roku przestał obowiązywać miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego całego miasta Łowicza. Dlaczego? - ponieważ miasto nie ma ustalonego nowego planu dla wszystkich dzielnic, a ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym spowodowała, że stare plany z dniem 1 stycznia 2004 przestały obowiązywać. Teraz tworzenie decyzji o warunkach zabudowy, które jest potrzebne do uzyskania pozwolenia na budowę, jest znacznie wydłużone. Tylko dla niektórych rejonów miasta istnieją miejscowe lokalne plany, stworzone według nowej procedury - i tylko tam załatwianie pozwolenia na budowę jest łatwe.

Ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym z 11 lipca ubiegłego roku i rozporządzenia do niej wydane zawierają przepisy, które pokazują samorządom, jak radzić sobie bez aktualnych planów zagospodarowania. Wtedy obowiązuje specjalna procedura przejściowa. Zgodnie z nową ustawą o zagospodarowaniu, w miejscach gdzie takiego planu nie ma, decyzja wydawana jest dwuetapowo: najpierw należy wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy, a potem o pozwolenie na budowę. Decyzję o warunkach wydaje burmistrz, a pozwolenie na budowę uzyskujemy w starostwie. Problem w tym, że o ile dotychczas decyzję o warunkach zabudowy wydawano łatwo, na podstawie istniejącego planu, o tyle teraz jest ona wydawana po długiej, skomplikowanej procedurze, dla każdego indywidualnego wniosku powtarzanej.

Uprawniony urbanista musi najpierw przygotować część merytoryczną decyzji o warunkach zabudowy, potem podlega ona uzgodnieniom z marszałkiem województwa, wojewodą, starostą oraz - jeśli dotyczy - to również z konserwatorem zabytków i nadzorem do spraw ochrony gruntów rolnych i melioracji wodnych. Trzeba więc po prostu rozśłać 5 - 6 egzemplarzy decyzji i czekać aż wrócą z uzgodnień i to niezależnie od tego co chcemy budować. Wszystko jedno, czy to ma być nowa fabryka czy też może nadbudowa na naszym budynku - powiedział nam zatrudniony w łowickim ratuszu planista Andrzej Bargieła.

Od czego zależy wydanie decyzji

W przypadku nieruchomości niezabudowanych właściciel musi spełnić kilka istotnych warunków. Decyzja musi być zgodna z przepisami odrębnymi, teren nie wymaga zgody dotyczącej zmiany przeznaczenia gruntów rolnych lub leśnych. Uzbrojenie terenu lub chociaż projektowane w tym miejscu uzbrojenie terenu musi być „wystarczające dla zamierzenia budowlanego”. Przykład: jeżeli na terenie, na którym jest nieruchomość, nie ma na przykład wodociągu, to inwestor musi dostać od samorządu umowę, że mu taki wodociąg doprowadzą. Od strony samorządu umowa taka jest zobowiązaniem prawnym do tego, żeby takie uzbrojenie w to miejsce doprowadzić. Zapis o uzbrojeniu terenu jest słuszny na przykład w przypadku terenów otwartych. Trzeba by prowadzić drogę, gdyby ktoś się nagle pobudował gdzieś w szczyrim polu. Należy jednak pamiętać, że mówimy o mieście i zabu-

dowie typowej dla miasta. Jeśli ktoś ma więcej o 1 ar od średniej wielkości gospodarstwa rolnego to może się budować gdzie tylko chce. Rolnik nie ma więc takich problemów - mówi Andrzej Bargieła.

Ponadto nieruchomość musi mieć dostęp do drogi publicznej - na szerokości minimum 5 metrów, jeśli takiego dostępu bezpośrednio nie ma, to musi uzyskać tzw. prawo dojazdu, np. od sąsiada. Kolejne wymagania - co najmniej jedna działka sąsiednia musi być zabudowana w sposób pozwalający określić wymagania nowej zabudowy. Na przykład jeśli obok niezabudowanej nie-

lub umowę, że takie uzbrojenie powstanie, konieczna też jest droga dojazdowa.

Zgodnie z „procedurą przejściową” przed wydaniem decyzji o warunkach zabudowy, urząd musi dla działki przeprowadzić tzw. analizę urbanistyczną. To znaczy, że w odległości „nie mniejszej niż trzykrotna szerokość frontu działki, jednak nie mniejszej niż 50 metrów” sprawdza ustalenia dotyczące między innymi linii zabudowy, wielkości powierzchni zabudowy w stosunku do powierzchni działki albo terenu, szerokości elewacji frontowej, geometrii dachu i kilka innych. Przy obiekcie handlowym (np. około

kład uchwalony zostanie plan zgodnie z którym przez działkę będzie przebiegać np. droga, miasto będzie musiało wypłacić odszkodowanie.

Dlaczego inwestycja podniesienia dachu na budynku wymaga takich samych uzgodnień? - na to pytanie nie umiem odpowiedzieć - mówi Bargieła, nie kryjąc, że nowa ustawa w niektórych momentach jest abstrakcyjna również dla specjalistów w tej dziedzinie. Co prawda przepis ten w nowelizacji ustawy został przez Sejm skreślony, ale nowela jeszcze nie weszła w życie, nie podpisał jej prezydent. Ustawodawca usta-

Dlaczego Łowicz nie ma planu na czas?

Plan zagospodarowania przestrzennego Łowicza miał szansę być wykonany i zatwierdzony już w 2002 roku. W 2001 roku łódzka firma Eko Plan wygrała przetarg na wykonanie takiego planu, jednak nie wywiązała się umowy, a sprawą zajął się sąd.

Sprawa, jaka toczyła się przed Sądem Okręgowym w Łodzi z siedzibą w Skierniewicach, dotycząca zerwania przez ówczesny zarząd miasta umowy z Eko Planem, zakończyła się pomyślnie dla miasta. Powództwo miasta Łowicza dotyczyło zwrotu wypłaconej, przy podpisywaniu umowy, zaliczki na plan zagospodarowania przestrzennego Łowicza oraz odszkodowania za niewykonanie umowy. Firma nie wykonała w terminie, mimo jego przekładania,

pierwszego etapu trzyetapowej pracy, mającego objąć koncepcję planu zagospodarowania przestrzennego Łowicza wraz z rysunkami i tekstem oraz prognozą skutków wpływu ustaleń tego planu na środowisko przyrodnicze i analizy kosztów ekonomicznych do zaakceptowania przez zarząd i komisję rady. Miało się to odbyć do 31 marca 2001 roku.

Ówczesny Zarząd Miasta uchwałą z 12 kwietnia 2001 roku odstąpił od umowy i zażądał zwrotu wypłaconej zaliczki, wypłaconej przy podpisywaniu umowy oraz odszkodowania w wysokości 10% wartości zamówienia co dawało kwotę łączną kwotę 68.112 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a także zwrotu dokumentów stanowiących własność miasta, które zostały pobrane przy zawieraniu umowy (m. in. oryginał studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta

wraz z mapą na płótnie, matryce mapy sytuacyjnej wysokościowej w skali 1:5000 i inne).

W odpowiedzi na ten pozew przedstawiciele Eko Planu wnieśli powództwo wzajemne o zasądzenie na swoją rzecz od gminy miasta Łowicza kwoty ponad 116 tys. zł z tytułu wynagrodzenia za wykonane przez firmę prace. Sąd Okręgowy w Łodzi z siedzibą w Skierniewicach wyrokiem z 31 marca ubiegłego roku uwzględnił w całości powództwo miasta i oddalił w całości powództwo wzajemne. Obciążał też Eko Plan kosztami postępowania, tj. wpisu sądowego i zastępstwa prawnego. Rozprawa apelacyjna utrzymała wyrok w mocy. Przedstawicielom firmy przysługuje wniesienie kasacji wyroku w tej sprawie. O tym, czy ta została wniesiona okaże się do końca lutego. Kwota, którą miasto odzyska jeszcze nie została wypłacona. (mak)

lił, że w zasadzie na wszystko potrzebna jest decyzja o warunkach zabudowy.

Zachęta do korupcji

- Teoretycznie więc decyzja o warunkach zabudowy jest potrzebna nawet na posadzenie hektara sadu przed domem, czy na skłaniak z iglakami. Przecież to też jest zmiana zagospodarowania przestrzennego terenu. Tymczasem nie ma definicji tego terminu - tłumaczy zawiłości nowych przepisów Bargieła. Jednym słowem brakuje jednoznacznego określenia, w którym miejscu kończy się tzw. zmiana zagospodarowania terenu. Czy wymiana okna albo papy na blachę na dachu domu jest jeszcze zmianą zagospodarowania terenu czy nie? To jeszcze nie koniec kłopotów z nową ustawą. Według Bargieły brakuje jeszcze jednej jednoznacznej definicji - co to jest „nowa zabudowa”? Czy dotyczy może całkowicie „czystego” terenu i nowej zabudowy na nim, czy może jest to również dobudowanie drugiego garażu przy domu albo drugiego domu? - Niestety jest to ustawa, która wprowadza uznaniowość, a co idzie za tym dalej - jest po prostu korupcjogenna. Aż dwie definicje nie są „ostre” i jednoznaczne, i z tego wynika ten problem. Natomiast tam, gdzie jest uchwalony plan miejscowy, to potencjalny inwestor może nawet nie przychodzić do urzędu, tylko od razu iść do starostwa po pozwolenie na budowę - powiedział nam Andrzej Bargieła.

Brak miejscowego planu nie przeszkadza jednak w prowadzeniu inwestycji tzw. celu publicznego, czyli np. w stawianiu szkół, przedszkoli, budowy dróg czy wodociągów. Zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym przepisy w takich przypadkach są dużo łagodniejsze i nie obowiązują między innymi zasada dobrego sąsiedztwa. Budynek przeznaczony na cel publiczny można więc budować w szczyrim polu, co przy domku jednorodzinnym w mieście jest niemożliwe.

Tyle o kłopotach tych, którzy będą chcieli budować w Łowiczu na terenach, dla których nie ma aktualnego, zgodnego z aktualnymi wymaganiami planu zagospodarowania. A co z tymi terenami, które taki plan mają? - O tym za tydzień.

Marcin A. Kucharski

nuchomości stoi działka z dużą oborą, właściciel nieruchomości bez zabudowy nie otrzyma pozwolenia na budowę domu jednorodzinnego. Zgodnie z definicją „działka sąsiednia” to ta, która z naszą ma wspólną granicę oraz dostęp do tej samej drogi publicznej. Jest to tzw. „zasada dobrego sąsiedztwa” przejęta wprost z ustawodawstwa niemieckiego. Dzięki niej nowe domy będą musiały nawiązywać do architektury już w danym miejscu istniejącej. Celem tego przepisu jest przeciwdziałanie chaotycznej zabudowie.

Jeśli jednak w starym, już nieobowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość była przeznaczona pod tereny produkcyjne - to jej nie dotyczy zasada dobrego sąsiedztwa. Dotyczy to na przykład całego terenu w rejonie dawnego Rynku Rolnego S.A. na Małszykach. Był inwestor miał uzbrojoną działkę

500 m fasady) daje to mapę o długości około trzech metrów. Analizę może zrobić wyłącznie urbanista z uprawnieniami.

I pół roku może być mało

Na zrobienie analizy urząd ma dwa miesiące, na wydanie decyzji o warunkach zabudowy kolejne dwa miesiące, potem na wydanie pozwolenia na budowę można czekać do 60 dni. Zanim będzie można rozpocząć budowę minie nawet pół roku, ale to i tak może być wariant optymistyczny. Gmina lub miasto zamiast wydawać decyzję o warunkach zabudowy może bowiem zawiesić postępowanie na maksymalnie dwa miesiące. W tym czasie musi jednak uchwalić nowy plan. Jeżeli plan nie zostanie wtedy uchwalony, miasto musi wydać decyzję o warunkach zabudowy. Jeżeli jednak na przy-

Z mieszkania wprost na ulicę

Przy ul. Podgórnej na osiedlu Górki znajduje się dom, do którego wchodzi się wprost z ulicy, a mieszkają w nim dwie rodziny. Dom wybudowany był jeszcze przed wojną, gdy wokół były tylko pola. W jednej z części mieszka od urodzenia Teresa Wójcik, wraz z nią niepełnosprawny mąż i córka z wnuczkami. Właścicielką drugiej połowy jest rodzina siostry pani Teresy.

Gdy wytyczano ulicę na osiedlu Górki, a było to w latach 60., nowo powstała ulica została zapla-

nowana przed samym domem rodziców pani Teresy. Część działki należącej do posesji zabrano, przed budynkiem nie został ani jeden metr terenu, na którym mogłoby stać ogrodzenie. Wówczas nikt nie martwił się takimi sprawami jak ulica - rodzice późniejszych właścielek mieli inne problemy na głowie, a one same miały wówczas po kilkanaście lat. Nikt też z tej rodziny nie przewidywał wówczas, jak osiedle Górki będzie wyglądać za trzydzieści parę lat. Efekt końcowy jest taki, że po zabraniu pasa działki przed wejściem do domu, nawet wycieraczka przed wejściem leży w pasie drogowym.

dok. na str. 13

REKLAMA

WYBITNY UZDROWICIEL



TOMASZ ĆWIEK to bioterapeuta, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. W 1998 r. został laureatem plebiscytu na polskiego uzdrowiciela organizowanego przez miesięcznik „Uzdrowiacz”. Jest członkiem Krajowego Cechu Bioterapeutów oraz byłym prezesem Ostrowieckiego Stowarzyszenia Radiestezyjnego. Wydał trzy książki, z których najnowsza pt. „Bioterapeuta radzi” jest aktualnie w sprzedaży. Jest też wybitnym zielarzem i twórcą pierwszego w kraju Ośrodka Terapii Naturalnej w Krzyńcy Morskiej.

Pomaga przede wszystkim w: chorobach oczu, kobiecych, serca i naczyń, schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, łuszczycy, nerwicy, kamicach itd.

Oto wybrane wpisy do „Złotej Księgi” prowadzonej przez Tomasza Ćwieka: Składam serdeczne podziękowania p. Tomaszowi za udzieloną mi pomoc. Cierpię na nerwicę i złe krążenie, a po wizytach czuję się dużo lepiej. Otrzymałam uśmiech i zadowolenie. Serdecznie dziękuję - T. Wójtowicz z Hipolitowa.

Bardzo dziękuję p. Ćwiekowi za zlikwidowanie mi mięśniaków na które chorowałam od kilku lat. Po 3 seansach zaczęło mi się poprawiać a na dzień dzisiejszy jestem zdrowa! - D. Szczepaniak z Koszalina.

Pragnę podziękować p. Ćwiekowi za uzdrowienie mnie z łysienia plackowego. Już po 2 wizytach łysa głowa pokryła mi się włosami, a po następnych zaczęły odrastać włosy, które mam obecnie na całej głowie. Z wielkim szacunkiem i poważaniem - Janina P. z Łodzi.

Dziękuję p. Ćwiekowi za pomoc. Po paru wizytach pozbyłem się piasku na nerkach i urodziłem kamień. Jestem bardzo zadowolony z tej formy terapii i dziękuję za pomoc - Jerzy Daszkiewicz - Łódź.

Do p. Ćwieka zgłosiłam się z córką cierpiącą na krótkowzroczność. Po kilku seansach stwierdzono dużą poprawę, a obecnie córka widzi dobrze. Bardzo dziękuję p. Tomaszowi za pomoc - Milena Mikula Pabianice.

Dziękuję p. Tomaszowi za przekazaną mi energię. Po paru seansach ustąpiła mi nerwica, biegunki, problemy żołądkowo-jelitowe oraz osłabienie organizmu. Wdzięczna Aurelia Roszak - Łódź.

Dziękuję p. T. Ćwiekowi za pomoc w moich dolegliwościach. Po pięciu seansach minęły wymioty, nerwica z lekami i problemy z jelitami i żołądkiem. Mogę wreszcie wszystko jeść, pojawił się spokój i chęć do życia - Halina Bak.

Zapisy do Łowicza - tel. 0-506-536-922 (od 10.00 do 18.00)

R-331

dok. ze str. 1 N1 i 2 WG

JESTEM CZŁOWIEKIEM SZCZĘŚLIWYM

Wreszcie, gdy okazywało się po raz dwudziesty czy trzydziesty, że te metody nie skutkują, że nadal jest niepokorny - chciano zastraszyć. Gędek pamięta nekające nocne telefony z wyzwiskami, pamięta ostrzeżenia, że nigdy nie wiadomo, co może się stać dzieciom, pamięta tajniaków przechadzających się pod blokiem i trzykrotnie zwalnianie z pracy. Pamięta też, jak 10 listopada roku 1984 lub 85, po tym jak przez dwa dni własnoręcznie roznosił po mieście ulotki informujące o mszy świętej za Ojczyznę mającej być odprawioną w kolegiacie 11 listopada, został pobity na Rynku Kilińskiego przez kilku osiłków, którzy wyskoczyli z dużego Fiata na warszawskich numerach rejestracyjnych. To byli fachowcy: na ciele nie pozostał żaden ślad. Pozostał ból. - *My cię, sk...synu nauczymy niepodległości...* - krzyczeli.

Dokumenty odnalezione przez IPN pokazują, że nie było to działania przypadkowe i samowolne. Przeciwnie: odnotowano w nich szczegółowo jak „pracowano” nad nim i - bo taka była natura komunizmu - nad jego rodziną. Odnotowano sprawozdania SB-ków, w których rozważają możliwe dalsze kierunki oddziaływania na żonę; czy jeszcze docisnąć, by wpadła w większą rozpacz, czy popuścić; czy pozwolić dzieciom na widzenie, czy nie. Ktoś z funkcjonariuszy pisze, że wywiera nacisk na żonę, by napisała Gędkowi w liście z wyrzutem, że nie troszczy się o rodzinę. To odnosiło pewien skutek. Wojciech Gędek nie zapomni, jak na pierwszym widzeniu po internowaniu jego syn Łukasz zapytał: - *Tata, czy ciebie zabiją?*...

Dokumenty oddają prawdę. Gdy ktoś donosi na niego, że w celi „...nie da się z nim gadać, bo ciągle czyta książki, a jak się odzywa to agresywnie...” - to Gędek przypomina sobie, iż w istocie tak w internowaniu było. Jeśli dyrektor odnotowuje, że „...po rozmowie z oficerem WUSW rozwiązuję umowę o pracę” - to tak rzeczywiście się kiedyś stało.

Kto?

Ktoś zanotował, ktoś proponował, ktoś doniósł. Ktoś - bo Gędek nie wie jeszcze kto. Na razie udostępniono mu dokumenty

w postaci kopii, w której nazwiska i inne dane funkcjonariuszy i tajnych informatörów są przekreślone czarnym flamastrem i niewidoczne. Ale poszkodowany miał prawo poprosić o ujawnienie wszystkich zamazanych nazwisk - i to uczynił. Wie, że po jego wystąpieniu o odtajnienie danych IPN udostępni mu je, tyle że potrwa to jeszcze kilka miesięcy. Ale Gędek się nie spieszy, w pierwszym wniosku do Instytutu zaznaczał, że chce, by był on rozpatrywany w dalszej kolejności, po wnioskach ludzi starych, niekiedy przecież stojących nad grobem, ale chcących poznać całą prawdę o swojej przeszłości. Na razie Gędek wie, że autorów dokumentów dotyczących jego osoby jest szesnastu, mogą być wśród nich tak funkcjonariusze, jak agenci. IPN szukał materiałów o nim nie tylko w Łodzi, ale i w Warszawie i w Białymstoku, bo i tam, w związku z otoczeniem go specjalną „opieką” podczas karnego obozu wojskowego w Czerwonym Borze, w którym zamknięto go w roku 1982 i 83, zostały ślady prowadzonego rozpoznania.

Mam prawo wiedzieć

Dlaczego chce znać nazwiska ludzi, którzy na niego donosili? - *Przed wszystkim nie mogę być pozbawiony tej prawdy* - mówi. - *Mam prawo wiedzieć. Mam prawo również i wybaczyć człowiekowi, ale nawet jako wierzący muszę najpierw zobaczyć w takiego człowieka skurczę. To co mnie spotkało, przekładało się na moje życie prywatne i zawodowe. Nie roszczę sobie prawa do tego, by być sędzią. Ocena każdego nastąpi, dokona jej Bóg, ale po ludzku nie mogę się pogodzić, że ktoś pracował nade mną i brał za to pieniądze. Ci ludzie powinni być teraz informatorami dla społeczeństwa, by pokazać na przyszłość, jak się nie powinno robić.*

Bo do dziś nie tak go nie dręczy, jak świadomość, że ludzie uwikłani we współpracę z SB żyją i pracują nadal jakby nie się nie stało. - *Gdyby się przyznał, potrafiłbym choćby spróbować zrozumieć. Ci ludzie są wśród nas, zajmują różne stanowiska, działają społecznie. Myślą, że tamten czas jest nieistotny, bo nikt już nie powie. Taki człowiek już zawsze będzie myślał co innego, a co innego robił - i wszystko będzie oparte na*

klamstwie. Przez to dzieci i młodzież nie potrafią zrozumieć tamtych lat, bo nie da się teraz odróżnić kłosa od ofiary. Dokumenty, które czytam upewniają mnie, że nie ma szans na jakiegokolwiek pójście do przodu, bo ci ludzie opierają się na kłamstwie i strachu.

Ale co innego nomenklatura PRL-owska, obecna, jak uważa Gędek, do tej pory na dziesiątkach ważnych stolców w Łowiczu, bo ta nie miała skrupułów, by z SB współpracować, a co innego koledzy z opozycji. - *Jestem żądny prawdy* - nie czyni różnicy pierwszy łowiczaniec, który skorzystał z usług IPN - *Według mnie wśród tych donosicieli były na pewno osoby mi bliskie. Esbecy pracowali przede wszystkim nad osobami bliskimi. Czy ja z tego tytułu szok przeżywałem? Absolutnie nie. Nie grozi mi żadne załamanie nerwowe. Apeluje do tych ludzi, by sami z siebie pokazali to zło, co czynili. To nie są rzeczy do ukrycia, na razie się odsłoni, po jakimś czasie znów coś wyjdzie na jaw. W normalnej Polsce niech się zdobędą na reszki przyzwoitości.*

Czas biegnie, przyjdzie chwila, gdy na przyznanie się będzie za późno, bo nazwiska zostaną ujawnione. - *Pamiętam, jak mówili, że jeszcze nasze dzieci będą żyły w komunie, a ja byłem nazywany wariatem, bo mówiłem, że zobaczą normalną, niepodległą Polskę* - dodaje. I zapowiada, że gdy tylko dowie się nazwisk, skieruje do sądu wnioski o odszkodowanie za wyrządzone mu krzywdy.

Instytucji nie ma, ludzie trwają

Przy całej satysfakcji, że ustawa o IPN odsłoni kawał prawdy o naturze PRL, nie ma Gędek złudzeń, że pozwoli dowiedzieć się wszystkiego. Według niego wszystko wskazuje na to, że wielu dokumentów nie ma i to dlatego, że zostały celowo zniszczone. Wie, że istniały - bo okazywano mu je na przykład w czasie kolejnych przesłuchań - i wie, że dziś ich nie ma. Nie ma relacji dotyczących zdarzeń, w których uczestniczył. Nie ma na przykład śladu po przesłuchaniu na Długiej po tym, jak w roku 1997 szedł ze sztandarem Solidarności w procesji

Bożego Ciała - a przecież miało ono miejsce, wyraźnie zmierzano do sformułowania aktu oskarżenia, obejmowało konfrontację, w której kazano świadkom rozpoznać „złoczyńcę” między nim, oficerem SB i innym działaczem Solidarności. Dlaczego? Dlaczego nie ma nic w ogóle ze środkowych lat osiemdziesiątych, a jest sporo z okresu stanu wojennego i z lat ostatnich, gdy komuna już się waliła w proch? Dlaczego nie ma żadnego śladu z jednego z jego kolejnych zatrzymań, skoro on zachował z tego dnia protokół oddania rzeczy osobistych do aresztanckiego depozytu? Gędek ma przekonanie graniczące z pewnością, że jest to efekt świadomego działania mającego ukryć wybranych konfidentów, czy to szczególnie ważnych, czy szczególnie ustosunkowanych, wytypowanych do działania już w nowych warunkach historycznych. - *Firmy nie ma, ale ludzie są* - komentuje. Ale liczy na to, że przyszłość i ich zde-maskuje. Powiedział sobie, że nie poprzestanie na przeczytaniu tego, co na niego zgromadzono. Będzie się starał wyjaśnić jak najwięcej znaków zapytania.

Spojrzeć w oczy

W tym wszystkim wobec czego stanął, jest jednak szczęśliwy. - *Ja z tym już umre, to siedzi we mnie* - przyznaje. - *To było 10 lat ciągłych podśuchów, inwigilacji, objawia się między domem, pracą a komendą. Ale zawsze starałem się tak ustawić, by nikt nigdy nie miał mi nic do zarzucenia. Niko-go nie zdradziłem i jestem w tej chwili człowiekiem autentycznie szczęśliwym. Mam wielką satysfakcję w stosunku do dzieci - syn i córka nie mają najmniejszej pretensji do mnie. To też jest dorobek mojego życia. Mogę obcej osobie spojrzeć w oczy. Co można chcieć więcej?*

Wojciech Gędek przedstawi dokumenty bezpieki gromadzone na jego temat na otwartej dla wszystkich konferencji, którą organizuje w czwartek, 18 marca, o godzinie 18.00 w sali Łowickiego Klubu Katolickiego przy Starym Rynku 19.

Wojciech Waligórski

Muzeum

Wystawa prac pokonkursowych

W najbliższą sobotę, 6 lutego o godzinie 15.00 w muzeum w Łowiczu zostanie otwarta wystawa prac przysłanych na konkurs organizowany przez muzeum wspólnie z Polską Fundacją Kulturalną - Oświatową z Orlando pod nazwą „Łowicka wycinanka - pamiątka z Polski”. Konkurs adresowany był do uczniów szkół gimnazjalnych, średnich oraz twórców ludowych zajmujących się wycinanką. Na konkurs napłynęło ponad 200 prac, ponad sto najlepszych zostanie zaprezentowanych na sobotniej wystawie. (mk)

Gmina Bielawy

Będą wybory uzupełniające

Na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy, która odbyła się w ubiegły piątek, 27 lutego radni podjęli uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Marka Mardofla. Przypominamy, że Marek Mardofel zrzekł się mandatu radnego na skutek nieprawidłowości wykrytych w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bielawach, o czym pisaliśmy w nr 7 NŁ. Wybory uzupełniające, w okręgu wyborczym nr 1 dla Bielaw i Rulic odbędą się w ciągu trzech miesięcy. (mk)

Domaniewice

Przedstawienie na Dzień Kobiet

W najbliższą niedzielę, 7 marca, o godzinie 15.30 w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewiczach odbędzie się przedstawienie z okazji Dnia Kobiet w wykonaniu Łódzkiego Forum Kultury pt. „Swojskie stworzenie świata”. Spektakl jest kierowany do wszystkich kobiet z gminy Domaniewice - i dużych i małych. Tego samego dnia, na pokazie przygotowanym przez jedną z firm kosmetycznych, kobiety będą mogły zapoznać się ze sposobami pielęgnacji twarzy i dłoni. (mk)

Bielawy

Alarm w kościele

W styczniu bieżącego roku w kościele w Bielawach został założony alarm. Choć jak zapowiada proboszcz parafii ks. Jan Widera, nie było prób włamania do bielawskiego kościoła, to jednak słysząc o włamaniach do kościołów, jakie miały miejsce w Zdunach i Bolimowie, zdecydował się przedsięwziąć środki ostrożności. Koszt instalacji wyniósł 5.000 zł. (mk)

Powiat łowicki

Radni w obronie szpitala

Kolejny raz temat stanu łowickiego szpitala zajął część sesji rady powiatu łowickiego zorganizowanej w środę, 25 lutego. Wypowiadano się na temat kondycji ZOZ w Łowiczu, na temat ogólnej sytuacji w służbie zdrowia, na temat braku odzewu ze strony innych podmiotów co do pomocy w dziele ratowania szpitala.

W obradach uczestniczył nowy dyrektor szpitala Jacek Chyliński, na sesji obecny był także Wiesław Kosonóg, dyrektor skierniewickiej delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia. Dość radykalnie wypowiadał się on na temat istnienia mniejszych szpitali mówiąc, iż szpital w Rawie Mazowieckiej, z którą sam jest związany, w obecnym wydaniu, podobnie jak szpital łowicki, w ogóle nie jest potrzebny. Mniejsze szpitale, słabe i niedofinansowane, jego zdaniem nie mogą stanowić konkurencji z placówką w Łodzi - ośrodkiem dobrze wyposażonym. Poza tym, jak powiedział dyrektor, obecnie do Łodzi jedzie się pół godziny. Tam trafiać by więc miały przypadki poważniejsze.

Jego słowa nie spotkały się z aprobatą radnych. - *O życiu decydują minuty, więc o szpital będziemy walczyć* - padały słowa. Co do większego kontraktu dla łowickiego szpitala, dyrektor Chyliński powiedział, iż na tę sprawę patrzeć trzeba od strony potrzeb, a kontrakt jest o dwa i pół miliona złotych niższy w stosunku do nich. Obejmując funkcję dyrektora szpitala, Chyliński poprosił o możliwość asystowania przy operacji i był zdumiony tym, co osiąga chirurg przy pomocy tak starego psującego się sprzętu. - *Jak długo opierać się będziemy na świetnych umiejętnościach chirurgów?* - pytał retorycznie dyrektor.

Radny Andrzej Placheta argumentował, że w szpitalu w Łowiczu 70% operacji dokonywanych jest metodą laparoskopową - nieinwazyjną, podczas gdy w skierniewickim szpitalu dokładnie odwrotnie - tylko 30% operacji przeprowadzanych jest w ten sposób. - *Który szpital jest więc lepszy?* - pytał radny dodając, iż następnym krokiem po zamknięciu rawskiego i łowickiego ZOZ, powinno być zamknięcie skierniewickiej delegatury Narodowego Funduszu Zdrowia, bo po co ma istnieć. Placheta argumen-

tował, że z wyrostkiem nikt do Łodzi jechał nie będzie, bo tam już jest ciasno, ponadto karetka do Łodzi to także większe koszty. Co do domniemanej bliskości Łodzi, o której wspominał dyrektor Kosonóg, radny Julian Nowak zaznaczył, iż nie brał on pod uwagę obszarów bardziej jeszcze oddalonych od Łowicza, takich jak Kocierzew, z których czas transportu znacznie się wydłuża. - *Nie może nam pan zabronić jednego* - mówił z kolei Waldemar Wojciechowski - *walki o nasz szpital. Szpital, w budowie którego czynny udział brali moi dziadkowie i rodzice. Nie chcę się leczyć w Łodzi, czy Brzezinach, bo tutaj mam swój szpital.*

Dyrektor Kosonóg, przeprosił zgromadzonych, jeśli ktoś odebrał jego wypowiedź w taki sposób, iż „przyjechał urzędniczyna ze Skierniewic i chce nam zamknąć szpital”. Dyrektor zadeklarował przychylność w tej walce o łowicki ZOZ, prosił tylko, aby nie sprowadzać jej do wysokości kwoty kontraktu. Co z tego, że dyrektor wynegocjuje większy kontrakt, kiedy przez kilka miesięcy nie będzie miał na sali ani jednego pacjenta - mówił.

(wcz)

Platforma bada przedsiębiorców

Na terenie powiatu łowickiego trwają, rozpoczęte 23 lutego przez łowicką Platformę Obywatelską, badania pod nazwą „Bariera przedsiębiorczości”. Oparte są one na, stworzonej przez zarząd PO RP województwa łódzkiego, anonimowej ankiecie i skierowane do osób prowadzących działalność gospodarczą.

Ankieta, składa się z 29 pytań, które mają pomóc zidentyfikować zagrożenia, punkty krytyczne i utrudnienia administracyjne komplikujące sprawne zarządzanie i rozwój podmiotów gospodarczych. Zawiera ona także pytania o preferencje podatkowe oraz poziom przygotowania respondentów i ich

przedsiębiorstw do działania na rynku unijnym.

W regionie łowickim, badania przeprowadza 15 ankieterów - członków Platformy. Wyniki ankiety przedstawione zostaną 22 marca i podane do publicznej wiadomości. - *Postaramy się objąć ankietą jak największą grupę osób prowadzących własny biznes, o jak najszerszym wachlarzu tematycznym, by ankieta była jak najbardziej wiarygodna i jak najlepiej prezentowała problemy lokalnego biznesu* - powiedział nam Bolesław Heichman przewodniczący PO powiatu łowickiego.

(tb)

Uczniowie oddają krew

60 uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu oddało krew w czasie ostatniej akcji zorganizowanej w szkole w ostatnią środę, 25 lutego. Z akcji tej uzyskano 27 litrów płynu życia. Na tym jednak nie koniec, w lutym krew oddawali pełnoletni uczniowie także innych szkół średnich z terenu Łowicza: Syntexu - 22 uczniów, Blichu - 29 uczniów oraz Wyższego Seminarium Duchownego - 13 kleryków. W marcu krew oddawać będą uczniowie kolejnych szkół. Wczoraj, w środę 3 marca, robili to

uczniowie II LO, 10 marca krew oddadzą uczniowie III LO, 26 marca I LO. Pobór krwi odbywa się w specjalnym ambulansie, którzy przyjeżdżają do szkół z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Łodzi, w godzinach 9.00 - 13.00.

Od marca rusza też turniej krwiodawstwa, w którym uczniowie będą konkurować m.in. pod względem ilości oddanej krwi. W Łowiczu w konkursie tym udział biorą szkoły: II LO, Zespół Szkół ze Zduńskiej Dąbrowy oraz Zespół Szkół z ulicy Podrzecznej. (tb)

JURECKI MIĘDZY NAMI

Gratulacje dla górala od kolegów z prasy lokalnej

Oklaskami i serdecznymi gratulacjami powitali dziennikarze i wydawcy polskich niezależnych gazet lokalnych Jerzego Jureckiego, twórcę i wydawcę Tygodnika Podhalańskiego na swoim spotkaniu w miniony piątek, 27 lutego, w Warszawie.

Jurek - bo tak się do niego zwracamy w gronie członków Stowarzyszenia Gazet Lokalnych - odebrał dwa dni wcześniej w Teatrze Stanisławowskim w warszawskich Łazienkach prestiżową nagrodę im. Dariusza Fikusa przyznaną od 1998 roku przez redakcję Rzeczypospolitej. Fikus, twórca niezależności tego dziennika, stał się symbolem starania o wolność słowa, niezależności i wysoki standard mediów - stąd nagroda. W tym roku przyznano ją w kategorii twórcy mediów - właśnie Jureckiemu - oraz w kategorii twórcy w mediach - dziennikarce śledczej Rzeczypospolitej Annie



Na zdjęciu od lewej: Piotr Najsztub, Wiesław Podkański, Marcin Preciszewski, Anna Marszałek, Marek Trzebiatowski, Jerzy Jurecki, Tomasz Lis, Barbara Włodarczyk, Bronisław Wildstein. Fot. Joanna Kowalska.



Anna Marszałek i Jerzy Jurecki laureaci nagrody im. Dariusza Fikusa. Fot. Joanna Kowalska.

Marszałek. Z nagrodą, oprócz niewymiernego prestiżu, wiąże się premia w wysokości 25 tysięcy złotych.

Satysfakcji z nagrody dla Jurka nie ukrywał nikt z członków Stowarzyszenia, wielu gratulowało mu już wcześniej, od razu po ogłoszeniu wyników. Bo po pierwsze Tygodnik Podhalański jest istotnie jedną z najlepszych polskich gazet lokalnych, a Jurecki klasą dla siebie, zaś zamieszczane przezeń materiały inspiracją dla innych wydawców i redaktorów. Ale jednocześnie środowisko wydaw-

ców prasy lokalnej odczytało tę nagrodę jako dostrzeżenie roli dziennikarstwa lokalnego w ogóle. - Fakt, że Warszawa dostrzegła prowincję, jest niebywałe - żartował na uroczystości przyznania nagrody Jurecki, ale też nikt inny tak jak my nie potrafił dostrzec, że nie był to tylko i wyłącznie żart. Media ogólnopolskie rzadko dostrzegają, że i na prowincji toczy się walka o zdro-

wie Rzeczypospolitej (w tym przypadku nie chodzi o gazetę) i w tej walce gazety lokalne odgrywają wiodącą rolę. Jerzy Jurecki wykrył i opisał proceder spuszczenia do rzeki nieczystości z oczyszczalni ścieków w Zakopanem i zdemaskował w cyklu artykułów korupcję w tamtejszym urzędzie skarbowym. Podobnych spraw, nieważnych dla Warszawy (czy dla „warszawki”, jak niejednokrotnie mówi się w prawdziwej, prowincjonalnej Polsce o naszej stolicy) opisano i ciągle opisuje się w lokalnych gazetach setki, każdy z redaktorów może

się popisać ujawnieniem niejednej, choć nie każdy potrafił sprawy doprowadzić do szczęśliwego (czytaj - sądowego) zakończenia.

Nagroda im. Dariusza Fikusa przyznawana jest osobom, które w mediach osiągnęły sukces także dzięki poszanowaniu wartości etycznych. Nie mogliśmy się oprzeć refleksji, że właśnie w prasie lokalnej nie da się wprost odnieść sukcesu i być kanalią. Bo jeśli napiszemy coś niezgodnego z prawdą, to od razu ludzie nie tylko, że nam to wytkną, ale będą wytykać po wielokroć, przy każdym spotkaniu w sklepie, u lekarza czy na rynku. Nie ma możliwości, byśmy nie spotkali się ponownie z bohaterami naszych tekstów - na jaki to luksus może liczyć zawsze dziennikarz ogólnopolskiej gazety jadący zrobić materiał w Koziej Wólce. I nie możemy liczyć na to, że unikniemy sytuacji, w której przyjdzie nam opisać znajomego - i będziemy musieli zrobić to zgodnie z prawdą, nawet, a nawet szczególnie wtedy, gdy ta prawda będzie dla niego niekorzystna. Jurecki zdecydował, że jeśli zaprzyjaźniony z gazetą radny wybudował bez

pozwolenia regionalną karczmę w otulinie parku narodowego, to trzeba o tym napisać - tym bardziej właśnie dlatego, że go znał. Taki jest standard postępowania każdej chcącej budować swą wiarygodność gazety lokalnej - i cieszymy się, że ten standard został nagrodzony.

Gratulujemy Jurkowi 17 tysięcy sprzedawanych co tydzień egzemplarzy, gratulujemy tego, że część tego sprzedawana jest za oceanem, w Chicago i Toronto, gdzie trudno przejść ulicą, by nie spotkać górala, a ci swą wiedzę o tym, co się dzieje w ich rodzinnych miejscowościach czerpią właśnie z Tygodnika Podhalańskiego. Gratulujemy świetnych, odważnych tekstów i czytelniczego zaufania. Gratulujemy niezależności, którą każdy z nas uznaje za wartość, bez której gazetę można zamykać. Jurek swojej nie zamknie, bo ani tematów ani odwagi mu nie zabraknie. Na naszym spotkaniu w Warszawie nie wyłączył komórki ani na chwilę. Pracował. (wal)

Tekst ukazuje się jednocześnie w 50 gazetach wydawanych przez wydawców - członków Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Wystawa malarska w GOK Bolimów

Do 20 marca trwać będzie w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie wystawa prac malarskich artystów amatorów skupionych wokół tego ośrodka.



Zgromadzona publiczność z zainteresowaniem ogląda wystawiane prace.

Wystawa otwarta została w sobotę 28 lutego i jest trzecim przedsięwzięciem z cyklu „Malarski Bolimów”. Malarze, którzy prezentują tam swoje prace pochodzą z różnych miejsc: Łowicza, Skierniewic, Warszawy, a łączy ich to, iż w bolimowskim ośrodku kultury znaleźli swój klimat. Nieformalna grupa malarska działa już od trzech lat i jak mówi nam Stanisława Kołodziejek ze Skierniewic - emerytowana nauczycielka, która nie długo obchodzić będzie trzydziście swojej pracy malarskiej, w Bolimowie artyści czują się najlepiej. - *Panuje tu serdeczna atmosfera, a duszą całego przedsięwzięcia jest Irena Śmigiera-Milewska - dyrektor placówki, osoba integrująca całą tę naszą grupę - mówi artystka, która na sobotni wernisaż przygotowała cztery prace - między innymi przepiękne pejzaże.*

Obrazy, zaprezentowane na sobotniej wystawie są efektem wspólnego pleneru grupy w Walewiczach w roku 2003, ale publiczność obejrzeć też mogła prace nowsze, od tamtego czasu powstałe w pracowniach Ewy Grabowskiej, Stanisławy Kołodziejek, Agnieszki Kopczyńskiej, Joanny



Dla artystów wystawa jest też okazją do wspólnych spotkań i rozmów. Na pierwszym planie malująca od trzydziestu lat Stanisława Kołodziejek.

Skrobacz oraz Roberta Zbigniewa Błaszczyka i Czesława Błaszczyka. Do wymienionych osób w tym roku dołączyły trzy nowe: Małgorzata Janikowska, Urszula Kottynia-Markus i Sylwia Spalek-Kubiak. Artyści jak się okazało, oprócz malowania zajmują się także inną działalnością, jako że każdy odwiedzający wystawę uraczony został pysznym, słodkim winem własnej roboty, którego spory zapas grupa przywiozła ze sobą.

Jak opowiada nam Stanisława Kołodziejek, malarzy skupionych wokół gminnego ośrodka w Bolimowie łączy więzy przyjaźni. Spotykają się ze sobą, spędzają czas, zapraszają się wspólnie na wernisaże. Sobotnia wystawa jest więc także okazją do ponownych spotkań, rozmów, wymiany wrażań, odnowienia kontaktów, wreszcie promocji własnych prac. Zawsze, kiedy odbywają się wystawy, na zewnątrz budynku GOK zawieszany jest baner informacyjny i jak mówi Irena Śmigiera Milewska, wiele osób przejeżdżających wstępuje do środka, co w wielu przypadkach kończy się kupnem wystawianych prac. Prace takie częstokroć trafiają za granicę, jak na przykład obraz przedstawiający kapliczkę przydrożną z terenu Bolimowa, który w ubiegłym roku trafił do Francji.

(wcz)

Będą próby i przedstawienie na Korabce

W najbliższym czasie w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu przy ul. Brzozowej rozpoczną się próby do przedstawienia „Misterium odkupienia”. Będzie to wielkopostne przedstawienie przygotowa-

ne według scenariusza s. Ewy Orzechowskiej. Premiera „Misterium odkupienia”, w którym wystąpi około 20 młodych parafian, planowana jest wstępnie około Niedzieli Palmowej, chociaż dokładna data nie jest jeszcze wyznaczona. (mwk)

REKLAMA

ECO-TRANS s.j.

ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES

ATRAKCYJNE CENY

Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

BRAMY WIŚNIEWSKI

- garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- NAPĘDY
- ALARMY
- DOMOFONY

POMIAR + WYCENA
!!! GRATIS !!!

ZAPRASZAMY!!! SPRAWDŹ CENY U NAS
ZANIM DOKONASZ WYBORU

Firma „JANTAR”

Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

SKUP ZŁOMU

- stalowego
 - żeliwnego
 - kolorowego
- NAJWYŻSZE CENY**

PLACIMY ZA ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226

SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!



CENTRUM TUSZEWSKA

Łowicz, ul. Tuszewska 45

**DRODZY KLIENTI
JEST NAM NIEZWYKLE MIŁO ZAPROSIC PAŃSTWA
DO SKLEPU Z OBUWIEM**

od 6 marca 2004 r.

SOBOTA 11⁰⁰-19⁰⁰, NIEDZIELA 11⁰⁰-16⁰⁰
POZOSTALE DNI TYGODNIA 11⁰⁰-19⁰⁰



W MARCU
RABATY

MOTO-MARKO

**Sprzedaż oleju, filtrów
amortyzatorów KAYABA,
SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!**

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT;
- ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami
POŚREDNICTWO W: sprzedaży działek budowlanych,
rekreacyjnych, rolnych, budynków mieszkalnych, mieszkań
wynajmie i dzierżawie

FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel. 046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl



Co się dzieje w GS Kocierzew

Odpowiedź na list otwarty Pana St. Kulię do Przewodniczącego Rady Nadzorczej przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kocierzewie z dnia 12.02.2004 r.

Szanowny Panie, w liście otwartym informuje Pan:

1. Nie został Pan powiadomiony o zebraniu grupy członkowskiej. Jak Pan słusznie zauważył paragraf 38 Statutu Spółdzielni mówi, że zebrania grup członkowskich zwołuje Zarząd. Na Zarządzie spoczywa obowiązek prawidłowego powiadomienia członków. Ze swej strony ubolewam, że tak się nie stało. Pragnę podkreślić, że zwracałem się do Zarządu o to, aby każdy członek Spółdzielni został w sposób prawidłowy powiadomiony o zebraniu.

Pisze Pan o tym zdarzeniu na łamach „Nowego Łowiczana”, a żadna oficjalna skarga do Rady nie wpłynęła. Wyjaśniłem tę sprawę na Prezydium Rady - są w tej sprawie zeznania Pana Prezesa. Pragnę poinformować Pana, iż Rada GS postanowiła zaprosić Pana na Walne Zebranie Przedstawicieli, Rada GS nie ma nic do ukrycia.

2. W tym punkcie listu otwartego pyta Pan, czy długi GS wynoszą 150 tys. zł. Informuję, że długów Spółdzielnia nie ma, lecz wstępny bilans jest ujemny, wynosi około 160 tys. zł za rok 2003.

Chcę zapewnić Pana, że Rada podjęła działania, szczegółowo będą omówione na WZP. W tym punkcie informuję, że Rada nie wysłała Prezesa na kurs likwidatora. Prezes stwierdził, że kurs ukończył za własne pieniądze.

3. Tak, samochód Scania w roku 2003 przyniósł duże straty (jedna czwarta strat

rocznych). Pańskie obawy (moje również) cytuję, „że jest już kupiec” - nie potwierdziły się. Kupców na samochód było ośmiu.

4. Jeszcze przed publikacją Pańskiego artykułu, przeglądane były rachunki za prowadzone prace remontowe (samochód Scania, magazyn rozdzielczy). Prezydium Rady miało zastrzeżenia do niektórych rachunków.

W tym punkcie oskarża Pan mnie i pracowników księgowości cytując „Gratuluję pomysłu uporządkowania rachunków w ciągu prawie dwóch tygodni, widać w księgowości mają straszny bałagan - chyba, że trzeba coś retuszować”. To jest bardzo poważne publiczne oskarżenie. Rozważam wyjaśnić to oskarżenie na innej drodze.

5. Odnośnie punktu sprzedaży w Boczku. Byłem przeciwny powstawaniu tego punktu. Uprowadzałem, że decyzja ta będzie budzić zastrzeżenia. Na jednej z ostatnich rad, Rada GS podjęła decyzję o istnieniu tego punktu do WZP. Do tego czasu postanowiono poszukać innej siedziby w Boczku. (Duży rynek zbytu - roczna sprzedaż za około 230 tys. zł).

Telefony kosztowały b. dużo. Dwie komórki (Prezesa i kierowcy) około 4.800 zł. Wszystkie rozmowy prywatne za rok 2003 są w toku rozliczania - Prezes zobowiązany do zwrotu kosztów tych rozmów. Są zastrzeżenia do delegacji Prezesa (sprawa w toku).

6. Ze względu na trudną sytuację finansową, zawieszono naliczanie Funduszu Świadczeń Socjalnych, w porozumieniu z załogą GS „SCH” Kocierzew.

7. Naganną sprawą było korzystanie przez Prezesa i jak to Pan nazwał „famiłiantów” ze środków transportu. Istnieją zapłaty za usługi w ubiegłych latach, z obecnego roku zapłacono za wożenie obornika.

8. Jak twierdzą panie pracujące w księgowości, wymiana tych komputerów była konieczna.

9. Rozpatrywano (Prezydium Rady) urlopy Prezesa. W roku 2003 Prezes wykorzystał 30 dni urlopu. W tym punkcie pyta Pan, cytując „Czy znowu wyłożył Pan z kasy kilka tysięcy złotych?”. Domyślam się, że chodzi Panu o wynagrodzenie Prezesa, czy pieniądze za punkt w Boczku. Pragnę Pana poinformować, że wszelkie decyzje odnośnie wymienionych spraw, podejmuje Prezydium Rady (5 osób). Zaznaczam, że nie należę do osób rozrzućnych.

10. Prezes kończył dwa kursy:

- rok 2002: kurs dla koordynatorów na członków zarządu rad nadzorczych spółek prawa handlowego

- rok 2003: kurs przewoźników

11. Odnośnie tego punktu cytuję Pana pytanie „Czy stać GS w tym kontekście na takiego prezesa”. Dnia 10.02.2004 roku zwróciłem się do Rady z propozycją odwołania Prezesa. Nie uzyskałem znaczącego poparcia.

- Dziesięć lat temu nie byłem przewodniczącym.

- Tak, byłem za tym, aby udział członkowski wynosił 300 zł.

- Bardzo boli oskarżenie, że byłem przeciwny informacjom pisemnym dotyczącym finansów GS dla Delegatów na WZP. Mam dowody - zwracałem się do Zarządu, aby radni, delegaci takowe informacje otrzymywali.

Napisał Pan, że Rada tym pismem się nie wzruszy, a ja coś pokrętnie napiszę bądź zignoruję. Nie ignoruję żadnych trudnych tematów dotyczących GS. Przysięgam się do popełnionych błędów.

GS Kocierzew należał i należy do najlepszych spółdzielni. Wynik ostatniego roku nie przekreśla istnienia tej Spółdzielni

Przewodniczący Rady GS
J. Stanisławski

To nie był sztandar szkoły

Uprzejmie proszę o sprostowanie treści zawartej w drugiej części artykułu, wydrukowanego dn. 26.02.2004 - ppor Henryk Popowski ps. „Derby” (5.10.1921 - 24.11.2003) - podpisanego (mwk).

Wojciech Marjański i Władysław Znyk poprosili Pana Krzysztofa Kalińskiego o trzech uczniów do pocztu sztandarowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Nasza prośba została przychylnie przyjęta. W dniu pogrzebu podjechałem samochodem pod LO, skąd zabraliśmy Pana Kalińskiego i trzech uczniów do pocztu sztandarowego. Po przyjeździe do Żychlina, przed kościołem wręczyliśmy uczniom berety AK, szarfy naramienne oraz sztandar ŻAK. Należy podkreślić, że zmarły był członkiem ŻAK i naszym serdecznym przyjacielem. W czasie uroczystości pogrzebowych poczt sztandarowy zachowywał się bardzo godnie. Nie był to sztandar szkoły, lecz ŻAK.

Wojciech Marjański

Gmina Łyszkowice

Inwestycje za półtora miliona

Radni gminy Łyszkowice na sesji w ostatni piątek, 27 lutego jednogłośnie przyjęli budżet gminy na 2004 rok.

W tym roku na inwestycje w gminnym budżecie przeznaczone zostało 1.587.900 złotych, w tym 260 tysięcy złotych na budowę drogi z Kalenic do Kolonii Łyszkowickiej, popularnie określana przez mieszkańców „paryżówką”, które to gmina zamierza pozyskać z funduszu SAPARD. Ten przetarg, podobnie jak wszystkie przetargi związane z pieniędzmi z funduszy strukturalnych, zostanie ogłoszony z tzw. klauzulą odwołalności - jeśli gmina nie uzyska promesy przyznającej pieniądze na jego częściowe sfinansowanie będzie mógł zostać odwołany.

Szkoły

Tegoroczne wydatki gminy Łyszkowice zostały ustalone na poziomie 9.034.601 złotych. Podobnie jak w innych gminach znaczna część wydatków budżetowych przeznaczana jest na oświatę i wychowanie. Na działalność pięciu szkół podstawowych, gimnazjum, przedszkole, dowożenie uczniów do szkół, działalność komisji egzaminacyjnych i dokształcanie się nauczycieli przeznaczono kwotę ponad 4,6 miliona złotych. Z tego dla szkół podstawowych i oddziałów zerowych istniejących przy szkołach zaplanowano 2,7 mln. zł, z czego na place i pochodne od plac nieco ponad 2 mln. zł. W szkołach zaplanowano wzrost wynagrodzeń dla nauczycieli o 3%. Ogółem w szkołach zatrudnionych jest 59 osób na całych etatach i 10 osób na część etatu.

Istotnym wydatkiem jest zaplanowany na ten rok remont budynku Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach. Budynek ma być odnowiony, wymieniona ma być stara instalacja elektryczna, zmieniony będzie parkiet oraz przeprowadzone malowanie. W budżecie na te prace zapisana została kwota 126 tys. zł. Na utrzymanie przedszkola zaplanowano nieco ponad 306 tys. zł, z tego na place i pochodne 204 tys. zł - w przedszkolu pracuje osiem osób. Pozostała część kwoty ma być przeznaczana na wydatki bieżące - zakup opału, energii, żywności, środków czystości, rachunków telefonicznych, ubezpieczeń, itp. Na działalność łyszkowickiego gimnazjum zaplanowano kwotę blisko 1,3 mln. zł. W tej szkole zatrudnione są

33 osoby na całych etatach, czterech na częściach etatów oraz trzech pracowników sezonowych. Na funkcjonowanie dowożenia uczniów do szkół zaplanowano kwotę 244 tys. zł. Do utrzymania gmina ma dwa autobusy szkolne.

Inwestycje

Z punktu widzenia mieszkańców gminy istotne są przede wszystkim wydatki inwestycyjne, na które gmina przeznaczą w tym roku blisko 1,6 mln zł. W dziale transportu i łączności zapisana jest budowa drogi ze Stachlewa do Jatek (116.800 zł), drogi z Kalenic do Kolonii Łyszkowickiej (tzw. „paryżówka”) - 592.900 zł, a w tym 260 tys. zł z SAPARD oraz modernizacja chodników na ulicy Wolności i Głowackiego w Łyszkowicach. W dziale gospodarki mieszkaniowej przewidziane jest docieplenie budynku komunalnego przy ulicy Głowackiego w Łyszkowicach - naprzeciwko sklepu ogrodniczego. Mają tam zostać wymienione okna oraz docieplona elewacja zewnętrzna. Budżet przewiduje na ten cel 100 tys. zł.

Kolejną inwestycją w Łyszkowicach będzie budowa kanalizacji w ulicach Targowej i Ogrodowej za 130 tys. zł. Budowa sieci wodociągowej na odcinku Gzinka - Wrzeczko Borowiny ma kosztować 25 tys. zł. *Zrobimy to własnym „Ostrówkiem” i przy wykorzystaniu naszych ludzi* - powiedział podczas omawiania budżetu wójt Włodzimierz Traut. Najpierw jednak gmina zamierza taki używany „Ostrówek” zakupić - na ten cel zapisane jest w gminnym budżecie 30 tys. zł.

Kolejnym dużym wydatkiem inwestycyjnym jest rozłożona na dwa lata modernizacja i rozbudowa budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Łyszkowicach. Dobudowana między innymi zostanie duża sala z zapleczem kuchennym, którą mieszkańcy gminy będą mogli wynajmować na wesela, chrzciny i inne uroczystości rodzinne. Dzięki temu ośrodek kultury będzie miał szansę stać się jednostką samofinansującą się. W tym roku na tę inwestycję ma być przekazane 150 tys. zł, tyle samo co w roku przyszłym. Jeszcze w tym roku można spodziewać się zakupu komputera do GOK wraz z oprogramowaniem (11 tys. zł). Do nakładów inwestycyjnych zalicza się również modernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach, o której pisaliśmy powyżej, podczas omawiania wydatków oświatowych. (mak)

REKLAMA

8 marzec 2004



APTEKA
Łowicz
ul. Stanisławskiego 27

... w tym szczególnym dniu, dniu kwiatów, uśmiechu, radości wszystkim miłym Pacjentkom apteki SŁONECZKO, Koleżankom w pracy, wszystkim Paniom - życzę dużo sił, zdrowia i urody -

Dariusz Gałąj

**Panowie ... czy znacie potrzeby swoich Pań ... ?
My ... wiemy co lubią One najbardziej -**

Skorzystajcie z okazji - przez tydzień: od 4 do 10 marca
SUPER OFERTA na dermokosmetyki - **VICHY**

LOREAL, AVENE, ERIS, NEUTROGENA - sprzedaż z rabatem
Czy Panie same mogą również zrobić sobie prezent ?

... oczywiście, zapraszamy.

**Autoryzowany dealer
ZAPRASZA ODBIORCÓW
hurtowych i detalicznych
NA PRZEGŁĄD MODELI 2004
w godz. 10.00-17.00**



Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

GIANT
ROWERY

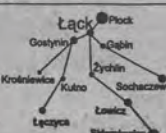
SERWIS Volkswagen GROUP

W naszej ofercie znajdują Państwo:

AUTORYZOWANY SERWIS SAMOCHODOWY
NAPRAWY BLACHARSKIE I LAKIERNICZE
MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
SERWIS OGUMIENIA
POMOC DROGOWA 24h tel: 0602-827-273
SAMOCHÓD ZASTĘPCZY NA CZAS NAPRAWY

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
Łack k. Płocka

Salon: (024) 261 47 15
Serwis: 261 47 09
Autokomis: 366 07 63
Blacharnia-Lakiernia: 261 47 68
Punk informacyjny
Płock ul. Chopina 52: 366 07 63



Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- BOAZERIA PCV, SIDING
- PANELE ŚCIENNE MDF
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- GŁADZIE, GIPSY
- PARKIET, MOZAIKA, DESKI PODŁOGOWE
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- DRZWI
- PARAPETY
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- GRES, PŁYTKI KLINKIEROWE
- RYNNY
- ELEKTRONARZĘDZIA

**TANIE PŁYTKI
DO POMIESZCZEŃ
GOSPODARCZYCH**

PROMOCJA

☛ PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI,
KLEJOWE I BEZKLEJOWE ☛ GLAZURA, TERAKOTA

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

Lisy na każdym kroku

Zagryzają kury w gospodarstwach, pojawiają się na Starym Rynku. W ostatnich latach ich populacja wzrosła trzykrotnie.

Kilka tygodni temu będąc w Kocierzewie usłyszeliśmy od sołtysa Łaguszewa, że coraz poważniejszym problemem dla rolników z tej wsi stają się lisy. Podczas krótkiej rozmowy z sołtysem Janem Czapnikiem, fakt licznej populacji lisów potwierdzali sołtysi Jeziorka, Lipnic i innych sołectw. Jednak nie tylko oni narzekają. W większości wiosek i to nie tylko gminy Kocierzew, problem staje się coraz poważniejszy. Lisów jest więcej niż w latach poprzednich, zdarza się, że można zobaczyć kilka na raz. Nie boją się ludzi i przychodzą w pobliże zabudowań, można je spotkać nawet na podwórku w środku dnia. Nikt nie mówi, aby były agresywne w stosunku do ludzi, ale w każdym niemal wiejskim gospodarstwie domowym jest drób. Lisy przychodzą na podwórka, aby polować na kaczki i kury. I ten, u kogo lis się „pożywił” wie, że nie ma przed nimi żadnych dobrych zabezpieczeń. - *Pojawiają się co pewien czas, u nas na Jeziorku gnieźdzą się w opustoszałym, niezamieszkałym gospodarstwie - mówi jeden z rolników. - Nie ma dnia, aby komuś nie zagryzły kaczki czy kury. Inny rolnik dodaje: - Dlaczego myśliwi nie chcą się tym zainteresować? To staje się już normalne, że wychodząc wieczorem z domu, spotyka się lisa - mówi nasz rozmówca, w jego odczuciu to jednak nie jest zupełnie normalne.*

Lisy nie są rzadkością również w Łowiczu. Marcin Sekuła, właściciel pizzerii na Starym Rynku opowiedział nam, że ubiegłej zimy widział lisa grzebiącego w koszu na śmieci ustawionego na chodniku przez pizzerię. Sytuacja ta była dość zabawna, bo Sekuła jest myśliwym i właśnie wrócił z polowania na lisy, gdy zobaczył to zwierzę w centrum miasta. Obserwował go przez moment wraz z kolegą, innym myśliwym. Przepłoszony lis przeszedł Stary Rynek na



Myśliwi mało robią zdjęć z upolowanymi lisami. To udostępniło nam Koło Łowieckie Jedność z Łyszkowic.

z wykształcenia, ale też myśliwym. Tłumaczy, że lisy rozmnożyły się tak, ponieważ są szczepione od kilku lat przeciwko wściekliznie, która była jedynym czynnikiem regulującym liczebność ich populacji. W ostatnim czasie zmieniła się jednak biologia lisa oraz związane z nią upodobania. Problem wydaje się bardzo złożony. Sikorski mówi, że faktycznie, niegdyś lis był zwierzęciem mocno broniącym swojego terytorium,

Myśliwi z którymi rozmawialiśmy mieli pewne obawy, że swoją szczerością mogą się narazić wielu osobom, które uważają, że do dziko żyjących zwierząt strzelać się nie powinno. Przyznają jednak, że do lisów strzela się zawsze, bowiem w ten sposób wpływa się na regulację ich liczby. Jeden lis w ciągu roku zjada średnio 7-8 zajęcy, polują też na inne zwierzęta - kuropatwy bażanty, ale potrafią nawet odegnąć samę (matkę) i upolować małe kozłki.

Powiatowy lekarz weterynarii, Jarosław Baczyński, zna problem i potwierdza, że tak duża liczba lisów jest skutkiem szczepień, których skuteczność jest sprawdzana i potwierdzana się. Szczepienia przeciwko wściekliznie są bardzo potrzebne, bo jest to choroba nieuleczalna, w każdym przypadku śmiertelna, niezależnie, czy zachorowałby na nią człowiek, czy zwierzę. Lis nie ma w środowisku naturalnym żadnych naturalnych wrogów, a przez część roku nie ma się czym żywić. Baczyński mówi, że lis to nie jest obecnie popularne zwierzę łowieckie,

skóry nie są modne, a upolować go nie jest łatwo, jednak koła łowieckie powinny dokonywać pewnej selekcji, ponieważ zachwiana jest równowaga w przyrodzie. - *Nie chodzi o to, że jesteśmy zwolennikami zabijania - mówi powiatowy lekarz weterynarii, dodając, że w innych krajach koła łowieckie regulują liczebność lisów.*

Co roku coraz więcej

Kazimierz Karalus, łowczy okręgowy skierniewickiego Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego przekonuje nas, że myśliwi, starają się z problemem uporać. W poprzednim sezonie w okresie od 1 kwietnia 2002 roku do 31 marca 2003 roku na terenie całego okręgu obejmującego 5 powiatów myśliwi odstrzelili 1.572 lisy, natomiast populację pozostałych lisów oszacowano na dzień 31 marca na 1.952 sztuki. W samym powiecie łowickim zastrzelonych było 617 lisów, a pozostała ilość to plus minus 798 sztuk. Obecny sezon zakończy się 31

marca, a planowany odstrzał ustalono na 863 sztuki w naszym powiecie.

Henryk Florczak z Koła Myśliwskiego Nieborów deklaruje, że polowania zbiorowe na lisy robione są w tym i w innych kołach. Tylko w styczniu i lutym koło „Nieborów” zorganizowało dwa polowania zbiorowe wyłącznie na lisy. Ciekawostką jest fakt, że Koło Myśliwskie „Orzeł” z Kiernozia wypłaca myśliwemu premię za odstrzał jednego lisa w wysokości 30 zł brutto.

Lis nie taki jak przed laty

Dziennikarze różnych mediów informują i ostrzegają, powołując się na autorytety świata nauki, że problem z lisami staje się coraz poważniejszy.

Lis, który występuje w Polsce to lis europejski - *Vulpes vulpes*. Charakterystyczne dla tego gatunku jest to, że umie się znakomicie dostosowywać do zmieniających się warunków bytowania. Proces ten jest tak zaawansowany, że w Wielkiej Brytanii mówi się już np. o „lisie miejskim”. W Polsce lis coraz częściej osiedla się na przedmieściach dużych miast.

Prof. Henryk Okarma z Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie podaje, że kilkanaście lat temu w Polsce było około 60 tys. lisów, obecnie jest ich trzykrotnie więcej. Przed wprowadzeniem masowych szczepień na wściekliznę, choroba ta wytrzebiła około 70% populacji lisa. Teraz lisów jest tak dużo, że rezygnują ze swojego terytorializmu, niekiedy kosztem rozmnażania się. W przypadku innego gatunku tak duży wzrost liczebności populacji spowodowałby brak pożywienia i zadziałanie mechanizmów w kierunku spadku liczebności. Lisom pożywienia chyba nie brakuje, zmieniają swoją dietę, szybkim procesowi ewolucji ulega ich uzębienie. Obecnie duża część ich diety stanowią odpady w tym padlina, zmienia się kształt zębów, uzębienie staje się bardziej skomplikowane.

W tym roku niektóre lisy mają nieladną sierść, bo chorują na parch - grzybową chorobę skóry, która u słabszych zwierząt może spowodować padnięcie. W internecie znaleźliśmy wiele publikacji na temat zmian w biologii lisa i zagrożeń związanych z pasożytniczą chorobą, którą roznosi. Wśród nich była publikacja zamieszczona w ubiegłym roku na łamach „Polityki”, autorstwa Michała Hanzlera, który przestrzega przed groźbą epidemii choroby pasożytniczej, którą przenoszą lisy, a wywoływanej przez małego tasiemca - bąblowca wielojamowego. Choroba jest bardzo groźna dla człowieka, a można się nią zarazić np. jedząc nieumyte owoce leśne. Inne publikacje na ten temat przekonują, że tak duża liczba lisów może być niebezpieczna, a odstrzał nie jest żadnym pomysłem myśliwych, lecz po prostu koniecznością.

Mirosława Wolska-Kobierecka



Dwa lisy i trzy dziki - efekt jednego z polowań, które w styczniu 2002 roku organizowało warszawskie KŁ „Knieja”.

skos i poszedł dalej w kierunku zabudowań plebanii katedry, dalej prawdopodobnie poszedł w stronę parku nad Bzurą. Lisy w Łowiczu można spotkać z okolicach poligonu na Czajkach, tzw. łąk Niebudka, w okolicach wałów przeciwpowodziowych nad Bzurą.

Nasi rozmówcy mówili też o lisach w pobliżu szkoły na Bratkowicach, a nawet o tym, jak dwa lata temu kolej też miała problem z lisem, który zadomowił się na terenie dworca.

Strzelanie to „mniejsze zło”

Wójt gminy Kocierzew Robert Sikorski problem zna „od podszewki” - sam widzi, jak dużo jest lisów, jest nie tylko łowcą, ale

a obecnie pojawiają się kolonie lisów. - *Jak jest dobra pogoda, nie za dużym mrozem i pełnią księżyca, to po przejechaniu samochodem około 25 km w terenie, zobaczyć można w pastwie drogowym np. 3 zajęcy i 7 lisów - mówi Sikorski. To obrazuje skalę problemu.*

- *Trzeba je sobie „pozyskać” - mówi z uśmiechem Sikorski, nawiązując do treści pisma, jakie Urząd Gminy w Kocierzewie otrzymał z Urzędu Wojewódzkiego w odpowiedzi na prośbę o pozyskanie (odstrzał) 8 bobrów. Wniosek motywowano szkodami, jakie wyrządzają zwierzęta, jak pamiętamy jednak, zgoda na „pozyskanie” była, jednak ostatecznie okazało się, że pozyskać nie znaczy odstrzelić. Bobry żyją więc sobie spokojnie, z problemem lisów można jednak sobie poradzić, bo nie są zwierzętami chronionymi.*

Młodzi konserwatyści zawiązali się w Łowiczu

Młodzi Konserwatyści - tak nazywa się nowa organizacja młodzieżowa, której koło zawiązało się w Łowiczu we wtorek, 25 lutego, na zebraniu założycielskim, do którego doszło po wizycie w Łowiczu Krzysztofa Korbela szefa tej organizacji na terenie regionu łódzkiego w piątek 20 lutego.

Nie jesteśmy żadną „bojówką młodzieżową” istniejących partii politycznych, jesteśmy organizacją ideową, tkwiącą w tradycjach polskiej prawicy. Korzeniami sięgamy do końca lat 70., gdy powstał Ruch Młodej Polski, z którego wywodzi się Wiesław Walendziak - opowiadał na zebraniu w piątek Korbel. Uczestniczyło w nim kilkanaście młodych osób i choć nie wszystkie zdawały się wiedzieć, po co na nie przyszły to słuchały uważnie. Korbel omówił historię i zakres działalności organizacji, w której dużą rolę odgrywają szkolenia z prawa samorządowego i spo-

sobów pozyskiwania środków na działalność kół.

Młodzi Konserwatyści to organizacja, która skupia w swoim gronie ludzi w wieku od 16 do 35 lat. Obecnie można powiedzieć, że najmocniej jest ona związana z Prawem i Sprawiedliwością oraz Platformą Obywatelską, jednak, jak stwierdził Korbel, historia pokazała już, że Młodzi Konserwatyści istnieją dłużej niż większość partii prawicowych w Polsce i to z ich środowiska są one zasilane nowymi członkami i jak dodał, zapewne organizacja będzie istnieć dłużej niż te, które działają w tej chwili. *Staraliśmy się być ponad podziałami, nie interesuje nas władza, ale idea konserwatywnej prawicy - powiedział Korbel. Uważa on, że organizacja ma szansę zaistnieć w Łowiczu tym bardziej, że, jak się przekonał, Łowicz jest w znacznym stopniu prawicowy. Młodzi Konserwatyści są organizacją, która zaczęła się w ostatnich miesiącach dość mocno rozwijać. Bo istniejącym oddziałem w Łowiczu za-*

częły zawiązywać się kolejne: w Kutnie, Skierniewicach, Zduńskiej Woli.

Akces do łowickiego koła złożyło aktualnie dziesięć osób. Na spotkaniu we wtorek, 25 lutego, wybrano zarząd, w którym przewodniczącym został Marcin Kosiorek, zastępcą przewodniczącego Piotr Klimkiewicz, sekretarzem Michał Zalewski, skarbnikiem Piotr Gołaszewski, a członkiem Zbigniew Chęciński. Marcin Kosiorek zapowiedział nam, że pierwszym działaniem koła będzie zorganizowanie w drugiej połowie marca spotkania z Jarosławem Sellinem, członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, na którym zostaną poruszone sprawy „Afery Rywina” i nowej ustawy o radiofonii i telewizji.

Organizacja jest otwarta na nowych członków i czeka na zgłoszenia w biurze poselskim posła PO Piotra Krzywickiego w budynku na rogu ulic Kurkowej i Stanisławskiego oddanym jej do dyspozycji.

(tb)

Szanowny Panie Ministrze Finansów!

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Wprawdzie to Sejm RP przyjmuje ustawy, a Senat jeszcze się nad nimi raczy pochylać, ale to przecież rząd i ministerstwa przygotowują większość ustaw i to między innymi Pańscy urzędnicy wyższego i niższego szczebla tworzą de facto ich przepisy, nie wspominając o aktach prawnych niższego rzędu wydawanych przez Pański resort, a jakże istotnych dla stanu portfeli prywatnych i publicznych. Przeciętny obywatel na tym zna się mało albo wcale, choć stara zasada prawna mówi, że nieznanomość prawa nie tłumaczy. Tymczasem wypuszczacie Państwo buble tak nieprawdopodobne, że tylko głupiec albo złośliwiec mógłby je wymyślić.

O piramidalnej głupocie, której trzymacie się z uporem godnym lepszej sprawy, jak rzep psiego ogona, o której w tym miejscu już ze dwa razy pisałem, są kratki w samochodach osobowych, które w ten sposób udają ciężarowe. Cała Europa się z tego śmieje, a Niemcy twierdzą, że nigdy by nie przypuszczali, iż w Polsce jest tylu miłośników psów. U nich bowiem, w narodzie, jak wiadomo mądrym i praktycznym, który wprawdzie przegrał dwie wojny światowe, ale jak wiemy odbił się jakoś od dna i już zaczyna nas doganiać w rozwoju gospodarczym, takie kratki muszą mieć tylko ci, którzy w bagażniku samochodu typu kombi przewożą dużego psa. Jest to logiczne, co mogę potwierdzić, bo przez dziesięć lat miałem boksera (rasa niemiecka) i kratka „przeciwna” bardzo się przydawała, zarówno podczas jazdy, jak też na postoju. Dla zobrazowania oczywistej głupoty tego przepisu posłużę się, Panie Ministrze, jeszcze jednym przykładem. Nie tak dawno, na Trasie Łazienkowskiej jechały obok mnie dwa samochody: wytworne, nowiutkie bmw wysokiej klasy i „podjechane” cinquecento. Bateria z wytworną cizją za kierownicą miała kratkę, VAT z niej „zdejęty” musiał wynieść co najmniej 40 tysięcy złotych. Tyle, co dwa nowe fiaciki. Fiacik zaś z młodą mamą i dzieckiem, oklejony reklamą typu: „Usługi elektryczne, adres, telefon” kratki nie miał, bo cinquecento

z tylną kanapą kratki mieć nie może. Autko to musiało zaś być, co oczywiste, samochodem uniwersalnym dla młodej rodziny z dzieckiem. Bez możliwości „zdejęcia” VAT-u, choć ewidentnie służyło również działalności gospodarczej. Wnioski pozostawiam Panu.

Przykład drugi. Wójtowie podlowskich gmin mówią mi o tym, jakie konsekwencje niesie za sobą „ustawa o wolontariacie i pożytku publicznym”, która weszła w życie 1 stycznia. Otóż interpretacja przepisów tej ustawy przez izby obrachunkowe powoduje, że budżety gminne nie będą mogły finansować wiejskich drużyn sportowych. Na ironię zakrawa to, że ustawa ma w tytule „pożytek publiczny”. To już przechodzi wszelkie ludzkie pojęcie! Wiejskiej młodzieży pozbawia się w ten sposób nawet możliwości pokopania piłki w jakichś regularnych rozgrywkach, w których przecież kosztują wyjazdy, sprzęt sportowy, delegacje dla sędziów etc. Z drugiej strony wie Pan chyba dobrze, że celem budżetów gminnych jest tzw. zaspakajanie potrzeb społeczności lokalnej.

Az tego, co mi wiadomo, bo wychowałem się na wsi, kopanie piłki w LZS-ach jest jedną z nielicznych, godziwych i zdrowych rozrywek wiejskiej młodzieży. **WIELKĄ POTRZEBĄ MŁODEJ SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ!**

Przykład trzeci. TVP, a ściślej jej kanał satelitarny TV Polonia (gdzie pracuję) chciała ufundować tegorocznemu laureatowi Nagrody im. Władysława Giedroycia, polskiemu klubowi sportowemu z Białorusi, oczywiście biednemu jak mysz kościelna, sprzęt sportowy jako dodatek do statuetki i dyplomu. Okazuje się, że - również od Nowego Roku - mamy przepisy, które obdarowanemu nakazują od prezenta czy nagrody (powyżej 100 zł) zapłacić podatek, nawet jeśli obdarowany mieszka za granicą. **GRATULUJĘ PODATKOWEGO POMYŚLU.** Z pewnością uratuje Pan w ten sposób dziurawy budżet.

Regulamin i uczciwie płacący podatek (od tego felietonu też)
Krzysztof Miklas

KAMIENCE DO ODZYSKANIA

Jedna z zabudowanych nieruchomości w centrum Łowicza pozostająca od kilku lat w administracji ratusza została 27 lutego przekazana prawowitym właścicielom - spadkobiercom, którzy upomnieli się o nią kilka miesięcy temu. W najbliższym czasie czeka nas zwrot jeszcze dwóch nieruchomości znajdujących się w centrum miasta, sprawy te są już bliskie zakończenia - powiedział nam Andrzej Masztanowicz, dyrektor ZGM.

Nieruchomość przy ul. Podrzecznej 11 - w skład której wchodzi kamienica przylegająca do ulicy oraz dwie oficyny w podwórzu z 23 zasiedlonymi lokalami mieszkalnymi i jednym lokalem użytkowym, w którym jest sklep spożywczy, trafiła w administrację ratusza 15 lat temu. Rodzina, w której posiadaniu się ona znajdowała „wygasła”, wcześniej wyznaczeni zostali spadkobiercy, którzy nie byli jednak wówczas zainteresowani przejęciem nieruchomości. Właściciele nieruchomości mających do niej prawo jest dwóch. Jeden, posiadający 3/4 części własności, to siostrzeniec właścicielki pochodzący z Łowicza, drugi, mający prawa do 1/4 części, jest ze Skierzwie. *Sprawa własności została załatwiona w sądzie ciągu trzech miesięcy, nie mieliśmy z tym problemów, była to właściwie formalność* - powiedział nam jeden z członków łowickiej rodziny, która odzyska kamienicę. Rodzina pytana przez nas czy nie obawia się przejęcia od miasta budynków z lokatorami, a w raz z nimi obowiązków wynikających z zapewnienia utrzymania budynku, powiedziała że nie ma żadnych obaw i że będzie robić wszystko, co do tej pory robił ZGM, nie ma też w planach zbycia nieruchomości.

Andrzej Masztanowicz, dyrektor ZGM, powiedział nam, że przypadki dotyczące odzyskiwania nieruchomości przez właścicieli - spadkobierców to ciągle zjawisko sporadyczne. ZGM zwraca

cał do tej pory jedną nieruchomość na dwa lata, nie częściej. Niskie zainteresowanie można tłumaczyć faktem, że przejęcie nieruchomości wiąże się ze znacznymi kłopotami, przede wszystkim finansowymi. Łowickie kamienice to budynki stare, stuletnie lub starsze, których stan techniczny jest najczęściej zły i klasyfikujący je do kapitalnego remontu. Nowy właściciel musi się więc liczyć z tym, że będzie musiał zainwestować spore pieniądze w ewentualny remont i utrzymanie kamienicy, a na to nie każdego stać. Kamienice ZGM są zamieszkałe i przejęcie budynku z lokatorami, wśród których znajdują się też tacy, którzy są w trudnej sytuacji materialnej, mają niejednokrotnie problem z alkoholem, a także będący w konflikcie z prawem, jest wyzwaniem, któremu trudno sprostać. Trudno więc mówić o tym, że wynajmem mieszkań może się wiązać się z opłacalnością, a standard życia w nich jest nie wysoki, w wielu brakuje centralnego ogrzewania, często bieżącej wody i toalet w mieszkaniach. Myśląc o remoncie budynku trzeba również zadbać o wyprowadzenie lokatorów z zajmowanych mieszkań, to także jest często kłopotliwe. Inny powód niechęci do odzyskiwania kamienic jest taki, że do wielu z nich prawa spadkowe może mieć nawet i do 60 osób, jak w przypadku jednej z kamienic na Przyryнку.

W tym roku, jak ocenia Masztanowicz, oprócz nieruchomości przy Podrzecznej miasto będzie musiało praw-

dopodobnie zwrócić jeszcze dwie inne kamienice, znajdujące się na Nowym Rynku. Pierwsza z nich jest własnością miasta i jest to nieruchomość ponemiecka, spadkobiercy to jednak Polacy, którzy starali się o nią już od końca wojny, dotąd bezskutecznie, sprawa jest jednak już bliska sfinalizowania. Druga to nieruchomość będąca w administracji miasta, która została oddana w latach 80. przez właściciela. Spadkobiercy w tej sprawie prowadzą boje w sądach już od ponad trzech lat i także zbliżają się do pełnego ich zakończenia. W tym wypadku kamienice te posiadają na parterze lokale użytkowe, z których można czerpać wysokie dochody, to zresztą może być głównym powodem chęci odzyskania nieruchomości.

Zyksi z wynajmu lokali mieszkalnych i użytkowych z tych trzech kamienic, Masztanowicz obliczył na ok. 140 tys. zł rocznie. W rozmowie z nami podkreślił jednak, że zyski te nie pokrywały w pełni nakładów poniesionych na utrzymanie lokali i zakład musiał do nich dokładać.

ZGM administruje 90 nieruchomościami. Ponad 20 z nich stanowi prawna własność miasta, 95% z tej liczby to mienie porzucone, o które nikt się nie upomni, tymi nieruchomościami miasto może dowolnie dysponować, mogą one na przykład być przeznaczone na sprzedaż. W tej grupie są także nieruchomości, których miasto nie sprzedaje, ponieważ przez ich teren przebiegają planowane przez ratusz ulice. 23 nieruchomości znajdują się w administracji ZGM zleconej przez sądy czy inne instytucje, są to przypadki niewyjaśnionych spraw własnościowych. Spośród tych wszystkich nieruchomości 10, jak ocenia Masztanowicz, można zaklasyfikować do grupy tych, o które mogą starać się spadkobiercy, lub gdzie rozpoczęło się z ich strony postępowanie.

Tomasz Bartos

REKLAMA

DLACZEGO JEST WAŻNE KTO SPORZĄDZA TWOJE ROCZNE ZEZNANIE PODATKOWE (PIT)?

Na każdym z nas ciąży obowiązek płacenia podatku od dochodów osobistych. W związku z tym, po zakończeniu roku podatkowego osoby uzyskujące dochody powinny sporządzić i złożyć w urzędzie skarbowym zeznanie roczne.

Za niektórymi z nas obowiązek tego dopełnia zakład pracy lub ZUS. Jednak w wielu przypadkach, chcemy lub musimy dokonać tego sami. Roczne PIT-a możemy sporządzić we własnym zakresie lub zlecić innej osobie.

Nie jest jednak obojętne, kto go za nas wykona. Niewątpliwie jedną z najwłaściwszych osób, którym możemy powierzyć nasze zeznanie, jest doradca podatkowy.

Sprawdźmy jednak wcześniej, czy rzeczywiście posiada wpis na listę doradców podatkowych. Zanim zapłacimy za usługę, zażądajmy aby razem z nami podpisał i opieczętował nasze zeznanie. Dopiero wtedy będziemy mieli gwarancję, że bierze na siebie odpowiedzialność za jego prawidłowe sporządzenie.

Ustawowe wymogi stawiane przed doradcami podatkowymi gwarantują fachowość i utrzymanie w tajemnicy informacji pozyskanych podczas wykonywania usługi.

Łódzki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych przypomina wszystkim, że kto nie będąc uprawnionym sporządza zeznanie roczne na zlecenie podatnika podlega karze grzywny do 50.000 zł (art. 81.1 Ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym).

Tekst jednolity: Dz. U. 2002 r. Nr 9, poz. 86 ze zm.)

Łódzki Oddział Krajowej Izby Doradców Podatkowych
00-307 Łódź ul. Piłsudskiego 12 /314 tel. 6368708



Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11
ZAPRASZA NA KURSY:**

- > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- > dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- > operatorów stacji LPG,
- > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- > bezpiecznej wymiany butli w wózkach zasilanych gazem
- > ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- > palaczy c.o.,
- > na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- > obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- > drwali - operatorów pilarek,
- > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- > dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- > krawiec - szwacz,
- > manicur - stylizacja paznokci
- > wizaż - stylizacja twarzy
- > kadry, place, ZUS z obsługą komputerów,
- > księgowości komputerowej,
- > obsługi komputerów,
- > obsługi kas fiskalnych,
- > higieny - minimum sanitarnego,
- > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

R-152

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

**Najwięksi producenci
Najniższe ceny**

o 34 - 550 zł brutto k-1,1

Łowicz

ROL-PLAST

ul. Mostowa 28

Tel./fax 837-32-06



**ARTYKUŁY
MONOPOŁOWE
CAŁĄ DOBĘ**

Łowicz, Plac Koński Targ 1

R-1b

dok. ze str. 7

Z mieszkania wprost na ulicę

Tak się jednak stało, że przy Podgórnej łowiczanie ci mieszkają nadal, osiedle rozrosło się, z każdej strony wybudowano domy, zabudowania gospodarcze, postawiono ogrodzenia, a dawny dom usytuowany jest tak, że „nie pasuje do reszty osiedla”.

Rodzina chciałaby, aby naprzeciwno wejścia do ich domu ustawić barierki, ponieważ w domu są małe dzieci, które niekiedy wybiegają z domu wprost na ulicę. Innego zabezpieczenia np. siatki nie da się zrobić, bo to jest ulica i nie można jej grodzić. - *Boimy się, że kiedyś dojdzie do tragedii* - mówi Teresa Wójcik. Wraz z mężem opowiada, jak własnymi sposobami próbowali jakoś zabezpieczyć wyjście z domu. Zamontowali siatkę, ale dzielnicowy nakazał im to usunąć, kładli przed wejściem kamienie, żeby samochody nie podjeżdżały zbyt blisko posesji, ale te na to nie zważały, jeździły tak blisko ich wejścia, że kamień został wbity w gruntową drogę bez problemu. - *Droga jest taka, że niektórzy jeżdżą całą szerokością, już nie mówiąc o błocie, które brudzi szyby* - narzeka mąż pani Teresy. Rodzina uważa, że nie ma możliwości, aby wejście do domu zrobić z innej strony, bo wtedy wchodziłoby się do pokoju, w którym należałoby przy takiej przeróbce zlikwidować jedyne okno. W innym miejscu nie dałoby się okna zrobić, bo sąsiad jest w odległości około 3 m. Mankamentem jest też bardzo mała działka za domem, która ma około 60 m². Wobec takiego przebiegu ulicy mieszkańcy tego domu nie czują się bezpiecznie.

Paweł Gawroński, naczelnik wydziału spraw komunalnych UM w Łowiczu pytany o kwestię tej nieruchomości przyznaje, że tej indywidualnej sprawy nie kojarzy, ale na Górkach jest mnóstwo podobnych problemów, ponieważ kilkadziesiąt lat temu wywłaszczano ludzi nie usuwając niektórych naniesień. Obiecał jednak rozpoznać sprawę. W krótkiej rozmowie z nami Gawroński wyjaśniał jednak, że często właściciele nieruchomości muszą sami coś



Tak wygląda wejście do domu przy ul. Podgórnej 13 na os. Górki w Łowiczu.

zmienić np. miejsce wejścia do domu, jeśli jest to możliwe.

Ustawienie bariery na drodze - zgodnie z wymaganiami, oznaczonej, pociąga za sobą dość skomplikowaną procedurę i niewykluczone, że byłoby to roz-

wiązanie droższe niż inne. - *Rozpoznamy temat, ale można zakładać, że rozwiązanie tego typu problemu komunikacyjnego można zrobić tylko kosztem gminy* - mówi Paweł Gawroński.

(mwk)

Gmina Bielawy i Domaniewice

Przerwy w dostawie energii

Z względu na przeprowadzane przez Rejon Energetyczny Łowicz Zakładu Energetycznego Łódź-Teren S.A prace eksploatacyjne nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla niżej wymienionych miejscowości:

- 8 marca w godzinach od 8.00 do 15.00 w Skaratkach i Skaratkach Hydrofornia,

- w okresie od 9 do 11 marca w tych samych godzinach w Waliszewie 2, 3, 4, 5, Psarach PGR, Leśniewicach, Boguminie, Gosławicach, Woli Gosławskiej, Janinowie, Zdżarach, Oszkowicach Kolonia i Piaskach Bankowych,

- 12 marca, od 8 do 15.00 w Piotrowicach 1, 2, 3, Rulicach i Gaju Wojewodzy.

Gmina Chaśno

Remont urzędu do końca kwietnia

Do końca kwietnia potrwa remont budynku Urzędu Gminy w Chaśnie. Prace wykonuje łowicka firma Ekopiec, która wygrała 26 stycznia przetarg ogłoszony przez gminę. Ponieważ prace dotyczą wnętrza budynku i przewidują m. in. wykonywanie gładzi gipsowych na ścianach, malowanie, cyklinowanie pod-

łóg, zakładanie terakoty, są dość uciążliwe dla pracy urzędu. Gruntowny remont kosztować gminę będzie 58 tys. zł. Dla porównania w roku ubiegłym gmina wydała 126 tys. zł. na wykonanie prac remontowych na zewnątrz budynku urzędu, wymieniono wtedy wszystkie okna, ocieplono budynek i wykonano nową elewację.

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

Nie obwodzi, lecz wprowadza

O planowanym przebiegu tzw. południowej obwodnicy miasta Łowicza krytycznie pisze Wojciech Marjański

Moim skromnym zdaniem, koncepcja budowy tej obwodnicy jest zdecydowanie zła. Jak sama nazwa wskazuje, obwodnica powinna obwodzić a nie „wwozić” w miasto. Właściwą funkcję spełnia istniejąca obwodnica z kierunku Warszawy na Poznań i Łódź. Nie powinniśmy trzymać się koncepcji jeszcze z czasów budowy „świetlanej przyszłości”, kiedy to człowiek - obywatel był w rzeczywistości nie podmiotem a przedmiotem. Wówczas to zaproponowano wybudowanie wiaduktu nad torami przy stacji kolejowej Łowicz Główny, nad istniejącym przejazdem, na ul. 3 Maja, skręt w lewo w pobliżu osiedla Reymonta. Trasa ta miała przecinać ul. 1 Maja i równoległe do Kaliskiej, sądów, szkoły podstawowej w pobliżu os. Starzyńskiego prowadzić w stronę Synteksu itd.

Odnoszę wrażenie, że gorszego rozwiązania nie można już zaproponować. Trujące produkty spalin paliw z wysokiego wiaduktu wiatr będzie roznosił na pobliskie osiedla, dorośli i dzieci będą systematycznie zatrzymywani, będą oddychać powietrzem, w którym zawarte związki chemiczne sprzyjają rozwojowi raka. Zabudowa Starego Miasta (ryнку) łącznie z katedrą, muzeum i archiwum zostanie poddana niszcącemu działaniu nadmiaru gazów spalinyowych. Skutki tego będą odczuwalne dopiero po wielu latach, gdy będzie już za późno, aby naprawić wyrządzone zło. Ponadto należy patrzeć perspektywnie co będzie racjonalne za 50 czy 100 lat. Należy spojrzeć wstecz, jaki był Łowicz 50 lat temu i wyciągnąć właściwe wnioski.

Moja proponowana koncepcja jest taka, aby obwodnicę poprowadzić począwszy od Popowa (droga wiejska prowadzi w kierunku Bzury, gdzie jest zdemastowany most drewniany, dalej między rzeką Skierniewką a stawami do drogi asfaltowej i w prawo do trasy na Skierniewice) - lub do rzeźni, tam w lewo, w odpowiednim miejscu w kierunku Bzury, gdzie należy zbudować most, aby trasa doprowadziła w rejon stacji benzynowej przy ul. Bolimowskiej. W przyszłości, gdyby zaszła taka potrzeba, będzie można wybudować

wiadukt nad torami koło post. Arkadia. Przy takim rozwiązaniu, cały ruch samochodów ciężarowych i częściowo osobowych będzie odbywał się poza miastem. Znikną „korki” tworzące się na ul. Bolimowskiej w przypadku zamknięcia przejazdu kolejowego, który w przyszłości będzie niewątpliwie nieczynny. Mieszkańcy osiedli tego rejonu z ulgą odetchną, gdy tiry przestaną tędy jeździć - zostanie zlikwidowane wąskie „gardło” dla ponaszających się pojazdów.

Pozostaje jeszcze pytanie, czy ktoś przeprowadzał całodobowe badanie ruchu tirów i samochodów osobowych, na wyżej omawianym odcinku. Jeżeli nie, należy szybko to zrobić. Odnosnie ruchu dla samochodów osobowych i dostawczych proponuję pod mostem kolejowym nad strugą koło Paszarni udrożnić istniejące przejazdy do ul. Bolimowskiej - tak aby samochody dostawcze mogły przejeżdżać. Bardzo rzadko zdarzają się przypadki, aby woda płynąca strugą utrudniała przejazd.

Czy zostały zbadane możliwości skierowania ruchu ww. pojazdów z trasy warszawskiej na ul. Nadburzańską i ewentualnie pod mostem kolejowym, lub wybudowania tunelu pod torowiskiem w pobliżu Zakładu Energetycznego? Tiry mogą jeździć do miasta od strony Łódzkiej.

Tego rodzaju proponowane budowlę powinny być przyjazne człowiekowi.

Wojciech Marjański

ZSP Nr 1

Brakło worków na krew

W wtorek, 24 lutego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu uczniowie i nauczyciele honorowo oddawali krew. Chętnych krwiodawców nie brakowało, było ich na tyle dużo, że nawet zabrakło pustych worków na krew. Tylko we wtorek znalazły się w szkole aż 54 osoby, które zdecydowały się krew oddać. Pozostałych 15 osób, które również wyraziły taką chęć, uczyniły to w ubiegły poniedziałek, 1 marca.

(mk)

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel.(046) 837-88-13

Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAŁ

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA (Piecownicy Winerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEN BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Astroterm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPSY

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

Gmina Łowicz

Inwestycje za ponad trzy miliony

Ponad trzy miliony złotych zamierza wydać w tym roku na inwestycje samorząd gminy Łowicz. Oprócz tego gmina planuje wybudowanie niewielkiej sali gimnastycznej w Niedźwiadzie z pieniędzy pozyskanych z SAPARD poprzez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ważniejszych zadań, niekoniecznie inwestycyjnych, ujętych w budżecie jest 19 - za kwotę 3.318.300 złotych, co stanowi łącznie 28,98% wydatków gminy, które w 2004 roku zostały ustalone na poziomie 11.448.143 złotych. Same inwestycje stanowią natomiast 27,85% wszystkich wydatków.

Gmina Łowicz jako jedna z nielicznych gmin nie przewiduje finansowania wydatków budżetowych poprzez kredytowanie. Podczas ostatniej sesji w środę, 25 lutego radni jednogłośnie przegłosowali uchwałę budżetową.

Konserwacja rowów

W dziale rolnictwa i łowiectwa planowane wydatki zostały ustalone na poziomie nieco ponad 62 tysięcy złotych. Największą część - 30 tys. zł przeznaczona będzie na konserwację rowów melioracyjnych - w których miejscowościach ustalił wójt po konsultacjach z radnymi i sołtysami. Ponadto zapisane zostało 12 tys. zł na wywóz padliny w celu utylizacji oraz 11 tys. zł na składki na rzecz Izby Rolniczej województwa łódzkiego. Ważnym wydatkiem inwestycyjnym, również z tego względu, że rolnicy będący hodowcami krów, będą potrzebować zaświadczeń o dobrej jakości wody, jest inwestycja polegająca na wymianie złoża w hydroforu w Zabostowie Dużym. Planowane wydatki w dziale związanym z wytwarzaniem i zaopatrywaniem w wodę są jednak dużo wyższe - 458.900 złotych i są przeznaczane na utrzymanie wodociągów, czyli prace konserwatorów, energię elektryczną, zakup części zamiennych do hydroforu, naprawy na wodociągach i w hydroforach oraz opłaty za pobory wód podziemnych. Zakupione mają też być dwa urządzenia inkasenne dla osób pobierających opłaty za wodę.

Gdzie zrobić drogi

Zwykle dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy cieszą się plany budowy dróg. W tym roku gmina planuje zrobić podbudowę drogi z Pilaszkowa do Jastrzębi, na którą przeznaczone w budżecie jest 115 tys. zł, nakładkę asfaltową na drodze w Świerzy-

żu za 350 tys. zł - ma to być inwestycja wspólna z powiatem - oraz wykonanie 300-metrowego odcinka drogi w Dąbkowicach Dolnych za 35 tys. zł. Na doraźne, wiosenne remonty dróg gruntowych radni przeznaczyli pieniądze w kwocie 60 tys. zł (kamień + praca sprzętu), na odśnieżanie dróg - 22.500 zł oraz na zakup znaków drogowych 10 tys. zł.

Kanalizacja

Znaczna kwota - miliona złotych - została zapisana na sfinansowanie budowy kanalizacji w Jastrzębi i Popowie oraz podłączenie kolektora do kanalizacji miejskiej, a co za tym idzie odprowadzanie ścieków do łowickiej oczyszczalni ścieków. W tym roku ma powstać również za 200 tys. zł odcinek kanalizacji w Popowie, w okolicach stacji paliw. Kolejne 80 tysięcy z gminnego budżetu ma być wydane na sporządzenie dokumentacji technicznej na budowę kanalizacji w dalszej części Popowa, Małszycach i na odcinku Wygoda - Zawady. W dziale gospodarki komunalnej zapisana jest oprócz tego modernizacja oświetlenia ulicznego w dwóch miejscowościach - w Parmie za 30 tys. zł oraz w Popowie za 40 tys. zł.

Duża sala w Popowie, mniejsza w Niedźwiadzie i łącznik w Bocheniu

Znaczne wydatki, sięgające 55% budżetu wraz z inwestycjami gmina poniesie na oświatę i utrzymanie szkół. Nie jest planowana likwidacja żadnej z placówek. Ogółem wydatki w tym dziale wynoszą aż 6.292.101 zł. Największym wydatkiem ma być zaprojektowanie i rozpoczęcie, zaplanowanej na dwa lata, budowy pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Po-

powie. W budżecie zapisano na tę inwestycję 780 tys. zł. W przyszłym roku, aby zakończyć budowę trzeba będzie wydać jeszcze milion złotych na ten cel - przynajmniej taka kwota jest zapisana w wieloletnim planie inwestycyjnym. Dokończenie budowy sali ćwiczeń przy Szkole Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych ma kosztować budżet jeszcze 192 tys. zł. Należy do tego dodać jeszcze 30 tys. zł na zakup pierwszego wyposażenia do tej sali. Wybudowany ma też być łącznik pomiędzy szkołą a Domem Ludowym, w którym jest między innymi Gminna Biblioteka Publiczna oraz sala wykorzystywana przez szkołę jako mini sala gimnastyczna. Na te roboty w budżecie przewidziano 60 tys. zł.

W przyjętym na sesji w środę, 25 lutego budżecie gminy, co prawda nie ma wpisanej budowy sali ćwiczeń przy Szkole Podstawowej w Niedźwiadzie, ale wójt Andrzej Barylski zapewnił radnych, że uchwała w sprawie przyjęcia do budżetu 265 tys. zł dotacji na sfinansowanie budowy z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zostanie wprowadzona do marcowego porządku obrad. Wynika to z tego, że informacja o przyznaniu dotacji przyszła do gminy już po zaopiniowaniu projektu budżetu przez Izbę Regionalną Izbę Obrachunkową i izba ta zaleciła wprowadzenie zmian do budżetu z tym związanych na kolejnej sesji.

Do wydatków w tym dziale wliczone są również wynagrodzenia dla nauczycieli, obsługa szkół, zakup wyposażenia, środków czystości, itp. Istotnym elementem jest również koszt dowozu dzieci do szkół przy pomocy autobusu gminnego, wynajętych autobusów oraz zakup biletów miesięcznych - łącznie jest to kwota 294 tys. zł w skali roku.

Do wydatków związanych ze szkołami, chociaż księgowanych w innym dziale zaliczyć należy też zaplanowany remont dachu na Szkole Podstawowej w Bocheniu - 20 tys. zł oraz wymianę okien w szkole w Jamnie - również za 20 tys. zł. W tym roku na dokształcanie nauczycieli na studiach podyplomowych, kursach i szkoleniach gmina przewidziała kwotę nieco ponad 22 tys. zł i 13 tys. zł na stypendia socjalne i za wyniki w nauce dla uczniów.

Świetlika w Placencji

Budżet 2004 uwzględnia również budowę świetlicy w Placencji i na ten cel przeznacza 92 tys. zł. Ponadto kwotę niecałych 60 tys. zł radni przeznaczyli na całonocowe utrzymanie Gminnej Biblioteki Publicznej w Bocheniu oraz jej filii w Zawadach. Około 40 tys. zł pochłonięły pensje pracowników z pochodnymi. W ubiegłym roku na zakup książek biblioteka wykorzystała 12 tys. zł.

Co dla strażaków

W dziale ochrony przeciwpożarowej planowane wydatki zostały ustalone na poziomie 97 tys. zł i przeznaczone mają być na utrzymanie jednostek OSP, czyli na zakup paliwa, naprawę samochodów strażackich, wypłaty ekwiwalentów za udział w gaszeniu pożarów, ryczałt dla kierowców, ubezpieczenie samochodów i druhów OSP oraz zakupy drobnego sprzętu.

Administracja

Podobnie jak w innych samorządach znaczną część budżetu pochłania utrzymanie administracji. W gminie Łowicz utrzymanie Urzędu Gminy to wydatki rzędu 9,4% wszystkich wydatków budżetowych. Wydatki związane z utrzymaniem Rady Gminy, czyli diety, ryczałt przewodniczącego, zakup materiałów biurowych, przesyłki pocztowe oraz ogłoszenia prasowe to koszt 69.700 zł.

Nie są to wszystkie wydatki uwzględnione w budżecie, a jedynie te, które z punktu widzenia mieszkańców gminy wydają się być istotniejsze. O szczegóły związane z budżetem zawsze można spytać radnego lub sołtysa, którzy również uczestniczą w sesjach i otrzymują za takie posiedzenia diety - od przyszłej sesji podniesione do 70 złotych.

Marcin Kucharski

Gmina Nieborów

Rolnicy garną się do komputerów

Kompleksowy kurs dla rolników obejmujący prelekcję na temat sytuacji rolnictwa w Unii Europejskiej, kurs komputerowy i kurs prowadzenia rachunkowości rolnej, organizowany jest od 16 lutego w Szkole Podstawowej w Mysłakowie.

Szkolenia potrwać do 20 marca, a od 2 marca ruszyły także w Szkole Podstawowej w Belchowie. Każda z placówek podpisała umowę z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na przeszkolenie 30 osób, jednak jak pokazuje przykład kursu w Mysłakowie zapotrzebowanie wśród rolników jest większe. W placówce tej szkoli się aktualnie czterdziestu dziewięciu rolników, a chętników jest jeszcze więcej.

Kursy prowadzone są w trzech blokach. Pierwszy z nich, obejmujący prelekcje na temat Unii Europejskiej ze szczególnym zwróceniem uwagi na sprawy rolnictwa prowadzą osoby z agencji, podobnie jak kurs z rachunkowości, prowadzony na komputerach. Poprzedzić go jednak musi szkolenie z zakresu obsługi komputera - ze 125 godzin kursu, 55 godzin to właśnie nauka pracy z komputerem. To zadanie powierzono informatykom z placówek, w których kursy się odbywają.

Jak dowiadujemy się w szkole w Belchowie jeszcze przed rozpoczęciem szkoleń, rolnicy zapisujący się to w większości osoby, które z kom-

puterem nie miały jeszcze do czynienia. W SP Mysłaków kursantów podzielono na trzy kategorie: takich którzy jeszcze nie zetknęli się z komputerem, takich którzy mówiąc potocznie potrafili go włączyć i takich wreszcie, którzy jakieś podstawy już posiadają. W szkoleniach biorą udział zarówno rodzice uczniów uczęszczających do szkół, jak i ich dziadkowie, którzy na równi z osobami młodszymi garną się do nauki pracy na komputerach. A nauka ta obejmuje wykonywanie wszystkich podstawowych prac w programie Windows, pracę w edytorze tekstów, edytorze graficznym, zarządzanie zasobami dysku, tworzenie, kopiowanie folderów, obsługę internetu, itp.

Szkolenia są bezpłatne, a odbywają się na mocy umowy, jaką szkoły zawierają z Agencją Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Z tego tytułu zresztą mają także korzyści, jako że na przykład Szkoła Podstawowa w Belchowie dostając z agencji 15 tysięcy złotych na potrzeby sprzętowe zakupiła pięć komputerów, w ten sposób wzbogacając swoją pracownię komputerową o nowy sprzęt. Dotychczas placówka dysponowała sześcioma komputerami, z czego cztery są już sprzętem starej generacji. Gmina, która przyłącza się do partycypowania w kosztach szkoleń, w obydwu placówkach dokonała remontów, adaptując pracownię komputerową do zwiększonych potrzeb.

(wcz)

SP Mysłaków

Jak pozyskać pieniądze dla szkoły

Urszula Jórkiewicz i Halina Lepieszka, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Mysłakowie, 5 marca pojadą do Skierniewic na pierwsze z cyklu szkoleń w ramach unijnego programu Sokrates. Szkolenie pn. „Od pomysłu do pieniędzy”, ma wykształcić umiejętności zdoby-

wania pieniędzy unijnych przez szkoły. Innymi słowy uczy, jak placówka oświatowa uzyskać może bezzwrotną pomoc finansową, jak wypełniać potrzebne dokumenty, wnioski, jak tworzyć projekty. Szkolenie nie jest bezpłatne, nauczycielki będą musiały zapłacić za nie po 220 złotych.

(wcz)

REKLAMA

FARBY  **LAKIERY**

POLSKA SIEĆ SKLEPÓW DEKORACYJNO REMONTOWYCH

NOWE

Zapraszamy od 1 marca

**CENTRUM
BUDOWLANE**
W ŁOWICZU NA OSIEDLU GÓRKI

**FARBY • LAKIERY • KLEJE
CHEMIA BUDOWLANA
PIANKI • SILIKONY • FUGI • ZAPRAWY
AKCESORIA MALARSKIE**

ul. Łęczycka 64 (os. Górki - przy pawilonie PSS)

Bardzo mali aktorzy z Kiernozi

„Nasz mały teatrzyk” to koło teatralne działające od niedawna w Szkole Podstawowej w Kiernozi. Należy do niego 40 najmłodszych uczniów szkoły - dzieci z klas I-III.

Jest to być może jedyne tego typu koło w naszym regionie, ale prowadzące je opiekunki - Iwona Ciszewska, Anna Różycka i Wioletta Wojciechowska wciąż szukają koła podobnego typu w innej szkole, aby wymienić się doświadczeniami i nawiązać współpracę. Zajęcia z dziećmi odbywają się co tydzień,

na nich mali adepci aktorstwa ćwiczą emisję głosu, dykcję, doskonałą swą umiejętność prawidłowego posługiwania się oddechem. Koło teatralne to też doskonała okazja do rozwijania fantazji, koncentracji, a nawet ćwiczeń plastycznych.

- Przede wszystkim jednak dzieci poznają własne możliwości, uczą się pokonywać stres i treść, budować pozytywną samoocenę oraz współpracować w grupie - opiekunki koła wyliczają zalety powstania „Naszego małego teatrzyku”.

W ramach tej działalności członkowie koła przygotowali już pierwsze przedstawienie - znanej

bajki pt. „Kot w butach”, której premiera odbyła się przed liczną publicznością uczniów szkoły z klas I-VI, przedszkolakami i nauczycielami.

Obsada małych aktorów też była liczna, tak licznej obsady nie ma chyba zbyt wiele przedstawień, nawet szkolnych, ponieważ opiekunki nie chcą żadnego z dzieci zniechęcić do pracy w kole, pozwoliły wszystkim dzieciom wystąpić w tym przedstawieniu. Główne role powierzono uczniom klas III, ponieważ to ich pierwszy i ostatni rok pracy w kole, które przeznaczone jest tylko dla dzieci najmłodszych.

(mwk)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

Mieczysław Kuciński (1924-2004)

Mieczysław Kuciński urodził się 13 marca 1924 roku w Skaratkach w gminie Domaniewice, w rodzinie chłopskiej. Był najstarszym dzieckiem Rozalii z domu Ziarnik i Piotra Kucińskich. Pięć lat później przyszedł na świat jego jedyna siostra Lucyna. Rodzina pana Mieczysława miała głębokie korzenie patriotyczne. Jego ojciec Piotr wraz z przyrodniymi braćmi Janem i Stefanem Kuśmierkiem należeli od 1918 roku do Polskiej Organizacji Wojskowej powołanej do walki z okupantem. Stefan Kuśmerek jest uwieczniony na pomniku w Domaniewiczach jako bohater wojny bolszewickiej z 1920 roku. Pochowany został na Powązkach w Warszawie.

Ojciec pana Mieczysława Piotr zasiadał w prezydium Rady Powiatowej w Łowiczu i Sejmiku Powiatowym. Zasiadał też w pierwszej Radzie Gminnej w Domaniewiczach.

W 1931 roku Mieczysław Kuciński zaczął uczęszczać do Szkoły Powszechnej w Skaratkach, którą ukończył w 1939 roku. Pamięta, że jako piętnastoletni chłopak pomagał ojcu przy orce, został ostrzelany z karabinu maszynowego z niemieckiego samolotu myśliwskiego. Ostrzeżony przez ojca cudem uszedł z życiem. Wówczas ostrzelano całe gospodarstwo. Polscy żołnierze stacjonujący w lesie Sapy strzelali z działa do niemieckiej tankietki, która zatrzymała się na wprost rodzinnego domu pana Mieczysława. Odłamki uderzyły w ścianę domu dziurawiąc obraz Matki Bożej Częstochowskiej, który nadal wisi w domu.

Zaraz po wojnie Mieczysław Kuciński wstąpił do Ochotniczej Straży Pożarnej w Skaratkach. Jesienią 1945 roku został powołany do służby wojskowej. Służył w jednostce Dowództwa Lotniczego w Warszawie. Jako jeden z dwóch żołnierzy z całego rocznika 8 lipca 1946 roku po skończeniu szkoły wojskowej dostał awans na sierżanta. Następnie 8 sierpnia 1947 roku był wysłany do Torunia do Centralnej Składnicy Amunicji Lotniczej. Po krótkim czasie powrócił z powrotem do Warszawy. Pod koniec służby proponowano panu Mieczysławowi awans i pozostanie w wojsku na stałe. On jednak zdecydował się wrócić na rodzinne gospodarstwo. Został komendantem OSP w Skaratkach. Za wystawianie warty przy grobie Jezusa w roku 1950 został aresztowany przez UB w Głownie, spędził 48 godzin w areszcie. Wstąpił również w szeregi Związku Młodzieży Wiejskiej Wici. *Ojciec był bardzo pracowity i ambitny - wspomina syn Piotr. Wziął wóz konny do stacji w Domaniewiczach żwir, który później był transportowany wagonami do Łodzi na jej odbudowę.*

Za zarobione pieniądze kupił pierwszy polski motocykl SHL. Wtedy jeszcze nie było obowiązkowe pozwolenie na prowadzenie pojazdów. W 1953 roku zorganizowano pierwszy kurs prawa jazdy w Głownie. Mieczysław Kuciński ukończył go i 23 kwietnia 1953 roku uzyskał prawo jazdy.

We wczesnych latach pięćdziesiątych uczestniczył aktywnie w życiu wsi organizując imprezy kulturalne i rozrywkowe. 4 września 1955 roku wstąpił w związek małżeński ze Stanisławą Burzyńską, panną ze Skaratek, a jego siostra Lucyna wyszła za mąż za brata Stanisława - Stefana Burzyńskiego. Młodzi po ślubie nie opuścili rodzinnych Skaratek, ale osiedlili się na stałe w gospodarstwie pana Mieczysława.



W 1957 roku przyszedł na świat ich pierwszy syn Piotr. Rok później po ciężkiej chorobie zmarł ojciec pana Mieczysława, wówczas prowadzenie gospodarstwa spadło na barki młodego rolnika. W 1959 roku państwu Kucińskim urodziła się córka Maria, a w 1966 córka Halina. Po przejściu gospodarstwa pan Mieczysław zajął się uprawą warzyw i rzepaku. Został członkiem Spółdzielni Ogrodniczej w Głownie, do której odstawił cebulę. W 1960 roku został członkiem Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskiej w Łowiczu, wtedy zajął się również uprawą truskawek.

Praca w gospodarstwie młodym małżonkom układała się dobrze. W 1961 roku zakupili pierwszy we wsi samochód marki Syrena, a w 1967 samochód marki Warszawa. Mieczysław Kuciński rolę ojca i męża umiał połączyć z działalnością rolniczą. We wczesnych latach sześćdziesiątych był członkiem Kółka Rolniczego w Skaratkach, które wtedy było jednym z najlepiej działających w kraju. Jako producent mleka był członkiem rady Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Głownie, był też członkiem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Domaniewiczach, a następnie długoletnim przewodniczącym rady nadzorczej tej spółdzielni.

W latach 1973 - 1977 pełnił funkcję radnego Powiatowej Rady Narodowej. *Często wspominał, że była to praca czysto społeczna, nie wynagradzana finansowo, na zupełnie innych zasadach niż ma to miejsce teraz - wspomina syn Piotr. Przez trzy kadencje od 1976 do 1988 był też członkiem Gminnej Rady Narodowej w Domaniewiczach.*

Często był starostą na dożynkach wiejskich i gminnych. Wciąż rozwijał swoje gospodarstwo. W 1981 roku powiększył je o 8 ha, tak że łącznie miał ich 13. Przyszedł czas, kiedy chciał przejść na emeryturę. W 1994 roku przepisał gospodarstwo na dzieci, ale wciąż na nim pracował. Tak było niemal do ostatnich dni życia. Syn Piotr wspomina, że ojciec mimo wieku w pracy dotrzymywał mu kroku.

Mieczysław Kuciński za swoją pracę, działalność i poświęcenie był wiele razy odznaczany Krzyżami Zasługi: brązowym w 1971, srebrnym w 1977 i złotym w 1987. Za zasługi dla państwa w 1998 roku został uhonorowany złotym medalem. Przez lata pracy na roli otrzymał szereg dyplomów w dziedzinie hodowli i produkcji roślinnej.

Dzięki aktywnej działalności społecznej pan Mieczysław mógł korzystać z wyjazdów za granicę. Odbił podróż do ówczesnego NRD, na Węgry, do Czechosłowacji. Także i w swoim gospodarstwie w 1972 roku gościł rolników z Belgii.

Dzieci wspominają pana Mieczysława jako człowieka pogodnego, życzliwego, czulego na krzywdę innych. *Umiłował ziemię ojczystą i pracę na roli. Był pracowity i gospodarny. Kochał swoich bliskich - wspomina córka Maria.*

Mieczysław Kuciński doczekał się dziecięcego wnucząt, z których był bardzo dumny, a wnuczka przepadała za dziadkiem. *Był bardzo troskliwym mężem i ojcem. Kiedy mama zachorowała na nowotwór on wraz ze swoją matką zajmował się dziećmi i gospodarstwem przez trzy miesiące - dodaje pani Halina.*

W panu Mieczysławie drzymał duch lokalnego patrioty. Znał bardzo dobrze historię terenów, na których zamieszkiwał. Siegał pamięcią do początku XIX wieku, zarówno jeśli chodzi o historię rodziny, jak i wsi Skararki. Historie były przekazywane ustnie z pokolenia na pokolenie. *Umiął piękne opowiadać, wszyscy go chętnie słuchali - mówi syn Piotr.*

Całe życie był człowiekiem silnym, odważnym, energicznym. W otoczeniu był uznawany za okaz zdrowia. Choroba jednak nie dała się pokonać. Mimo jego próby walki o życie zmarł w szpitalu im. Kopernika w Łodzi w dniu 5 lutego. Jeszcze na trzy dni przed śmiercią udzielił telewizji wywiadu nagrany z okazji Dnia Walki z Rakim. On tej walki jednak nie wygrał. Mimo, że doczekał się ładnego wieku, rodzina wciąż nie może pogodzić się ze śmiercią pana Mieczysława. Szybko postępująca choroba nie pozwoliła się do niej przygotować.

Jego już nie ma, ale w przydomowym sadzie nadal stoi stoleczek, na którym zwykł siadać by obserwować przyrodę i rozmyślać. Syn Piotr twierdzi, że wnuczki nie pozwalają go sprzątać - *Mówią, może jeszcze dziadek tu kiedyś przyjdzie.*

(mk)

† ODESZLI OD NAS (16.02. - 27.02.2004 r.)

16 lutego: Stanisława Strzelecka, l. 80, Łowicz; **17 lutego:** Zofia Kubisz, l. 78, Stroniewice; Bolesław Rzeźnicki, l. 85, Brzozów; Krystyna Grzegory, l. 75, Łowicz; **18 lutego:** Julian Szcześniak, l. 73, Głowno; **19 lutego:** Jadwiga Kucińska, l. 84, Nowe Grudze; Wanda Pasek, l. 79, Nagawki; Marian Osadowski, l. 79, Polesie; Jan Błaszczak, l. 81, Strzebieszew; **20 lutego:** Henryk Zawadzki, l. 70, Wygoda; **22 lutego:** Jadwiga Winiecka, l. 56, Wrzeczek; **24 lutego:** Mieczysław Kubiński, l. 81, Jasionna; Stanisław Woźniak, l. 54, Głowno; **26 lutego:** Marianna Marciniak, l. 78, Łowicz; Antoni Brzozowski, l. 83, Głowno; **28 lutego:** Anna Nowak, l. 71, Głowno; **27 lutego:** Stanisław Rybus, l. 86, Bocheń.

WIESŁAWOWI TELEMANOWI

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają koleżanki i koledzy z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

WACŁAWOWI KOSOWSKIEMU

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają koleżanki i koledzy z Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu

Czy to zwolnienie zachęci przedsiębiorców?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, która odbyła się 26 lutego, radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości dla przedsiębiorców na terenie Łowicza. Uchwała zwalnia od podatku od nieruchomości grunty o powierzchni użytkowej powyżej 500 m² zajęte na podstawie pozwolenia na budowę w roku podatkowym 2004 na realizację budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności produkcyjnej i usługowej z wyłączeniem handlowej, rolniczej i leśnej. Ponadto zwalnia się od tegoż podatku budowle, budynki lub ich części o powierzchni co najmniej 500 m², w stosunku do których obowiązek

podatkowy w podatku od nieruchomości powstał po raz pierwszy w 2004 roku, w których uruchomiona zostanie działalność produkcyjna, usługowa z wyłączeniem handlowej, rolniczej i leśnej oraz utworzonych zostanie co najmniej 5 miejsc pracy, które utrzymane będą przez okres dwóch lat tj. 2005 i 2006 roku. Warunkiem jest, aby zatrudnione osoby, były na stałe zameldowane na terenie Łowicza.

Zwalnia się od podatku od nieruchomości również budowle, budynki i grunty nabyte po wejściu w życie niniejszej uchwały, w celu prowadzenia działalności gospodarczej, od przedsiębiorców, w stosunku do których ogłoszono upadłość. (mk)

Łowicki Klub Katolicki

Krzysztof Kaliński i jego uczniowie

Pewnej zmianie uległ ramowy program Łowickiego Klubu Katolickiego Diecezji Łowickiej. Planowane w tym miesiącu spotkania z ks. Stanisławem Majkutem na temat sanktuariów maryjnych diecezji łowickiej odbędzie się prawdopodobnie w kwietniu. Najbliższe spotkanie, zaplanowane na czwartek, 11 marca prowadzić będzie Krzysztof Kaliński - nauczyciel historii w I LO im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu, przewodniczący Rady Miejskiej. Temat spotkania brzmi: *Rzeź Polaków*

na Wołniu i Podolu w latach 1943 - 1944 oraz stosunki polsko-ukraińskie. Prelegentowi towarzyszyć będą uczniowie, którzy na temat stosunków polsko-ukraińskich pisali prace na Olimpiadę „Łosy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku” - Piotr Blus, Konrad Sahuda, Katarzyna Gładka i Renata Dalek.

Spotkanie odbędzie się w siedzibie ŁKK przy Starym Ryнку, początek o godz. 18. Wstęp wolny.

(mwk)

Gmina Bielawy

Gmina żydowska ubiega się o działkę

Na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy, 27 lutego radni dyskutowali na temat form rekompensaty gminie żydowskiej za utracone mienie. W myśl przepisów prawa gmina żydowska może domagać się zwrotu działek, na których kiedyś stała bożnica. W Sobocie w gminie Bielawy znajduje się taka działka. Obecnie stoją na niej fundamenty budynku wniesione w latach 80. przez GS oraz budynek po byłym sklepie obuwniczym. Gmina Bielawy oddała ową działkę w wieczystą dzierżawę GS.

Gmina w tej chwili ma trzy możliwości: może oddać działkę na której stała bożnica,

dać działkę zamienną lub zwrócić rekompensatę finansową. Wójt i radni skłaniają się ku tej ostatniej możliwości. Według wyceny z 2000 roku wartość działki, na której kiedyś znajdowała się bożnica wynosi 3.200 zł. Jeśliaby zaproponować działkę tej samej wartości, koszty dla gminy mogłyby wzrosnąć o dodatkowe kilkadziesiąt złotych uwzględniając sporządzenie wyceny i wydzielanie geodezyjne. Radny Ireneusz Gralak powiedział - *Jeśli tak stanowi prawo, uważam, że powinniśmy tę sprawę uregulować finansowo. Inni radni byli podobnego zdania.* (mk)

SP1

Na Dzień Kobiet do kina

Nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 1 z okazji Dnia Kobiet wyjadą 8 marca do łódzkiego kina Silver Screen, na film *Nigdy w Życiu* w reżyserii Ryszarda Zatorskiego, nakręcony na podstawie książki o tym samym tytule pisarki Katarzyny Grocholi. Na seans pojedzie 35 pań, w grupie tej będzie kilka emerytowanych nauczycielek, dawnych pracownic szkoły. Po seansie panie spotkają się jeszcze w kawiarni, po czym wrócą do Łowicza.

(tb)

REKLAMA

H. Skrzydlewski

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydlewski.pl

R-17

Nowojorczyk na Syberii (7)

Pożegnanie z tajgą

Pierwszy września w Irkucku. Idę ulicą Marksa w kierunku ulicy Lenina. Świeci ładne słońce. Zbliża się południe. Mimo to jest mi bardzo zimno. Dopiero po chwili rozumiem, dlaczego. Na ulicznym wyświetlaczu temperatury figuruje cyfra 7. Siedem stopni Celsjusza.

Kiedy wyruszałem na Syberię, wydawało mi się, że jadę tam latem. Na miejscu dowiedziałem się, że była już jesień. Miejscowi twierdzą, że jesień zaczyna się na początku sierpnia.

Po prawie 2-milionowym Nowosybirsku i 1,3-milionowym Omsku, 600-tysięczny Irkuck wygląda jak prowincjonalne miasteczko. Szeregi typowych dla Syberii biednych domów z czarnych belek zaczynają się tam zaraz za centrum. Ich mieszkańcy ciągną za sobą dwukołowe wózki z wielkimi bańkami wody, nalanej z ulicznych studni. Znaczący nie mają kanalizacji.

Polacy w Irkucku

Podróżując po Syberii, starałem się poznawać ten region i jego mieszkańców. Nie szukałem Polaków ani śladów polskości. Tylko raz, przypadkowo, trafiłem do Kościoła Świętej Trójcy w Tobolsku. Wmurowana przy wejściu tablica głosi w języku polskim, iż zbudowali go polscy zesłańcy na początku XX wieku. W latach 1993-2000 został odbudowany przez polską firmę Realbud.

Przy okazji pobytu w Irkucku nie sposób jednak nie wspomnieć

o Polakach. Obok dekabrystów, stanowili oni najbardziej znaną i poważaną grupę zesłańców w mieście i okolicach. Latem 1866 roku pracujący przy budowie nadbajkalskiej kolei Polacy rozpoczęli powstanie. Rozbroili strażników, rozbili pościg i pod-

strzelano. Jedna niewielka grupka dotarła do Mongolii, ale została przez Mongołów wydana Rosjanom. W czasie walk i ucieczki zginęło 52 powstańców, a 418 stanęło przed sądem w Irkucku. Czterech przywódców powstania rozstrzelano.

lotem) w kierunku najgłębszego jeziora świata. Bajkał zawiera więcej wody niż Bałtyk: w jeziorze tym mieści się 20 proc. wszystkich zasobów słodkiej wody na ziemi. Po 30 minutach rejsu rzeką Angarą dotarliśmy do Listwianki, dużej miejscowości letniskowej,



Obrazek z nadbajkalskiego szlaku.

jeli próbę przebicia się do Chin. Podczas trzytygodniowego marszu przez tajgę większość została wylapana przez miejscowych Buriatów, którym carskie władze płaciły za każdego schwytanego

Obecnie najbardziej widocznym polskim akcentem w Irkucku pozostaje neogotycki kościół, zbudowany przez polskich zesłańców w 1884 roku. Nazywany przez miejscowych Polskim Kościołem, pełni dziś funkcję sali koncertowej.

Kiedy 2 września odpoczywałem na ławce po zwiedzeniu Irkucka, poznałem młodą dziewczynę o imieniu Dasza. Niedawno wróciła z letniego pobytu w Pekinie. Pracowała jako choreograf, studiując jednocześnie języki orientalne: chiński i japoński. „Mój dziadek był Polakiem, ale ja niewiele na jego temat wiem i nie mówię po polsku” - zwierzyła się Dasza. - „Za to moja siostra uczy się polskiego i utrzymuje kontakt z jakimiś polskimi organizacjami” - dodała.

Wziąłem od Daszy telefon, wyrażając chęć spotkania z siostrą. Nigdy do niej nie zadzwoniłem. W kilka minut później poznałem grupę buriackich studentek, z którymi spędziłem resztę swego czasu w Irkucku. Tropienie polskiego dziedzictwa na Syberii pozostawiam innym.

Zobaczyć Bajkał

Wycieczka nad Bajkał miała być uwieńczeniem całej wyprawy na Syberię. 3 września, w towarzystwie trzech młodych Buriatek, wyruszyłem rakieta (czyli wodo-

leżącej w miejscu, gdzie Angara wypływa z Bajkału. Po następnych kilkunastu minutach rejsu po jeziorze wysiedliśmy w wiosce Bolszyje Koty, leżącej 18 kilometrów na wschód od Listwianki.

Te 18 kilometrów postanowiłem przejść pieszo. Dziewczynom ten pomysł się nie spodobał, tym bardziej, że dwie z nich miały buty na obcasach. „Nie chce mi się chodzić!” - narzekala 20-letnia Ola - „Przez wiele lat chodziłam pieszo do szkoły, 7 kilometrów w jedną stronę”. Wcześniej, kiedy pytałem, czego chce na śniadanie, wyglądająca jak cherubinek drobna Ola zażyczyła sobie piwa i papierosów.

Przez pierwsze dwa kilometry szlak był wygodny i dziewczyny jakoś szły. Dla dodania sobie animuszu, śpiewały piosenki. Kiedy jednak szeroka droga zamieniła się w wąską ścieżynę, przyklejoną do stromego zbocza, zrozumiałem, że dziewczyny nie przejdą. „Wróćcie z powrotem, zdążycie jeszcze na rakieta do Listwianki. Tam możecie na mnie zaczekać, albo wrócić do Irkucka” - powiedziałem. „Zaczekamy.” - odparła Ola - „Nie mamy pieniędzy na bilety do Irkucka”. Przez następne pięć godzin szedłem samotnie przez nadbajkalską tajgę. W tym czasie tylko raz spotkałem młodego wędkarza z plecakiem, idącego z przeciwną („priwiet!” - pozdro-



Kościół Świętej Trójcy w Tobolsku.

Wrócić z Syberii

Kiedy wyczerpany, brudny i lekko pokrwawiony (ale jakże szczęśliwy) dotoczyłem się na chwiejących nogach do centrum długiej na 5 kilometrów Listwianki, dziewczyny umierały z nudów. Do ostatniego autobusu pozostała godzina, więc poszliśmy do restauracji na gorącą herbatę, piwo i doskonale rosyjskie pierogi o nazwie *pielmeni*. Za 30 rubli (dolara) dziewczyny kupiły też na ulicy ogromną porcję wędzonego bajkalskiego omuła - smacznej ryby, która żyje tylko w Bajkale.

O ósmej wieczorem okazało się, że według nowego, posezonowego rozkładu jazdy, który zaczął obowiązywać dzień wcześniej, autobusu do Irkucka już tego dnia nie będzie (ostatni wódołot odpłynął kilka godzin wcześniej). Przez następną godzinę, w zapadającym zmroku, próbowaliśmy zatrzymać przejeżdżające samochody. Nie było ich wiele: szosa z Irkucka kończy się w Listwiance i nigdzie dalej nie prowadzi. Ktoś chciał nas zawieźć za 100 dolarów. Odmówiłem. Robiło się zimno, ciemno i niebezpiecznie.



Dziadek Daszy był Polakiem.

Kiedy byłem już zdecydowany szukać hotelu bądź kwatery, ktoś zaproponował nam podwiezienie za 20 dolarów. 60 kilometrów do Irkucka przejechaliśmy szybko i wygodnie. Wiktor, nasz kierowca, najpierw odwiózł dziewczyny do ich mieszkania, a potem mnie do hotelu.

W hotelowej wannie zmywałem nadbajkalski bród i opatrzywałem siniaki. Następnego dnia odlatywałem z Irkucka do Omska, a potem do Moskwy, Warszawy, Nowego Jorku... Kończyła się moja syberyjska przygoda.

Sylwester Walczak
cdn



Tajga nad Bajkałem.



Pani Janina Kuczek prezentuje swoje wyroby.

Z BIESZCZAD DO GĄGOLINA

Janina Kuczek - mieszkanka Gągolina Południowego ma dosyć nietypowy życiorys jak na łowicką twórczynię ludową. Pochodzi z Bieszczad, a do gminy Kocierzew sprowadziła się dopiero w roku 1965, kiedy wyszła za mąż za mieszkańca Gągolina Południowego. Sztuki haftu nie wyniosła z domu, ale nauczyła się jej w latach siedemdziesiątych podczas kursów organizowanych przez jej ówczesny zakład pracy - Sztukę Łowicką. Od początku upodobała sobie maszynowy haft richelieu, któremu wierna jest do dnia dzisiejszego.

Lutcza jest małą miejscowością w dawnym województwie rzeszowskim - dzisiejszym podkarpackim. Właśnie tam po wojnie państwu Zofii i Ludwikowi Janusz urodziła się pierwsza córka Janina. Dziewczynka miała być jedynym dzieckiem pochodzącym z tego związku, jako że kiedy liczyła zaledwie dwa i pół roku jej matka zmarła. - *Byłam zbyt mała, aby ją pamiętać* - relacjonuje nasza rozmówczyni, z prawie niedostrzegalnym śpiwnym akcentem. - *Jakiś rok temu, podczas rozbiórki rodzinnego domu, znalaziono starą fotografię, na której była matka. Kiedy ją otrzymałam chodziłam po mieszkaniu i płacząc przytulałam zdjęcie do serca, bo pierwszy raz zobaczyłam wtedy moją mamę* - opowiada.

Od początku jako najstarsza córka (Ludwik Janusz ożenił się ponownie, z drugiego związku mając córkę i dwóch synów), Janina pomagała ojcu w prowadzeniu czerohektarowego gospodarstwa. - *Orać nie orałam, ale pamiętam, że ojciec uczył mnie włóczyć. Koń tak się do mnie przyzwyczaił, że kiedy rodzeństwo chciało jechać po węgiel, to musieli przyjąć po mnie, bo zwierzę nie chciało ruszyć - słuchało tylko ojca i mnie*.

Okład pamięta dużo czasu spędzała u ciotki - siostry swojej mamy. Jak mówi, ciotka bardzo ją kochała, a i ona bardziej niż w swoim domu właśnie u niej czuła ciepło rodzinne. Jeszcze cięższe obowiązki spadły na trzynastoletnią dziewczynę, kiedy zmarł jej ojciec. Wiele obowiązków obciążało wtedy ją i jej drugą mamę. - *Wszystko wtedy robiłam* - mówi - *kosilałam kosa, a druga mama odbierała, albo na zmianę jak się zmęczyla i tak we dwie. Było bardzo ciężko*.

Na Mazowsze Janina Kuczek trafiła około roku 1964. Jak relacjonuje, trzy jej kuzynki pobierały naukę w szkole średniej w Pruszkowie i to właśnie do nich przyjechała po raz pierwszy. Z czasem dziewczyny powychodziły za mąż, założyły rodziny. Ona pomagała im w wychowywaniu dzieci, znalazła też pracę w fabryce traktorów w Ursusie, gdzie pracowała na portierni. Swojego męża - również ówczesnego pracownika Ursusa - poznała przez przypadek - zaczęli przyjacielską rozmowę na ulicy i tak to się zaczęło. W roku 1965 wzięli ślub i pani Janina przeprowadziła się do Gągolina, gdzie mąż otworzył własną kuźnię, a ona zajmowała się domem.

Państwo Kuczek mają dwoje dzieci: córkę Ewę - dziś mieszkającą z mężem w Patokach i syna Artura, który od najmłodszych lat wykazywał talent muzyczny, skończył szkołę organistów w Warszawie. Był organistą w Kompiwnie, Iłowie, a obecnie pracuje w Łęczycy. Właśnie wychowywaniem dwójki dzieci zajmowała się pani Janina przez pierwsze lata małżeństwa, a kiedy pociechy nieco podrosły, w roku 1971 podjęła pracę w Sztuce Łowickiej. - *Szyć lubiłam od zawsze* - mówi pani Janina, która od bardzo dawna wśród przyjaciół i znajomych nazywana jest Niną. - *Jeszcze w domu w Lutczy wyszywałam igłą, szydełkiem, robiłam swetry na drutach, ale o hafcie nie miałam zielonego pojęcia. Chciałam pracować w Sztuce Łowickiej rozpoczęłam, bo grosz był potrzebny* - dodaje.

Najpierw pracowała za pomocą drutów i szydełka wyszywając chusty, serwetki, wełniane sukienki. Pracy było dużo, ludowe rzeczy świetnie się sprzedawały, także za granicę. Po roku zdecydowała się zrobić kurs haftu łowickiego, gdyż od zawsze pociągała ją haft richelieu. - *Nie było łatwo* - mówi. - *In-*

struktorka we wtorek pokazała nam podstawy, jak się co robi, w środę wyjechała, a kiedy wróciła w piątek, to już każda z nas miała mieć gotowy jakiś wyrób. Najtrudniejsze było dla pani Niny zsynchronizowanie pracy nogi i ręki, aby w odpowiednim czasie nacisnąć pedał maszyny, co powodowało podniesienie igły i wtedy przesunąć tamborek - obręcz, na której rozpięty jest haftowany materiał. - *Dużo wysiłku w to włożyłam, ale wytrwałam dążyłam do celu* - wspomina.

Pytamy dlaczego właśnie haft richelieu - biały, z motywami z obszytych dziurek. Pani Nina wyjaśnia, iż wydawał się jej najbardziej neutralny, taki który zaprezentować może zarówno tutaj w Łowickiem, jak i w Bieszczadach. Wzory tworzy sama lub korzysta ze starych, które poznała jeszcze podczas pracy w Sztuce Łowickiej, a teraz często je zmienia i modyfikuje. Bierze udział w konkursach organizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Kocierzewie: Igielkowe Cuda 2001, 2002 - kiedy zdobyła wyróżnienie, 2003, w wyjazdach organizowanych przez ODR czy Gminną Radę Kobiet. Podkreśla wagę tych właśnie instytucji w pracy twórczyni ludowych. - *Co z tego, że ja bym sobie coś wyhaftowała? - mówi. - I co, mam siedzieć i na to patrzeć? A tak są konkursy, gdzie można się pokazać, wyjechać, prezentacje, na których możemy zabłysnąć, czasem coś sprzedać*.

Pani Janina za mistrzynię w sztuce haftowania się nie uważa. Jej wielkim wzorem jest Genowefa Miazek - twórczyni ludowa z gminy Kocierzew i na niej właśnie w swojej pracy się wzoruje. Wyroby pani Niny są jednak znane i cennie wśród wielbicieli sztuki ludowej tak w kraju, jak i za granicą, a ona cały czas stara się udoskonalać, rozwijać swój hafciarski kunszt. *Wojciech Czuba*

Szkoła Podstawowa nr 1

Obejrzą filmy z DVD

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom uczniów dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 zakupiła przed feriami odtwarzacz DVD marki Samsung, który trafił do szkolnej świetlicy. Uczniowie sami zgłosili potrzebę zakupu takiego urządzenia, ponieważ chcieli oglądać filmy z płyt DVD i innych, nośniki te

stały się ostatnio bardziej popularne niż kilka lat temu kasety video. Odtwarzacz kosztował szkołę ponad 550 zł. Pieniądze pochodziły z dochodu, który szkoła uzyskała ze sprzedaży stroików świątecznych przed Bożym Narodzeniem i loterii, jakie odbywały się w czasie szkolnej choinki. *(tb)*

Gmina Kiernozia

Szansa na rezerwat przyrody

Zamysł powstania rezerwatu przyrody w dolinie rzeki Przysowy w gminie Kiernozia ma już kilkuletnią genezę. Autorami takiego pomysłu byli pracownicy wydziału ochrony środowiska w byłym województwie płockim, do którego gmina Kiernozia należała przed reformą administracyjną w 1999 roku.

Wsołectwie Stepów w dolinie rzeki Przysowy znajduje się obszar torfowo-bagienny, który można byłoby objąć ochroną, tworząc tam rezerwat przyrody.

Ryszard Deluga, dyrektor wydziału ochrony środowiska w starostwie w Łowiczu upatruje w tym spore szanse. - *Okolice nasze ubogie są w takie najcenniejsze obszary ochrony przyrody - nie ma parków narodowych, jest jeden rezerwat Siwica w Bolimowskim Parku Krajo-*

konieczne będzie ocenienie walorów, do których należy np. występowanie cennych gatunków ptactwa wodno-błotnego. Rezerwat daje szansę pozyskania pieniędzy na pewne prace przeprowadzane w nim. Jest też duża grupa turystów polskich i zagranicznych zainteresowanych „bezkrwawymi łowami”. Dla takich celów w rezerwach przyrody ustawia się ambony, z których turyści mogą obserwować i fotografować przyrodę.

Wójt gminy Kiernozia Zenon Kaźmierczak pytany o ten pomysł mówi, że rezerwat w tym miejscu jest uwzględniony w strategii gminy i strategii województwa łódzkiego. Przewidziano także budowę zbiornika retencyjnego. Obawy wójta dotyczą wielkości obszaru, własnością gminy jest 36 ha i obawia się on, czy nie jest to za mało. Wójt nie wyklucza jednak działań w tym kierunku, o ile rada gminy wyrazi taki zamiar. Ostateczna decyzja o utworzeniu rezerwatu przyrody podejmowana jest przez wojewodę.

(mwk)

PCK

W tym roku obóz w Mielnie

Już od marca można się zgłaszać do łowickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża po informacje i karty zgłoszeniowe na obóz letni - tym razem odbędzie się on w Ośrodku Wypoczynkowym „Pod wydymami” w Mielnie.

Jest to atrakcyjne miejsce, położone kilkadziesiąt metrów od plaży morskiej, myśleć że to zachęci do skorzystania z tej oferty, a warto podkreślić, że młodzież będzie mogła uczestniczyć w kursie pierwszej pomocy przedmedycznej i młodzieżowego instruktora PCK - powiedziała nam Jolanta Głowacka szefowa łowickiego biura PCK.

Obóz w Mielnie odbędzie się w ciągu dwóch tygodni od 24 lipca do 5 sierpnia, jest on przewidziany dla 40 osób, które zostaną zakwaterowane w 4-osobowych domkach kempingowych. W domkach są toalety i łazienki. W programie królują wyjścia na położoną niedaleko zakwaterowania plażę, ale oprócz tego przewidziano wycieczki do okolicznych miast: Kołobrzegu, Koszalina i Darłowa. Cena obozu to 850 zł. Kwotę tę przy wcześniejszej deklaracji wyjazdu można rozkładać na raty. W obozie uczestniczyć mogą członkowie PCK, jak i osoby spoza organizacji.

(tb)

REKLAMA

BGŻ S.A.

Oddział w Łowiczu, ul. Starościńska 1,
tel. 830-11-77 lub 830-11-61

Lokata Akces III

od 5% na starcie

w sprzedaży do 31.03.04

do 7% na mecie

Infolinia
0 801 123 456 opłata za połączenie: 1 jednostka taryfikacyjna TP S.A.

www.bgz.pl

SAMOCODOWE

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0606-814-679.

Każde Dacwo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Każdy powypadkowy - kupię. Tel. 046/837-46-96.

KUPIE PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKA. TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Auto - skup, skupujemy samochody krajowe i zagraniczne, stan obojętny. Tel. 046/831-06-67.

Auto części Renault (Citroen, Peugeot i inne - na zamówienie), Wygoda 39, k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.

Kupię 126p oraz każde inne skrośdowane i rozbite. Tel. 046/831-76-24, 0501-586-017.

Aktualnie kupię 126p, Cinquecento, Uno, Polonez Caro oraz każde zachodnie, także powypadkowe. Tel. 046/831-96-22, 0605-996-372.

Kupię auto rozbite do remontu. Tel. 0601-317-076, 046/831-01-29.

126p, Cinquecento, Golf, Polonez, Skoda Favorit i Felicia, Uno, Punto i inne - kupię. Tel. 0601-317-076, 046/831-01-29.

C-15, 1996 rok, 9,5 tys. Tel. 0503-045-132.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Peugeot 405 kombi, 1991 rok, alufelgi, stan bardzo dobry. Tel. 0601-157-630.

Fiat 125p, 1976 rok, brązowy, stan dobry, 300 zł - sprzedam. Tel. 046/839-62-49, wieczorem.

Łada, 1989 rok, 126p, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/839-63-24.

Fiat 126p, 1988/89 rok, przegląd do I.2005, czerwony, po kapitalnym remoncie. Tel. 0696-617-113, 046/861-00-58.

FSO, Łada, Polonez z instalacją gazową - kupię. Tel. 0609-135-502.

Fiat 126p, 1995 rok, czerwony, stan dobry. Tel. 046/838-55-74, 0693-321-338.

Sprzedam wózek widłowy, 1,2 t, Bułgar, bateria, 2001 rok. Tel. 0608-621-911, 0602-235-159.

126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Seicento, 1998 rok, biały, cena 12700 zł - sprzedam. Tel. 0504-181-655.

Renault Clio 1.2 kat, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/830-32-55.

Żuk - sprzedam. Tel. 046/830-32-55.

Skoda Felicia LXI 1.3, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/837-30-63.

Star 200, wywrot - sprzedam. Tel. 0691-730-156.

Przyczepkę samochodową - sprzedam. Tel. 0507-958-766.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V, naprawa, regeneracja, części - osobowe, dostawcze, tiry (zachodnie, japońskie) gwarancja. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Moskwicz Alko, 1991 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-40-75.

Peugeot 306, z salonu - sprzedam. Tel. 0693-017-017.

Ford Escort 1.4, 1992 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/838-61-20.

Fiat 126p, 1993 rok. Tel. 0698-584-316.

Wulkanizacja - serwis tir i naprawa plandek. Tel. 046/861-69-11.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0605-194-953.

Sprzedam nowy kompletny mechanizm różnicowy, parę kół zębatach do tylnego mostu, półosie krótkie kokpit do Poloneza. Tel. 0609-438-454.

Fiat Punto 1.1, 1999 rok. Tel. 046/837-69-17, 0501-782-444.

Ford Mondeo kombi, 1998 rok, ciężarowy, faktura VAT - sprzedam. Tel. 0601-306-564.

Polonez Caro, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-45-33 po 18.00.

VW Passat 1.6 D kombi, 1985 rok, biały, stan bdb, silnik po remoncie głównym, 14000 km, wspomaganie kierownicy, odwaracz - sprzedam. Tel. 0506-540-330.

Każde auto na części kupię. Tel. 0691-639-292.

Kupię każdy stary, rozbity samochód. Tel. 0606-303-471.

Kupię samochód ciężarowy, Star, Jelcz lub inny, stan obojętny. Tel. 0602-123-360.

Fiat 126p, 1991 rok. Tel. 046/838-82-46.

Fiat Ducato, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0602-107-529.

Kupię agregat chłodniczy do samochodu dostawczego. Tel. 0602-107-529.

Mercedes Vito 110 2.3 TD, 1998 rok, niebieski, 5-osobowy, blaszak, elektryczne szyby i lusterka, hak, cena 37000 zł, FVAT - sprzedam. Tel. 0600-356-760.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0696-923-893.

Chętnie kupię auto rozbite, skorodowane lub pełnosprawne. Tel. 046/831-07-89.

Skorodowane, rozbite, krajowe i zagraniczne - kupię. Tel. 0604-233-371.

Fiat 126p, 1999 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/831-07-89.

Toyota Carina 2.0 diesel, 1985 rok - sprzedam. Tel. 0607-065-128.

Cinquecento 704, 1993 rok - sprzedam. Piaski 63. Tel. 046/838-57-71.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Łagów 53a.

Cinquecento VAN 900, 1998 rok, 79.000 km. Tel. 046/837-23-95.

Fiat 126 ELX, 1997 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/837-08-36.

Citroen Yumper 1.9 TD, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0501-788-231.

126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/838-40-94.

Dacia, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0602-586-460.

Polonez 1.6, 1994 rok, gaz, autoalarm, hak, elektryczne szyby, centralny zamek - sprzedam. Tel. 0695-608-781.

Opel Astra 1.4, 1997 rok, sedan, szampański metalik, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0602-558-873.

BMW 318i, 1988/95 gaz, atrakcyjny wygląd - sprzedam. Tel. 0507-598-668.

Renault 11 GTD, 1986 rok, w całości lub na części - sprzedam. Tel. 0507-598-668.

Mazda 626 1.8, 1991 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Escort 1.3, 1993 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/831-85-71, 0501-581-906.

Toyota Corolla, 1998/1999 rok, pełna elektryka, klimatyzacja, cena 25.000 zł - sprzedam. Tel. 0502-751-140.

Opel Agila 1.2, 2003 rok, salon - sprzedam. Tel. 046/838-87-65.

Mercedes 407 Bus, blaszak - sprzedam. Tel. 0507-830-476.

Polonez Caro 1.6 GLI, 1995 rok, gaz. Tel. 024/277-96-75.

Seicento 1.1, XII.1999 rok, bezwypadkowy, czerwony - sprzedam. Tel. 0605-636-176.

Fiat Croma, 1988 rok, stan bdb, zadbane, garażowany, przebieg 130000 km - sprzedam. Tel. 0602-804-647.

Fiat Siena, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-19-41 po 17.00.

Cinquecento 704, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-76-81.

Polonez Caro 1.6 GLI, 1995 rok, gaz, stan bdb - sprzedam. Tel. 0606-856-534.

Fiat Marec 1.6, V2000 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 0603-099-800.

Audi 80, 1994 rok, uszkodzony - sprzedam. Tel. 046/838-40-91.

Opiony letnie 195x55x15 - sprzedam. Tel. 046/837-46-96.

Sprzedam przyczepkę samochodową, zarejestrowaną, nową. Tel. 0694-502-589.

Cinquecento 700, 1993 rok, biały - sprzedam. Tel. 046/838-80-83, 0604-089-761.

Liaz z przyczepą, 1989 rok, samochód i przyczepa wywrot, stan dobry, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0606-397-242.

Opel Omega 2.3 Turbo D, 1988 rok, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 0606-638-860.

Sprzedam Polonez 1.5 lub zamienię na malucha. Tel. 0504-496-716.

Seat Cordoba 1.6, 1995 rok, ciemny metalik, lekko uszkodzony przedni pas - sprzedam. Tel. 046/838-91-43.

Fiat 126p, 1997 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 046/838-02-79.

Hunday Pony 1.5, 1991 rok, stan dobry - pilnie sprzedam. Tel. 0608-795-486.

Opel Omega 2.5 TD, 1995 rok, czarny metalik. Tel. 046/838-88-89.

Ford Escort, 1993 rok, stan dobry, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-67-06, 0607-820-949.

VW Golf 1.3 benzyna, 1981 rok - sprzedam. Tel. 046/838-83-53.

Fiat Tipo 1.4, 1994 rok, 7000 zł - sprzedam. Tel. 0502-110-706.

Sprzedam silnik Poloneza 1.6, z dokumentami. Tel. 046/838-27-43.

Fiat 126p, 1993/94 rok, I właściciel, 2000 zł - sprzedam. Tel. 0602-813-727.

Fiat 126p, 1990 rok, 124000 km, czerwony, blacha, silnik po remoncie, stan dobry, 1500 zł - sprzedam. Tel. 0609-788-344.

Zastawa 1.1 + części - sprzedam. Tel. 0600-062-496.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/837-92-01.

BMW 320 + gaz, 1979 rok, szyberdach, alufelgi - sprzedam lub zamienię na mniejszy. Tel. 0503-407-736.

Polonez, 1993 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/838-65-08, 0694-746-966.

VW Passat 1.9 D, 1992 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0604-825-723.

Polonez Caro Plus, 1997 rok, benzyna + gaz, alufelgi, przebieg 81000 km, cena 8000 zł - sprzedam. Łowicz, ul. Żwirki i Wigury 27. Tel. 046/837-86-85, 0600-283-220.

Skoda Felicia kombi, 1997 rok + gaz - sprzedam. Tel. 0504-251-585.

Fiat Punto 55 SX, 1998 rok, 5-drzwiowy, zielony metalik - sprzedam. Tel. 0504-251-585.

Seat Cordoba, 1997/98 rok, salon, poj. 1400 - sprzedam. Tel. 0508-125-899.

Renault Megane, 1997 rok, poj. 1400, serwisowany, salon - sprzedam. Tel. 0508-125-899.

Ford Escort 1.8, 1992 rok, gaz, c.z., alufelgi, serwo e.s. - sprzedam. Tel. 0501-220-885.

Fiat 125p - na części kupię. Tel. 0606-661-779.

Opel Kadet kombi 1.3, 1986 rok, benzyna + gaz, I właściciel - sprzedam. Tel. 0606-936-858.

126p EL, 1996 rok, przebieg 45000 km, I właściciel - sprzedam. Tel. 0609-171-736.

Renault Laguna 1.6 16V, 2000 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-25-23, 0505-494-662.

Fiat 126p, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0604-976-452.

Volkswagen Passat, 1989 rok, 1.8 benzyna + gaz, czerwony, stan dobry. Tel. 046/837-72-18.

Polskie Towarzystwo Finansowe (PTF) - kredyty każdy samochód bez względu na wiek - szybka obsługa, najniższe oprocentowanie. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Polonez Caro 1.5, 1992 rok, gaz, autoalarm, stan bdb, cena 3500 zł - sprzedam. Tel. 046/838-07-02.

Star 1142, Xi 1995 rok, Seicento 1.1, 2003 rok - sprzedam. Tel. 0505-899-244.

Fiat Uno 1.0, 1996 rok, 43000 km, garażowany, I właściciel - sprzedam. Tel. 046/838-59-08.

Caro Plus, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0692-905-146.

CC 704, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0692-073-824 po 16.00.

Opel Vectra, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0503-135-471.

126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-90-98.

Astra 1.6 kombi, 1994 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0608-409-694.

Instalacja gazowa Renzo oraz silnik Leyland - sprzedam tanio. Tel. 0605-617-841.

Seicento Van 900, 1998 rok, czerwony, I właściciel - sprzedam. Tel. 046/837-84-87 od 10.00-17.00.

Star 200, 1992 rok - sprzedam na części. Tel. 0604-078-564.

Punto, 1995 rok, 5-drzwiowy, gaz - sprzedam. Tel. 0697-768-470.

Sprzedam przyczepkę campingową N-126, 700 zł. Tel. 0691-884-637.

Sprzedam silnik do VW Transporter 1.6D, uszkodzona głowica. Tel. 0605-140-479.

Seat Cordoba, XII.1998 rok, I właściciel - sprzedam. Tel. 0606-479-819.

Polonez Caro, 1994 rok + gaz, I właściciel, garażowany. Tel. 046/837-06-08.

Kupię absolutnie każde auto rozbite, zniszczone lub skorodowane. Tel. 0503-126-774.

Żuk, 1980 rok - sprzedam. Humin DZ 24, tel. 046/838-02-13.

Punto 1.2, 1996 rok, bordo metalik, 5-drzwiowy, gaz, elektryka - sprzedam. Tel. 0606-138-172.

Mercedes Vito, 1998/99 rok, 2.3 TD, VAT - sprzedam. Tel. 0602-219-877.

Fiat 126p, 1991 rok, po wypadku - sprzedam. Tel. 0604-710-991.

Cinquecento Sporting, 1996 rok, czerwony, instalacja gazowa - sprzedam. Tel. 0506-355-600.

Fiat Brava 1.2, 1999 rok, przebieg 66000 km, stan bardzo dobry + opony zimowe, cena do uzgodnienia - sprzedam. Tel. 0604-101-034.

Opel Vectra, 1994 rok, benzyna + gaz. Tel. 0603-741-475.

Lublin 3,5 t, 1998 rok, zielony, skrzyniowy - sprzedam. Tel. 024-277-72-72.

Tico, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0601-147-502.

Fiat 126p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 0692-307-515.

Volkswagen Multi-van, 1993 rok, 2.4 D, wiśniowy, alufelgi, wspomaganie kierownicy, elektryczne zamki, webasto, radiomagneton, stan bdb, cena 32000 zł. Tel. 0603-260-176.

Fiat 126 EL, 1994 rok. Tel. 046/837-07-45.

Volkswagen Polo, 2000 rok, wzbogacony - sprzedam. Tel. 046/837-33-83.

Astra Sedan 1.4, 1997 rok, gaz, stan bdb - sprzedam. Tel. 0606-853-801, 046/837-32-71.

Honda Civic 1.4 16 V, 1996 rok, 90 km, zielony metalik, salonowy, pełna dokumentacja, stan bdb - sprzedam. Tel. 0506-152-438.

CC 900, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0602-635-676, 046/838-77-26.

Cinquecento w dobrym stanie - kupię. Tel. 0609-325-510.

Polonez, 1998-2001 rok - kupię. Tel. 0606-457-208.

Punto II, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0691-409-346.

VW Polo bezwypadkowy - kupię. Tel. 0694-216-417.

Uno, 5-drzwiowy - chętnie kupię. Tel. 046/832-45-42.

Opel Corsa, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-370.

Felicia, zadbane - kupię. Tel. 0600-944-728.

Seat Ibiza 1.3, 1994 rok, 5-drzwiowy - sprzedam lub zamienię na 126p, Cinquecento. Tel. 0609-325-510.

Uno 1.0, 1997 rok, gaz, 5-drzwiowy, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/834-81-13.

Toyota Corolla 1.6, 1997 rok, sedan, zadbane - sprzedam. Tel. 0602-367-765.

Kupię samochód uszkodzony do 6 lat. Tel. 0692-829-882.

Daewoo Lanos 1.5 16V, 1998 rok, gaz, sedan, II właściciel, możliwość rat, zamiany na tańszy - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Seat Cordoba 1.6, 1998 rok, salonowy - sprzedam. Tel. 0602-367-765.

Opel Astra 1.6, 1998 rok, gaz, sedan, I właściciel - pilnie sprzedam. Tel. 0501-419-497.

Sprzedam działkę budowlaną w Orlach lub Iśnię. Tel. 046/837-15-62, wieczorem.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 4-pokojowe, 86 mkw. Tel. 046/837-46-11 po 16.00.

Działka budowlana na wsi. Tel. 0608-124-443.

Sprzedam działkę rekreacyjną o pow. 5300 mkw. w Łowiczu przy ul. Niciamianej (dostęp do Bzury). Tel. 046/837-84-94 po 16.00.

Sprzedam 1,6 ha ziemi w Łowiczu. Tel. 0606-230-861.

Sprzedam dom w Łowiczu, 170 mkw. na działce 1400 mkw. Tel. 0507-501-238.

Sprzedam mieszkanie 65 mkw. na ul. Kwiatowej + garaż. Tel. 046/837-47-94 po 19.00.

Posesję, ul. Podrzeczna 47 (dawny zakład E. Skielczyński) - sprzedam. Tel. 046/830-20-47.

Zamienię 25 mkw. na większe. Tel. 046/837-21-92.

Sprzedam M-4, os. Bratkowice bl. 18, parter, oraz garaż (blaszak). Tel. 046/837-70-28.

Sprzedam lub wdzierżawię budkę typu Luks-box na ul. Kurkowej, z możliwością przeniesienia. Tel. 0504-515-182, 046/837-21-90.

Sprzedam działkę budowlaną 1400 mkw. Wąsław Stary 31, tel. 047/119-56-48, 0502-657-435.

Małżeństwo w średnim wieku przyjmie nieruchomości lub gospodarstwo w zamian za dożywotnią opiekę. Tel. 024/282-11-30.

Sprzedam M-5 na os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-50-09.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw. na Bratkowicach. Tel. 0501-279-101 po 18.00.

Sprzedam 35 mkw. w centrum Łodzi. Tel. 042/631-01-64 po 17.00.

Mieszkanie 42 mkw. - sprzedam lub zamienię na większe. Tel. 046/837-55-55, 0601-303-261.

Sprzedam gospodarstwo 6 ha z budynkami, blisko trasy A2, gm. Bedlno. Tel. 024/282-22-44.

Sprzedam M-4, 64 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0695-519-167.

Blizniak (Główny) - Sikorskiego. Tel. 042/719-27-71.

Gospodarstwo rolne. Tel. 0608-124-443.

Sprzedam działkę budowlaną w Głównie przy ul. Jabłonskiego, Ceberłowicza, tablica poboru prądu w granicy działki, pozostałe media w ulicy. Tel. 042/719-10-55 po 18.00, 0508-100-454.

Dom do wykończenia w Głównie - sprzedam. Tel. 042/719-16-23.

M-4, 48 mkw., Główny, os. Kopernika - sprzedam. Tel. 042/719-30-64, 0608-757-091.

Mieszkanie w bloku, M-4, 70 mkw. - sprzedam. Tel. 0502-929-008.

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. po remoncie, Swoboda. Tel. 042/719-28-10.

M-3, 38 mkw., Sikorskiego, Główny. Tel. 0691-083-339.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią (52 mkw.) na Hucie Józefów w Głównie. Tel. 042/719-22-33 po 16.00.

Sprzedam M-4, 60 mkw. na os. Kopernika w Głównie. Tel. 0507-158-238.

Dom pod Głównem 120 mkw. budynek produkcyjny 90 mkw. na działce 4000 mkw., cena 280000 zł. Tel. 0606-984-336.

Działka, Główny, ul. Tuwima. Tel. 0603-821-423.

M-3 własnościowe, os. Kopernika w Głównie - sprzedam. Tel. 042/719-33-86.

Sprzedam dwie sąsiadujące działki budowlane w Głównie. Tel. 042/719-35-79.

Sprzedam domek drewniany, działka 96 arów (Dmosin). Tel. 0604-821-774.

Sprzedam 5 ha ziemi w Chruślinie. Tel. 042/719-19-56.

Dom 75 mkw. (Główny). Tel. 0501-223-960 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1453 mkw., położoną przy ul. Milej 11 w Głównie. Tel. 042/657-72-52.

Sprzedam mieszkanie w Woli Błędowej. Tel. 0698-676-802.

Sprzedam mieszkanie 48 mkw., IV piętro, Główny, ul. Swoboda. Tel. 042/719-26-15.

Sprzedam M-4 w Strykowie. Tel. 042/719-82-87.

Działki budowlane w Głównie - sprzedam. Tel. 042/719-18-14.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię M-5 na os. Dąbrowskiego, I lub II piętro. Tel. 0602-193-752.

Kupię mały domek w Łowiczu lub okolicy, lub M-3. Tel. 0600-850-913.

Kupię lokal handlowy na ul. Zduńskiej. Tel. 0501-044-546.

Kupię gospodarstwo rolne. Tel. 0693-136-315.

Pilnie kupię kawalerkę na terenie miasta Łowicza, cena oraz warunki mieszkaniowe na tel. 046/837-22-18.

Kupię działkę w Łowiczu na obwodnicy Łódzkiej. Tel. 0604-215-768.

Pilnie kupię grunty w Sobocie i okolicach, dobrej klasy. Tel. 0501-358-166 po 20.00.

Kupię M-3 (2 pokoje), os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-01, 0502-629-406.

Lokal na sklep w dobrym punkcie - poszukuję. Tel. 0505-903-896.

Kupię działkę lub domek do remontu - Helenów, Władysławów. Tel. 0603-640-581.

Działkę budowlaną (Główny, okolice), także z zabudowaniami - kupię. Tel. 0601-441-854.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Licencjonowane Biuro Nieruchomości. Tel. 046/837-47-42, 0602-603-393.

Lokale na sklepy, biura, gabinety wynajmę. Łowicz, ul. Podrzeczna. Tel. 0604-145-259, 046/837-62-76.

Lokal handlowy do wynajęcia przy ul. Zduńskiej. Tel. 0501-533-001.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 0691-730-156.

Pomieszczenie biurowe w centrum. Tel. 0602-192-463.

M-3, os. Starzyńskiego - do wynajęcia. Tel. 046/837-78-86.

Do wynajęcia pawilon handlowy, 30 mkw., wszystkie media, os. Bratkowice. Tel. 0501-074-953.

Pilnie wynajmę lokal handlowy - usługowy, atrakcyjnie położony, w granicach 110 mkw. Tel. 0501-358-166 po 20.00.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w centrum. Tel. 0608-328-145.

2-pokojowe, os. Starzyńskiego do wynajęcia. Tel. 0602-882-591, 0607-385-824 po 15.00.

Lokalu handlowego z dobrą lokalizacją, pow. 50-70 mkw. - poszukuje firma. Tel. 042/715-07-60, 0604-463-391.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-95-26.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Wynajmę mieszkanie M-3. Tel. 046/838-98-87.

Wynajmę mieszkanie os. Konopnickiej, 60 mkw., atrakcyjne warunki. Tel. 0602-813-720.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-46-53.

Wynajmę lub sprzedam M-5, 75 mkw. z garażem, I piętro, Łowicz. Tel. 0507-012-645.

Poszukuję domu do wynajęcia w Łowiczu, okolicy. Tel. 0505-178-351.

Do wynajęcia mieszkanie w starym budownictwie. Tel. 046/837-47-32.

Wynajmę lokal na działalność, ul. Podrzeczna. Tel. 0606-826-716.

Wdzierżawię pomieszczenia na cele produkcyjne lub hurtownię. Tel. 0602-638-994.

Wynajmę pawilon handlowy 50 mkw., róg ulicy Kłickiego z Napoleonką. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Wynajmę M-3, Bratkowice, z pełnym wyposażeniem. Tel. 046/837-42-44.

Wynajmę lokal na ul. Zduńskiej. Tel. 0503-977-175.

Do wynajęcia umeblowany pokój dla 2 osób, w blokach w centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Do wynajęcia dobrze prosperujący sklep gastronomiczno-mięsny w Łowiczu, ul. Zduńska 56 lub na inną działalność. Wiadomość na miejscu.

Wynajmę lokale na działalność handlową, centrum Zdun. Tel. 0503-047-710.

Do wynajęcia lokal sklepowy z zapleczem oraz mieszkanie 3-izbowe z łazienką. Tel. 046/837-63-15.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią w centrum Łowicza - tanio. Tel. 046/837-63-39.

Małżeństwo poszukuje do wynajęcia domu z działką w okolicach Łowicza. Tel. 0691-961-180.

Do wynajęcia M-3, 38 mkw., os. Bratkowice. Tel. 0502-969-314.

Studentce wynajmę pokój w Warszawie - dobry dojazd do Centrum - około 15 min. (właścicielka studentka). Tel. 0698-642-682.

Wynajmę kawalerkę na os. Tkaczew. Tel. 0508-160-192.

Do wynajęcia M-3, os. Bratkowice. Tel. 046/938-23-18.

Kawalerka do wynajęcia, os. Reymonta. Tel. 0602-743-012.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, os. Broniewskiego. Tel. 0606-836-174.

Lokale do wynajęcia: hala parter 150 mkw., I piętro 170 mkw. i 55 mkw. Nowy Rynek 31 (Złobek). Tel. 046/837-42-54.

Dom do wynajęcia. Kompina 32. Tel. 0608-392-007.

Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Głównie. Tel. 0604-907-009.

Do wynajęcia mieszkanie 33 mkw., Swoboda - Główny. Tel. 042/710-82-18.

Do wynajęcia mieszkanie 25 mkw., stare budownictwo prywatne, Główny. Tel. 042/719-14-29.

KUPNO - RÓŻNE

Kupię kamienie i gruz. Tel. 0691-715-486.

Pianino do remontu. Tel. 046/833-11-54.

Kupię sztagę z obciążnikami do 100 kg, może być robiona. Tel. 0508-958-127.

Kupię złom, przyjadę na miejsce. Tel. 0605-196-800.

Kupię dwuteownik (tregre) 10 lub 12". Tel. 024/285-41-09 po 20.00.

Kupię kurs języka niemieckiego dla zaawansowanych. Tel. 046/838-63-04.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam grotę - czubki plastikowe (czarne) do ogrodzenia metalowego z profilu. Tel. 046/837-24-16.

Sprzedam przyczepę chłodniczą T-50, regał chłodniczy narożny, szafę chłodniczą 4-drzwiową i 6-drzwiową przeszkloną. Tel. 0602-344-092, 046/837-27-24.

Drewno opałowe, kominkowe, skrzynki i - sprzedam. Tel. 046/838-15-27, wieczorem.

Sprzedam suknię ślubną, białą, dwuczęściową z trenem, stan bardzo dobry. Tel. 046/837-74-82.

Ogrodzenia betonowe, metalowe, balustrady balkonowe. Transport, montaż. Tel. 0508-382-120, 046/838-88-71.

Sprzedam płyty betonowe Jomb, wymiar 100x75x12. Tel. 0508-382-120, 046/838-88-71.

Sprzedam maszyny stolarskie: strugarko-wyrówniarkę 40, pilną tarczową, frezarkę, tokarkę. Tel. 0503-154-780.

Tanio sprzedam mało używaną zamrażarkę skrzyniową 300 l. Tel. 046/838-40-46.

Sprzedam kanapę narożną, ciemnozieloną, rozkładaną. Tel. 046/838-39-73, 0505-166-136.

Sprzedam witrinę chłodniczą (4-letnią). Pijalnia Piwa, Zabia 2.

Sprzedam wypoczynek i kuchnię elektryczną. Tel. 046/837-26-03, wieczorem.

Sprzedam kolumny 2x900W, końcówkę mocy 2 x 400W, mini dysk Sony, Studio Rolanda, Jamaha QS30. Tel. 046/838-83-26.

Sprzedam Minidisc. Technics, kamera IVC VHSC. Tel. 0602-858-052.

Sprzedam wiertarkę stołową 380, 220 V, spawarkę 220/380 V, butle CO-2. Tel. 0602-366-564, 046/837-77-90, wieczorem.

Sprzedam kuchnię z wężownicą i kuchnią Grudziądzką. Tel. 046/837-88-21.

Sprzedam gilotynę do ciecicia blachy. Tel. 046/839-67-84 po 17.00.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - 2 sztuki. Tel. 046/837-66-53.

Sprzedam strop Teriva. Tel. 046/837-85-92.

REKLAMA



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

...i lubisz zakupy

ZAPRASZAMY pon. - sob. 8-21
niedz. 9-18

U NAS WSZYSTKO KUPISZ NAJTANIEJ
od 4 do 7 marca w promocji:

SZYNKA GERWAZEGO

9,99 zł/kg

SZYNKA BLOK Z INDYKA

11,99 zł/kg

POŚCIEL Z KORY

20,99 zł / kpl.

ZAKŁADY PRACY INFORMUJEMY O MOŻLIWOŚCI ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH

Sprzedam zbiorniki 1000 l na wodę, szambo, cena 100 - 120 zł. Tel. 046/838-43-13.

Sprzedam łóżko piętrowe dziecięce + materaca, stan bardzo dobry - tanio. Tel. 0696-949-467.

Sprzedam segment pokojowy. Tel. 046/837-55-39.

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczo-go. Tel. 046/838-69-17.

Sprzedam akordeon włoski SCALDALLIO 540, 120 basów. Tel. 046/838-87-14.

Sprzedam plastikowe beczki 1000 l w bdb stanie. Tel. 0608-361-062.

Sprzedam ławę, stojak na drągi, wyciąg. Tel. 0698-339-373.

Masz flagowy - tanio sprzedam. Tel. 0604-967-648.

Sprzedam tanio narty 1,70, 1,90 m, buty, kijki, stan bdb. Tel. 046/838-76-11 po 21.00.

Sprzedam sztachetki ołszowe w surowym stanie. Tel. 046/838-40-39.

Sprzedam rusztowania warszawskie, betoniarci, remonty, części zamienne. Tel. 046/837-38-81 po 15.00.

Koparko-ladowarka Ostrówek KTO-162, 1995 rok. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam wózek dziecięcy, stan dobry - tanio. Tel. 0506-138-631.

Tanio sprzedam: sofę, ławę, telewizor Sony 32", 100 Hz. Tel. 0505-168-669.

Sprzedam wełniak łowicki. Tel. 046/839-13-14.

Silnik Leyland, 4 cylindrowy i piłę spalimową - sprzedam. Tel. 046/838-40-73.

Garnitur komunijny - sprzedam. Tel. 046/837-01-51.

Sprzedam rozdrabniacz ogrodowy. Tel. 046/861-10-49 po 18.00.

Sprzedam kamienie - dużą ilość. Tel. 046/861-10-49 po 18.00.

Sprzedam wózek Elmar, fotel bujany, półko-tapezan, 2 kółka i materac. Tel. 046/837-10-82.

Sprzedam orkan do zielonki, 1989 rok, stan bdb i agregat uprawowy, szer. 3 m, stan bdb. Tel. 046/838-39-98.

Grzejniki Favira 2,5", 300 mb, tunel foliowy. Tel. 046/838-76-66.

Zestaw mebli młodzieżowych - sprzedam. Tel. 046/837-01-51.

Sprzedam plan budynku i chłodniarkę do mleka. Tel. 046/838-58-68.

Sprzedam drewno opałowe. Tel. 046/838-06-54.

Sprzedam wieże, telewizor, wyrówniarkę. Tel. 046/839-63-26.

Sprzedam nowy tapczan jednoosobowy o wym. 210/90. Tel. 0501-790-184.

Sprzedam 2 CB-radio President Jackson z antenami, nicdrogo. Tel. 0601-297-775, 046/837-43-96.

Sprzedam etnizm drobniolasty 200 szt., nowy. Tel. 046/838-46-21.

Bale i deski topolowe - sprzedam. Tel. 046/839-61-62.

Sprzedam strój łowicki duży i sukienkę komunijną. Tel. 046/837-63-74.

Sprzedam ogórki kwaszone. Baków Górny 50, tel. 046/839-18-10 wieczorem.

Dysze paliwowe do palników olejowych. Pawilon Handlowy Mysłaków, tel. 046/839-29-18.

Sprzedam wyposażenie siłowni. Tel. 046/838-76-11 po 21.00.

Sagem MYX-5m, na gwarancji - sprzedam. Tel. 0606-140-912.

Nawadnianie kropelkowe (kapilary) - sprzedam. Tel. 046/838-60-88.

Sprzedam wyposażenie sklepu (regaly + laby). Tel. 0505-494-662.

Kontenery metalowe, sztywne, 2 szt. - sprzedam. Tel. 046/837-47-75 po 20.00.

Sprzedam PlayStation II + karta pamięci i gry. Tel. 0601-722-718 po 18.00.

Silnik elektryczny 17 kW. Tel. 0605-617-841.

Sprzedam segment pokojowy i biurko komputerowe. Tel. 046/837-30-53 po 16.00.

Sprzedam regał pokojowy 4 m. Tel. 046/839-63-72.

Sprzedam opryskiwacz. Tel. 0693-256-015.

Sprzedam piłę spalinową, stan dobry, wtryskiwacz (kolor zielony) i czujnik paliwa do Ford Transit. Tel. 046/861-12-16.

Sprzedam sofę 3-osobową. Tel. 046/838-48-37.

Gwintownice do rur elektryczne niemieckie. Tel. 0601-272-521.

Sprzedam laptop komputer. Tel. 046/837-71-92.

Sprzedam spawarkę 380 V, butle tlenu - acetylen z przewodami. Tel. 046/837-76-79.

Sprzedam metalowy zbiornik na szambo 15000 l. Tel. 0604-943-696.

Sprzedam szafę dwudrzwiową. Tel. 0609-101-942.

Sprzedam kuchnię węglową prawą. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam sukienkę komunijną krótką. Tel. 0604-266-811.

Sprzedam strój łowicki chłopięcy, 8-10 lat. Tel. 046/838-48-53, wieczorem.

Sprzedam drzewo olcha, topola - drzewo do ścięcia. Kompina 36. Tel. 046/838-63-16.

Sprzedam tubę 260 W. Tel. 046/837-10-11.

Sprzedam eternit grubofalisty, cena do uzgodnienia. Tel. 024/277-93-78 po 18.00.

Sprzedam Reibov. Tel. 042/719-30-85, 0605-292-654.

Sprzedam bal akacjowy. Tel. 042/710-88-68.

Wiatę stalową 3,5 x 11 x 28 - sprzedam. Tel. 0601-663-418.

Piłę tarczową przesuwającą do dłużyc, krokwi. Tel. 0606-303-246.

Sprzedam wciągarkę budowlaną. Tel. 0601-935-006.

PRACA

Młody, wykształcenie średnie - maturę, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podjąć pracę. Tel. 0501-707-657.

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Absolwent (technik hotelarstwa), dyspozycyjny, operatywny, jęz. angielski, prawo jazdy kat. B podjąć pracę. Tel. 046/830-31-26, 0603-372-153.

Praca - Włochy. Tel. 0039 335-6868-590.

Emerytowana nauczycielka zaopiekuje się dzieckiem. Tel. 046/837-31-83.

Kierowca kat. A,B,D,C,E,T - podjąć pracę. Tel. 0604-216-292.

Avon - to Twój pewny start. Zapraszamy do współpracy. Tel. 046/862-15-88, 0502-650-304.

Młoda, prawo jazdy, dyspozycyjna, j. angielski - podjąć pracę. Tel. 0609-861-410.

Zatrudnię kierowcę kat. C, z praktyką, wiek 25-40 lat. Tel. 0608-059-817.

Dwóch młodych dyspozycyjnych uczniów podjąć pracę fizyczną. Łowicz. Tel. 0694-171-518.

Glazura, hydraulika, elektryka, 5 lat praktyki w Anglii - podjąć pracę. Tel. 0507-833-319.

Przyjmę kierowcę na ciągnik siodłowy. Tel. 022/725-27-56.

Zaopiekuję się dzieckiem.

Kierowca C, E podjąć pracę. Tel. 0503-491-677.

Zarabiał z Avonem. Tel. 0604-265-128.

Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 0608-531-377.

Przyjmę chałupnictwo - szycie (maszyna przemysłowa + overlock). Tel. 0502-991-222.

Przyjmę lakiemika. Tel. 0609-406-093.

Młody (20), dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B, C (bez kwalifikacji), T, wózek widłowy, znajomość pracy na komputerze - podjąć pracę niekoniecznie w charakterze kierowcy. Tel. 0604-442-539.

Pilnie poszukujemy dystrybutorów z własnym transportem. Tel. 046/837-39-06.

"Budomix" s.c. Łowicz, ul. Armii Krajowej 45c,d, tel. 046/837-49-54 (55) zatrudni kierowcę kat. C, z uprawnieniami operatora koparko-ladowarki "Ostrówek".

Zatrudnię młodziężną, w wieku do 30 lat, ze znajomością branży chemii budowlanej. Tel. 0604-093-105.

Współpraca z firmą kosmetyczną. Tel. 0506-178-670.

Oriflame zaprasza do współpracy. Tel. 046/833-24-65, 0607-333-025.

Zatrudnię dziewczynę do 26 lat do opieki nad 3 dziećmi. Tel. 0694-200-181.

Zatrudnię kelnerkę do herbaciarni "Five o'clock". Łowicz, ul. Browarna 10a.

Zatrudnię kierowcę w kat. C + E, w transporcie krajowym, wiek do 40 lat. Tel. 0608-067-847.

Młody 22 lat z własnym samochodem bus podjąć pracę od zaraz. Tel. 0506-517-168.

Zatrudnię aktywnego sprzedawcę usług TP SA (najlepiej z własną działalnością gospodarczą). Tele Punkt. Tel. 046/837-59-64.

Uczennice podejmą pracę przy roznoszeniu ulotek. Tel. 0502-067-892.

Firma kosmetyczna do współpracy. Tel. 046/832-18-22, 0501-032-348.

Avon - konsultantki. Tel. 042/719-44-47, 0501-032-348.

Młoda, magister zarządzania i marketingu, doświadczenie w kadrach i księgowości po dejmie etatową pracę w biurze. Tel. 0501-844-337.

Zatrudnię sprzedawcę do pracy, sklep spoż. - przem. Głowno. Tel. 042/719-13-89.

Czy potrafisz robić firanki typu Filc? Tel. 0696-32-53-54.

Praca - Italia. Tel. 0039/333-974-99-37.

Szwaczki zatrudnię, bielizna. Tel. 042/719-33-80.

Młody, dyspozycyjny, B, C, podjąć każdą pracę. Tel. 0608-489-611.

Zatrudnię mechanika samochodowego, po szkole samochodowej lub mechanizacji rolnictwa. Tel. 042/710-74-47.

USŁUGI WIDEO

Wideofilmowanie. Studio Roma - cyfrowe nagrania i montaż, DVD. Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD. Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie cyfrowe, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa. Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie FU, "Mewa", cyfrowo, analogowo, obróbka cyfrowa, DVD. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 19.00. - 046/837-77-75.

Studio Video Kroton - profesjonalnie, tanio, kamery cyfrowe i DVD. Tel. 0601-809-076, 046/837-47-48.

Wideofilmowanie, cyfra, DVD, zdjęcia - tanio. Tel. 0507-138-676.

Wideofilmowanie - tanio. Tel. 0602-500-391.

Studio Video "Movie" Pałatyński Krzysztof, cyfrowo, DVD, zdjęcia. Tel. 0604-562-005, 046/838-91-00.

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD. Tel. 0505-939-720, 0696-724-806.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, DVD, fotograf. Tel. 046/837-11-75, 0501-836-550.

Wideofilmowanie - cyfrowo. Tel. 0608-475-473.

Wideofilmowanie "Kasia" - profesjonalny cyfrowy raport z imprez okolicznościowych - tanio. Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Glazura, terakota, boazeria, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykazanie wnętrza od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT. Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Układanie glazury, terakoty i inne wykończeniowe - bardzo szybko. Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy. Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Usługi hydrauliczne. Tanio i z gwarancją. Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Hydrauliczne - c.o. i wod.-kan. Miesz. kotły mialowe. Głowno. Tel. 0602-882-617.

Układanie, cyklinowanie. Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Glazura, terakota, hydraulika, gładzie gipsowe, malowanie. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-57-51.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy. Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Budowy, remonty - od ław z dachem włączając. Tel. 046/838-76-65, 0692-935-242.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres. Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Usługi remontowe od A do Z. Tel. 046/837-01-85, 0608-810-953.

Tynki, remonty budowlane. Tel. 0696-822-210.

Cyklinowanie, układanie, lakierowanie - maszyną bezpyłową, niemieckie "Janse". Tel. 046/839-65-16, 0600-984-398.

Przyłącza, elektroinstalacje, pomiary, wideodomofony, brzołnapędy. Systemy alarmowe (włamania i napady, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, terakota, glazura, panele, płyty g/k. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Panele ściennie i podłogowe, boazeria, malowanie, tapetowanie, schody w panelach. Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Montaż anten - naziemne, satelitarne. Tel. 0600-315-019.

Cyklinowanie, układanie parkietów (100% bezpyłowe). Tel. 046/838-66-25, 0505-072-638.

Malowanie czysto, niedrogo, w dogodnych terminach, nowe wzornictwo (doświadczony). Tel. 046/837-01-15.

Glazura, terakota, panele podłogowe, ściennie, malowanie, płyty g/k. Tel. 046/837-91-41, 0607-728-362.

Malowanie, glazura, terakota, ścianki g/k, sufity podwieszane, panele, zabudowa poddaszy - solidnie. Tel. 0602-717-207.

Kominki - projektowanie i montaż. Tel. 0503-718-798.

Kompleksowe wykończenia wnętrz, niskie ceny. Tel. 0606-999-451.

Budynki mieszkalne, gospodarcze, projektowanie, budowa, doradztwo techniczne - ceny konkurencyjne. Budomix s.c. Łowicz, ul. Armii Krajowej 45c,d, tel. 046/837-49-54 (55).

Kostka brukowa, krawężniki, kręgi - poleca producent i doświadczony wykonawca nawierzchni z kostki. Budomix s.c. Łowicz, ul. Armii Krajowej 45 c,d, tel. 046/837-49-54 (55).

Cement, wapno, cegła, stal zbrojeniowa, klinier i inne materiały budowlane - dowóz HDS. Budomix s.c. Łowicz, ul. Armii Krajowej 45 c,d, tel. 046/837-49-54 (55).

Malowanie, gipsowanie - tanio. Tel. 046/837-02-42, 0607-317-193.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, inne wykończeniowe, ceny do uzgodnienia. Tel. 046/837-95-43.

Tanio, solidnie panele, glazura, terakota, płyty g/k, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, docieplenia, montaż okien. Tel. 0502-995-076, 046/839-63-64, 0501-790-235.

Usługi remontowo-budowlane, pełny zakres. Tel. 0604-354-566.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0507-043-684.

Tanio, solidnie - gładzie, malowanie, sufity podwieszane, podłogi szwedzkie, panele, podbitki, ścianki działowe, poddasze, glazura, terakota. Tel. 0505-939-720, 0696-724-806.

Cyklinowanie, malowanie, parkiety, glazura, gipsy. Tel. 046/838-09-16.

Glazura, terakota, gładź, płyta g/k, malowanie, boazeria, panele, podłogi, siding, docieplanie, tynki. Tel. 046/838-98-40 po 19.00, 0502-095-691.

Aranżacja i remonty łazienek. Usługi hydrauliczne i elektryczne. Tel. 0601-147-609.

Malowanie mieszkań, gładź, szablatura. Tel. 046/839-60-12.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki. Tel. 0604-334-891.

Zabudowa poddaszy, docieplenie budynków, struktura, mozaika, gipsy, glazura, terakota. Tel. 046/839-62-30, 0606-428-162.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt g/k, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele. Tel. 0696-156-877.

Ocieplenie budynków, docieplenie strychów, tynki. Tel. 046/837-01-54 po 21.00, 0609-515-678.

Montaż okien z PCV, docieplenie, budowa budynków mieszkalnych i gospodarczych. Tel. 0505-444-091.

Kompleksowe remonty. Tel. 0607-196-356.

Remonty mieszkań. Tel. 0600-614-490.

Remonty - adaptacje. Tel. 0607-196-356

Tynki - tanio, wolne terminy. Tel. 0506-662-282.

Glazura, terakota, panele, gładź, sufity podwieszane. Tel. 046/831-11-50.

Angielski dla dzieci i młodzieży.
Tel. 046/837-53-15.

Mgr matematyki - korepetycje.
Tel. 046/837-53-15.

Chemia, biologia - korepetycje.
Tel. 0601-613-963.

Niemiecki. Tel. 046/837-53-01.

Korepetycje - język niemiecki.
Tel. 0600-850-913.

Geografia - nowa matura. Tel. 0604-298-841.

Język polski - korepetycje, wypracowania.
Tanio. Tel. 0607-328-038.

Język angielski dla dzieci, Górki.
Tel. 046/837-77-41.

Angielski - studentka, szkoła podstawowa,
korepetycje. Tel. 0505-762-746.

Polski, historia, geografia, inne - wypracowania,
prace zaliczeniowe, także studia.
Tel. 046/874-32-18, 0602-434-546.

Student matematyki udzieli korepetycji.
Tel. 046/837-54-33.

Ekonomia, finanse, rachunkowość, marketing
- magister. Tel. 046/837-14-27.

Matematyka - gimnazjum.
Tel. 046/837-01-80.

Angielski - profesjonalne tłumaczenie.
Tel. 0691-558-208.

Język angielski - korepetycje, możliwość
dojazdu. Tel. 0504-011-104.

Rosyjski - przygotowania do matury.
Tel. 046/837-59-24, 0698-663-547.

Matematyka - korepetycje tanio i solidnie,
nauczycielka. Tel. 0505-099-220.

Praca magisterska - pomoc. Tel. 0698-612-234.

Język angielski - korepetycje.
Tel. 046/837-53-63.

Korepetycje - j. angielski. Tel. 0692-514-711.

Matematyka - tanio, profesjonalnie, szkoła
podst., gimnazjum.
Główno, tel. 042/719-28-87.

Język niemiecki korepetycje.
Tel. 042/719-27-78, 0505-97-88-76.

ROLNICZE

Sprzedam suche wysłoki. Wyborów 78.
Tel. 046/830-37-75, 0602-581-239.

Sprzedam dojarki, hale udojowe, schładzarki
do mleka 160 - 16000 l (Alfa Laval, Westfalia,
inne). Gwarancja. Tel. 0601-177-903.

Sprzedam ziemniaki jadalne Safina i Wineta.
Tel. 0501-613-045.

Schładzalniki do mleka różne pojemności,
gwarancja i serwis. Dowóz gratis.
Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.

Sprzedaż suchych wysłoków.
Chasno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 po 14.00.
Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Kupię pszenicę paszową, jęczmień.
Tel. 046/838-88-79.

Transport maszyn rolniczych.
Tel. 0603-993-060.

Sprzedam Zetor 5211, 1984 rok.
Tel. 0606-424-263.

Sprzedam ciągnik C-330 i kosiarkę rotacyjną.
Tel. 0605-925-594.

Sprzedam siewnik zbożowy Mazur 4 m, agregat
uprawowy 4,3 m (rozkładany).
Tel. 046/861-25-51.

Kolczykowanie cieląt, gm. Łowicz.
Tel. 046/837-45-18.

Sprzedam basen na mleko 200 l.
Tel. 046/838-22-16, wieczorem.

Kupię opryskiwacz (remont).
Tel. 0503-178-157.

Sprzedam obornik. Bobrowniki 42.

Sprzedam ziemniaki jadalne Irga.
Tel. 046/838-13-62.

Sprzedam C-330 z kabiną, 1991 rok, stan
dobry, 1 właściciel. Tel. 0601-326-745.

Sprzedam siewnik Poznańsk.
Tel. 046/839-14-23.

Sprzedam zboże. Tel. 046/838-16-15.

Sprzedam słomę i 3 t pszenicy.
Wierznowice 20. Tel. 046/838-77-31.

Sprzedam siano luzem. Popów 146.
Tel. 046/830-33-55, 837-61-61, wieczorem.

Sprzedam plug 3-ski-bow, wał strunowy,
podwojny, opony wąskie do C-330, myjka
ciśnieniowa. Tel. 0504-181-655.

Cyklop (Trol), Orkan - sprzedam.
Mysławów 1.

Sprzedam Ursus C-360. Tel. 046/838-28-10.

Sprzedam ziemniaki - sadzeniaki odmiany Irga
kwalifikowany oryginał. Tel. 046/838-72-44.

Sprzedam siewnik, rozrzutnik obornika, kabiny
i opryskiwacz - nowe.
Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam mieszankę zbożową.
Tel. 046/837-15-03.

Sprzedam siewnik Poznańsk, kopaczkę elowatorową,
plug 4-ski-bow.
Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam C-360. Tel. 0696-604-988.

Sprzedam mieszalnik pasz mokrych, 250 l,
7,5 kW. Tel. 046/838-43-13.

Sprzedam silnik elektryczny 5,5 kW, stan
dobry, lekki wózek dwukółkowy ze spinką
do roweru. Tel. 046/837-96-77.

Sprzedam siano. Tel. 046/838-30-88.

Sprzedam słomę i zboże. Tel. 046/838-76-29.

Kupię krowy i jałówki cielne.
Tel. 046/838-71-87.

Kupię agregat bronowy 2,80 m.
Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam gleboz 3-rzędowy nowy.
Tel. 024-285-39-73.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna.
Tel. 0604-104-335.

Sprzedam schładzalnik na mleko 550 l Alfa
Laval, 1998 rok, stan bdb.
Tel. 046/838-25-64.

Sprzedam opryskiwacz, dmuchawę do siana.
Tel. 046/838-79-70.

Sprzedam Zetor 5211, sadzarkę czeską.
Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam C-330M, 1990 rok, stan dobry.
Tel. 046/838-83-42 po 20.00, 0692-817-156.

Sprzedam rozrzutnik obornika Tandem 6 t,
dwuosowy, kombajn Bizon, 1983 rok, spych
Ded, opryskiwacz 2000 l.
Tel. 042/356-24-71.

Przyczepa 6 t, wywrotka; HL 80-11; ladowacz
UNHZ-750, siewnik do kukurydzy,
pneumatyczny, wielorak. Tel. 0609-822-101.

Orkan 2, 1989 rok - sprzedam.
Tel. 024/356-24-71, wieczorem.

Części do T-25, kabinę oraz sadzarkę i zboże.
Tel. 046/838-98-11.

Sprzedam mieszalnik pasz ze śrutownikiem
ssa-co-floczącym - stan idealny, dmuchawę do
zboża produkcji niemieckiej, duża wydajność,
siewnik zboża 3 m, Amazone DT super, pale-
ciak Linde. Tel. 0606-792-712.

Sprzedam ok. 10 t ziemniaków niesortowa-
nych, jęczmień jary.
Tel. 046/838-03-38, wieczorem.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną polską.
Tel. 046/861-25-87.

Sprzedam lub wydzierżawię 1,4 ha w Chru-
ślinie. Tel. 0693-833-089.

Sprzedam ciągnik Białoruś, stan dobry.
Tel. 046/838-39-83.

Sprzedam mieszankę i siano luzem.
Tel. 046/839-67-84.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna,
1997 rok. Tel. 046/838-14-41.

Sprzedam chłodzarkę 100 l. Wyborów 10.

Sprzedam agregat uprawowy 3 m, silnik Bi-
zona, przetwarzasz widelkowy.
Tel. 046/861-12-42.

Sprzedam słomę. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam owies i pszenicę do siewu.
Tel. 0600-389-324.

Sprzedam śrutownik bijakowy II kW.
Tel. 046/838-13-11.

Sprzedam sadzarkę dwurzędową do warzyw.
Kompina 1.

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Łowiczu,
ul. Poznańska 122 sprzedaje kombajn zbożo-
wy Z-056 - 2 szt., 1984 rok.
Tel. 046/837-61-42.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu.
Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam obornik. Tel. 046/838-76-90.

Sprzedam łaucuch do wyciągu obornika.
Tel. 024/282-26-30.

Młocarnię zębowa Lublinianka, dmuchawę
pionową do siana - sprzedam.
Tel. 046/838-23-53.

Sprzedam żyto. Tel. 046/838-60-28.

Sprzedam rozdrabniacz Bąk z silnikiem.
Tel. 0600-389-324.

Sprzedam pietruszkę 2 do sadzenia.
Tel. 0600-389-324.

Sprzedam dojarkę Alfa, śrutownik bijakowy.
Tel. 0602-592-364.

Sprzedam słomę w belach zwijających ze sto-
gu oraz przetwarzacz karuzelowy.
Tel. 0696-923-893.

Sprzedam pszenżyto.
Tel. 0608-108-206 po 20.00.

Prasa Z-224, przyczepa zbierająca, beczka
asenizacyjna 2000 l, rozrzutnik dwuosowy,
sadzarka czeska, kopaczka ciągnikowa - sprze-
dam. Tel. 046/837-32-32 po 19.00.

Sprzedam C-360, rozsiewacz do nawozu za-
wieszany. Tel. 046/838-78-29.

Sprzedam C-363 P, 1985 rok + przyczepa
3,5 t. Tel. 0694-089-759.

Sprzedam Zetor 7211, 1988 rok, Ursus 2812,
1998 rok + przyczepa HL-6011.
Tel. 0604-208-588.

Sprzedam słomę, siano prasowane, jęczmień.
Tel. 046/837-86-14, 046/838-61-45.

Prasa Z-224/1 SIPMA, 1997 rok, z podajni-
kiem, ladowacz Cyklop, 1986 rok.
Tel. 0608-420-169.

Sprzedam zboże. Tel. 046/839-13-14

Sprzedam kapustę szatkowaną.
Tel. 046/861-17-43 po 18.00.

Sprzedam lub zamienię pokusówkę E-301
na wapiarkę. Tel. 0601-205-103.

Przyczepę 6 t sżywną, w dobrym stanie
- sprzedam. Tel. 046 838-28-98

Burak pastewny - sprzedam. Malszyce 37.
Tel. 504-183-946

Zlecę wyprodukowanie rozsady selera.
Tel. 046/837-23-23.

Ciągnik T-25 rolniczy, 1 właściciel, 1986 rok,
stan dobry - sprzedam. C-360 3P - sprzedam.
Tel. 0603-514-785.

Sprzedam C-330M, 1990 rok, kosiarkę rota-
cyjną. Tel. 0506-076-198.

Sprzedam ciągnik rolniczy Forschnit
ZT-323A, 1986 rok, plug 5-ski-bow gru-
dziadki. Tel. 0607-613-259.

Sprzedam sadzarkę do truskawek.
Kompina 12.

Sprzedam wyciąg obornika oraz dmuchawę
do siana. Tel. 046/838-79-88 po 21.00.

Sprzedam C-355, stan bdb.
Tel. 046/838-48-73.

Słomę, jęczmień i pszenżyto - sprzedam.
Tel. 046/838-77-07, 0502-384-747.

Słomę - sprzedam. Tel. 0639-652-269.

Ziemniaki sadzeniaki Irga - sprzedam.
Tel. 046/838-72-08.

Prasę zwijającą Z-230, plug 2-, 3-ski-bow,
silnik SW 400 - sprzedam.
Tel. 046/838-87-51.

Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy (zawie-
szany). Tel. 046/838-46-81, Strzelców 20.

Sprzedam kombajn Bizon 056, 1989 rok
i Ursus 914, 1992 rok. Tel. 0600-822-089.

Kupię siano. Tel. 046/838-79-88.

Sprzedam brony III. Tel. 046/838-72-76.

Kupię kabinę do C-360. Tel. 046/862-77-12.

Kupię beczkę 20000-30000 l.
Tel. 0602-682-293.

Sprzedam siano, plug 4-ski-bow.
Tel. 0691-961-159.

Sprzedam słomę żytnią, pszenicę, mieszankę,
ziemniaki jadalne Irga, Bryza.
Tel. 046/838-39-69.

Sprzedam C-360, 1984 rok, koła wąskie nowe,
opryskiwacz, blok 360, glebogryzarkę.
Mszczonów 185. Tel. 0603-403-418.

Sprzedam kombajn Bolko, stan bdb.
Tel. 0604-104-335.

Kupię ciągnik rolniczy, typ obojętny, w roz-
sądnej cenie. Tel. 0692-575-415.

Sprzedam jałówkę 250 kg. Tel. 0606-174-509.

Sprzedam kisonkę z kukurydzy z pow. 2 ha.
Tel. 024/277-61-43, 0692-950-352.

Sprzedam kombajn, sieczkarnię Forschnit,
młocarnię wąskotorową, limit buraczany
do cukrowni Gliniojeck. Tel. 024/277-48-57.

Sprzedam słomę belkową, z mieszanki.
Tel. 046/838-13-69.

Sprzedam ciągnik C-360. Tel. 046/838-11-98.

Sprzedam młocarnię MZC-4b z prasą.
Tel. 046/839-61-62.

Sprzedam śrutownik. Tel. 024/277-93-47.

Sprzedam ciągnik Belarus ETC 161, stan do-
bry. Tel. 046/838-02-08.

Śrutownik bijakowy z wydmuchem, wyci-
nacz kisonkę, suszarnię podługową, dmu-
chawę do zboża, dojarkę nurociagową, siecz-
karnię do kukurydzy - sprzedam.
Tel. 046/838-48-18.

Słomę belowaną ze szczyty - sprzedam.
Tel. 046/838-92-04, wieczorem
lub 0696-028-361.

Zamienię busa, 1991 rok, na ciągnik.
Tel. 046/832-33-55.

Suche wysłoki z dowozem.
Tel. 0602-581-239.

Sprzedam słomę prasowaną.
Tel. 046/837-15-67.

Wycinanie drzew - każdy.
Tel. 0604-969-205 po 18.00.

Sprzedam opryskiwacz 400 l.
Tel. 0600-389-324.

Sprzedam żyto. Tel. 046/838-13-10.

Sprzedam śrutownik Bąk. Tel. 0693-332-551.

Sprzedam opryskiwacz Tarmit z belką polo-
wą - tanio. Tel. 0604-212-720.

Sprzedam siano luzem i belki.
Nieborów, tel. 046/838-56-89 po 18.00.

Sprzedam żyto, owies. Tel. 046/838-58-54.

Sprzedam żyto 10 t, obornik bydłowy - każdą
ilość. Tel. 0506-833-114.

**Sprzedam bardzo tanio oddzielażacz
firmy Otago, nowy, nieużywany.**
Tel. 046/838-74-54.

Sprzedam żyto. Tel. 0691-961-255.

*Ja Anna Rolnica
zam. Skowroda Płn.
PRZEPRASZAM
Panią MARZENĘ KOZŁE
zam. Skowroda Płn. 33
za wszystkie pominięcia
i przykrości,
które spotkały ją
oraz jej rodzinę
z mojej strony*
Anna Rolnica

Limit buraczany do Cukrowni Gliniojeck
- wydzierżawie. Tel. 024/236-51-36 po 20.00.

Sprzedam 1,46 ha ziemi ornej
przy Świerżu II. Tel. 046/838-99-20.

Sprzedam Zetor 7211 i prasę Z-224.
Tel. 046/838-90-05, 0604-976-452.

Sprzedam beczkę asenizacyjną 5000 l, przy-
czepę do remontu, talerzówkę, czosnek, sło-
mę prasowaną, zboże. Zduny.
Tel. 046/839-11-61.

Sprzedam słomę.
Malszyce 69, tel. 0691-961-250.

Sprzedam słomę prasowaną.
Tel. 046/838-14-53.

Sprzedam przyczepę 3,5 t, niskie wywrotki.
Kocierzew Pk. 15.

Trzaskarka karuzelowa do siana, plug 4-ski-
bowy, silnik 7,5 kW. Tel. 046/838-99-10.

Myjki Kerszer, WAP, ITM, ciągniki MTZ, MF,
C-360, Białoruś, C-330, kombajn porzeczo-
wy, opryskiwacz, silniki i części ciągniko-
we, rotacyjna, ziemniaki jadalne - paszowe,
porzecza - sprzedam. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam nasion buraka pastewnego Cy-
klop. Tel. 046/838-43-21, 0691-961-148.

**Sklep Agro-Plon, sprzedaż: środków
ochrony roślin, folie, włókna, zie-
mia-Pasiek, palety rozsadowe, oleje,
inne. Bocheń 16. Tel. 046/830-37-30.**

Sprzedam słomę w kostkach.
Tel. 046/8387-14-35.

Sprzedam żyto, siano luzem.
Mysławów, tel. 046/838-51-25.

Sprzedam agregat uprawowy na bronie z po-
dwójnymi wałkami, szer. 2,20 m.
Tel. 046/830-38-00.

Sprzedam opryskiwacz, stan dobry.
Tel. 046/837-46-40.

Sprzedam tęgry 18 - 3 szt., rozsiewacz
do nawozu. Tel. 046/838

Apteka Zduńska

zaprasza

ŁOWICZ, UL. ZDUŃSKA 45,
TEL. (046) 837-35-84

✓ OFERUJEMY NISKIE CENY

- na preparaty dla osób z cukrzycą
- pieluchomajtki dla dzieci i dorosłych na recepty

UWAGA KONKURS nagroda
10-dniowy
pobyt w Ciechocinku
szczegóły w aptece

SUPER CENY NA WIELE LEKÓW

-np. Neo-Angin x24 - 7,90 zł, Pyralgin tabletki x6 - 3,50 zł

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA

psycholog dyplomowany

- trudności w nauce
- problemy wychowawcze
- zaburzenia lękowe
- moczenie nocne
- problemy z koncentracją uwagi
- nadpobudliwość i zahamowania
- dysleksje, dysgrafie
- terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826
(wejście od ul. Kościuszki)

TERAPIA BÓLÓW KRĘGOSŁUPA

BIO MEDIC

Oferuje leczenie:

- dyskopatii, skolioz, rwy kulszowej, kręgu szyi, bólów pleców i kręgosłupa
- masaż relaksacyjny
- masaż bańką chińską
- świecowanie uszu

Łowicz, Osiedle Kostka 16a
Czynne: pon., śr., pt., od 12¹⁵ do 17⁰⁰
Tel.: 0-501-389-980, 837-56-32

GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarz stomatolog
ELŻBIETA SZYMAJDA

CZYNNY: od poniedziałku do piątku
8.00-11.00, 15.00-19.00

ŁOWICZ, ul. Wojska Polskiego 1/5
(róg Stanisławskiego),
tel. (046) 830-20-62

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰

■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

Gabinet Lekarski

ALEKSANDER JANOWICZ

lekarz medycyny

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

ORTODONCJA KONSULTACJE

LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
0501-707-969, 0602-243-836

w godz. 14-15⁰⁰ dnia 5.03.2004 r.

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:

poniedziałek - piątek 16.00-18.00

UMOWA Z NFZ
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

MAŁGORZATA DŁUGOSZ

lek. ortodonta

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

KONSULTACJE W GABINECIE
lek. Mariusza Głowackiego

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12

Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

PSYCHOLOG - LOGOPEDA

AGNIESZKA PAKULSKA-MATYSIAK

PRZYJMUJE W SOBOTY
w godz. 10.00-18.00

Łowicz, os. Noakowskiego 2/35, tel. 837-27-41

Zapisy w godz. 14.00-19.00

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

Optimum

umowa z NFZ

Łowicz, Plac Koński Targ 7, tel. (046) 837-39-64

PORADNIA OKULISTYCZNA
LECZENIA ZEZA I NIEDOWIDZENIA
ćwiczenia ortoptyczne i pleoptyczne

lek. med Małgorzata Mazurkiewicz-Kazmierak
specjalista okulistyki

PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA

dr med. Wojciech Kazmierak
specjalista ginekolog-położnik

ZAPISY TELEFONICZNE I W OPTYKU

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro, tel. (046) 830-08-37
0-696-945-093, 0-502-163-270

- USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
- TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA również w domu pacjenta
 - rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
 - korygowanie ustawienia kręgow
- USŁUGI KOSMETYCZNE
 - Henna, wosk, makijaż, masaż kosmetyczny, drenaż limfatyczny
 - Nowoczesne zabiegi na ciało, zwalczające cellulit, odchudzające, ujędrniające:
 - GUAM, Body Wrapping, Parafango, Saipon
 - Nowoczesne zabiegi pielęgnacyjne na twarz:
 - zabiegi dla skór suchych i delikatnych,
 - zabiegi przeciwmarszczkowe dla skór dojrzałych, skłonnych do zmarszczek
 - zabiegi lecznicze dla skór trądzikowych,
 - zabiegi dotleniające dla skór ziemistych, a także dla skór palaczy,
 - zabiegi intensywnie nawilżające dla skór odwodnionych, wymagających rewitalizacji.

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA "DENTA-MED"

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku
od 11.00 do 18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)

tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66

tel. kom. 0-608-584-238

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG

JOANNA WALCZAK

ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu

PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00

lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
lek. stomatolog

SPEC. ORTODONCJI

leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych

APARATY STAŁE I RUCHOME

Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66

pon., śr., pt.: 8-11, 16-19; umowa z NFZ

ARS MEDICA

Przychodnia Lekarzy Specjalistów

DIABETOLOG
dr Dorota Leśniewska-Kryńska

PRZYJĘCIA OD 6 MARCA 2004
• leczenie cukrzycy • leczenie otyłości
Zapisy w rejestracji i telefonicznie:
Łowicz, ul. Zduńska 52, tel. (046) 837-38-32

HURTOWNIA SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miat
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAM:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPUJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

SKLEP MOTORYZACYJNY

POLECA Łowicz, ul. Mostowa 5

ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE
po konkurencyjnych cenach

jak również od 10 lutego

BARDZO TANIE PAPIEROSY I PRASĘ CODZIENNĄ

SIEĆ SZKÓŁ JĘZYKOWYCH

POSZUKUJE NAUCZYCIELI
języków obcych w Łowiczu

Oferty na adres: biuro@euroschool.com.pl

Kontakt: 0608-315-708 lub 0502-286-268

OPONY ROLNICZE

nowe i bieżnikowane
z montażem

Łowicz, ul. Warszawska 85a, tel. (046) 830-30-39

NOTARIUSZE BEATA BĘDKOWSKA I ANDRZEJ MAIK

oferują powierzchnię użytkową ok. 130 m²
do wynajęcia w całości lub w częściach

na I piętrze budynku przy ul. Nowej nr 3 w Łowiczu
(obok prokuratury) nad planowanymi siedzibami kancelarii notarialnych

Tel. (0-46) 837-56-41 i 830-34-11

WIELKI KIERMASZ ODZIEŻY SKÓRZANEJ

Towar prosto od producenta

Oferujemy: kurtki damskie, męskie, płaszcze, kamizelki,
rękawiczki skórzane oraz kozuchy ekologiczne

Ceny od 150 zł!

Obniżka cen do 30%

SUPER OKAZJA

GWARANCJA

TYLKO 2 DNI

Gimnazjum Nr 1

Łowicz, Al. Sienkiewicza 62

6.03.2004 - sobota od 9.00 do 17.00

7.03.2004 - niedziela od 9.00 do 17.00

Na kiermasz zapraszają producenci z Radomia

AGROS NOVA

„AGROS NOVA” Sp. z o.o.

04-028 Warszawa Al. Stanów Zjednoczonych 61A

zaprasza

do udziału w rokowaniach dotyczących
zbycia praw użytkowania wieczystego
i własności budynków
do nw. nieruchomości, dawnych
punktów skupu Zakładu w Łowiczu:

1. Nieborów gm. Nieborów dz. 548/21
o pow. 0,53 ha,
2. Kolonia Bednary gm. Nieborów dz. 68/1
o pow. 0,33 ha,
3. Zduny Nowe gm. Zduny dz. 4/6 o pow. 0,32,
4. Płaskocin gm. Kocierzew dz. 180 o pow. 0,21 ha
5. Gągolin gm. Kocierzew, dz. 304, o pow. 0,24 ha

Zainteresowanych podjęciem rozmów
prosimy o nadesłanie, w terminie 2 tygodni
od ukazania się ogłoszenia, ofert na adres:

„Agros Nova” Sp. z o.o.

ul. Sikorskiego 5, 99-400 Łowicz

Dział Administracji z dopiskiem „przetarg”,
tel. (0-prefiks-46) 830-28-63

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA o terminie rozprawy administracyjnej

Zgodnie z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. z 1999 r. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.)

zawiadamiam, że w dniu 31 marca 2004 r.
o godz. 13⁰⁰ zostanie przeprowadzona
rozprawa administracyjna, w sprawie
wydania decyzji o warunkach zabudowy
i zagospodarowania terenu
(wydawanej na podstawie art. 39 ustawy z dnia
7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym
(t.j. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z późn. zm.))

na realizację pawilonu handlowo-usługowego
ze sklepem samoobsługowym
o powierzchni handlowej 1980 m²
wraz z niezbędnymi drogami dojazdowymi
i przyłączami do sieci infrastruktury technicznej
na nieruchomości położonej
w Łowiczu, przy ul. 3-go Maja
oznaczonej numerem ewidencyjnym 3031/23,
części działki 3031/25 i 3031/2,
z wyjazdem na ul. 1-go Maja
po działkach numer ewid. 2909, 2908, 2907, 2915, 2906.

Z wnioskiem o wydanie powyższej decyzji wystąpiła
Firma VARITEX S.A.
z siedzibą w Łodzi przy ul. Dostawczej 12.

Rozprawa administracyjna odbędzie się
w Urzędzie Miejskim w Wydziale Gospodarki
Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa,
Łowicz pl. Stary Rynek 1, budynek B, pokój nr 40.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717)

zawiadamiam, że w dniu 18 lutego 2004 roku
na żądanie Gminy Miasta Łowicz,
zostało wszczęte postępowanie administracyjne
w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji
inwestycji celu publicznego

(wydawanej na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy jak wyżej)
na budowę utwardzonej nawierzchni jezdni
z kostki betonowej w ul. Rzemieślniczej
i utwardzonego ciągu pieszo-jezdnego z kostki
betonowej w ul. Rzemieślniczej (odejście boczne).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi
w powyższej sprawie na adres:
Burmistrz Łowicza, 99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1,
w terminie do dnia 25 marca 2004 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię,
adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku
oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

HORTMASZ

IMPORTER MASZYN OGRODNICZYCH

poszukuje młode i dynamiczne osoby
do pracy w sklepie ogrodniczym w Łowiczu
NA STANOWISKO SPRZEDAWCY

1. Od kandydatów oczekujemy:
 - wykształcenia min. średniego
 - doświadczenia zawodowego
 - w pionie sprzedaży detalicznej
 - komunikatywności
 - zdolności organizacyjnych, inicjatywy
 - umiejętności pracy z komputerem
 - prawo jazdy kat. B i praktyki za kierownicą
 - dyspozycyjności
 - operatywności i samodzielnej pracy
 - odpowiedzialności

2. Oferujemy:

- odpowiedzialną pracę w stabilnej firmie
 - możliwość rozwoju
 - odpowiednie wynagrodzenie
3. Pismenne oferty (list motywacyjny i CV)
prosimy składać w terminie 7 dni
do siedziby firmy:

„HORTMASZ” Sp. z o.o.
96-100 Skierniewice, Strobów 2d
tel. (0-46) 833-43-56, fax (046) 833-25-54

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA ŁOWICZA o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego

Na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717)

zawiadamiam, że w dniu 18 lutego 2004 roku
na żądanie Mazowieckiej Spółki
Gazownictwa Sp. z o.o. w Warszawie
Oddział Gazowni Łódzkiej,
zostało wszczęte postępowanie
administracyjne w sprawie
wydania decyzji o ustaleniu
lokalizacji inwestycji celu publicznego
(wydawanej na podstawie art. 50 ust. 1 ustawy jak wyżej)
na budowę gazociągu średniego ciśnienia
w ul. Czajki (odcinek nieutwardzony).

Zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi
w powyższej sprawie do Burmistrza Łowicza na adres:
99-400 Łowicz, pl. Stary Rynek 1,
w terminie do dnia 25 marca 2004 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, adres
wnioskodawcy, przedmiot wniosku
oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

NAJTAŃSZE W POLSCE

KRÓTKIE TERMINY RĄBY RĄBY RĄBY

NAGROBKI Z GRANITU

Punkty sprzedaży: DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny czynne codziennie KREPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno czynne od pon. do pt. w godz. 10.00-17.00

Proszę dzwonić: tel. (046) 874-73-91 wieczorem kom. 0-607-364-068 całą dobę

■ schody ■ parapety ■ płytki ■ blaty
■ meble ogrodowe ■ inne wyroby z granitu

WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU

PILNIE ZATRUDNIMY SZWACZKI

Możliwość dowozu
Tel. (046) 874-12-40

PRODUCENT OKIEN

ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



OKNA



W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

NAJTANIEJ w PHU ANROB

- cegła plecewicka
- klinkiery
- cement
- wapno
- stal
- deski
- krokwie

MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU

Ponadto:
nawozy, otręby,
śruta sojowa,
słonecznikowa,
rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46

SKR Płaskocin, (046) 838-46-76

SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80 - Bloczki betonowe
- pustaki ścienne - ogrodzenia betonowe
- kręgi - przepusty - płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong - Suporek - cegła Plecewice
- cegła klinkierowa - stal - wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk - cement - wapno - inne

Dowóz, rozładunek HDS

Żłaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

ANGIELSKI DLA DZIECI

metodą Helen Doron

- Nauka dla dzieci w wieku 1-14 lat
- Early English
- Przyswajanie języka w sposób naturalny, podczas zabawy
- Małe grupy - od 4 do 8 uczniów
- Metoda stosowana w wielu krajach od ponad 17 lat.

ZAJĘCIA: Łowicki Dom Kultury

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA: tel. 0605-463-783, 833-96-77

BEZPŁATNA LEKCJA POKAZOWA

wyprzedaż KOMPUTERY

Super Oferta: Komputer PII 400MHz,
dysk 6 GB, 64 RAM, muzyka, sieć, USB,
monitor IBM 15", klawiatura, mysz,
gwarancja 6 miesięcy, cena brutto 500 zł.
0 607 102 069

Biuro Podróży NEMEZIS oferuje

ZIELONE SZKOŁY:	WYCIECZKI 1 dn.	WYCIECZKI 2 i 3 dn.
G. Św.-skie 239 zł*	Warszawa 19 zł	Białowieża 129 zł*
Łeba 259 zł*	Kazimierz 39 zł*	Zamki Krzyżackie 129 zł*
Zakopane 249 zł*	Toruń 48 zł*	Warmia i Mazury 139 zł*
Wisła 255 zł*	/ inne...	Trójmiasto 149 zł*

* pełny pakiet turystyczny

Łowicz, ul. Nadbrzozińska 1/3 II p.
tel. (046) 837-41-63, 0600-473-185

Najtańszy i najlepszy tour-operator na Twoim terenie

OKNA I DRZWI

- PCW • DREWNO • ALUMINIUM
- ROLETY • ŻALUZJE • PARAPETY
- PCW • STALOWE • WŁOSKIE
- PARKIETY • DĄB • JESION

Pamiętaj - u nas drogi jest tylko KLIENT
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81

URZĄD GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY

ZATRUDNI

osobę na stanowisko
związane z obsługą Rady Gminy,
sprawami kadrowymi, wyborami
oraz współpracą z podmiotami zewnętrznymi

Osoby zainteresowane podjęciem pracy
proszone są o złożenie dokumentów
(CV, list motywacyjny oraz kopie dyplomów,
certyfikatów potwierdzające
posiadane wykształcenie i umiejętności)
w nieprzekraczalnym terminie
do 10.03.2004 roku do godziny 12.00
w sekretariacie Urzędu Gminy.

Oferty zostaną poddane ocenie wg ustalonego
wzoru (do wglądu w Urzędzie Gminy).

DODATKOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ
WÓJT GMINY I SEKRETARZ GMINY

KOTŁY c.o.

NA OLEJ, GAZ, MIAŁ, GROSZEK (zasobnik)

Kupując do końca miesiąca kocioł olejowy,
gazowy lub węglowy firmy URILICH - JAPONIA
otrzymasz do 20% rabatu,
a instalację c.o. zamontujemy
za rewelacyjnie niską cenę 70 zł / 1 punkt.
Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych
rur z miedzi i tworzywa
wanien, baterii, brodzików, kabin itp.
OKAZJA - TANIO

SPRZEDAŻ: HURTOWNIA MYŚLAKÓW
przy trasie Łowicz - Skierniewice, tel. 839-29-18

NIE CZEKAJ NA PODWYŻKĘ VAT-UI ZAMÓW JUŻ DZIŚ A SKORZYSTASZ!

OKNA

DRZWI

parapety, rolety, żaluzje
✓ BEZPŁATNY POMIAR!
✓ TRANSPORT GRATIS!
✓ PROFESJONALNY MONTAŻ!

034 - 550 zł netto

PLACJUSZ, Łowicz, ul. Długa 20d, tel. 0503-154-780

STOWARZYSZENIE POLSKICH ENERGETYKÓW

Łowicz, ul. Podrzeczna 30 (budynek technikum)
tel. (046) 830-33-45; (046) 837-41-82;
0604-207-409; 0694-511-677

organizuje w środy w godz. 12.00-13.00
EGZAMINY KWALIFIKACYJNE
OSÓB PRACUJĄCYCH

na stanowisku eksploatacji E
oraz dozoru D w zakresie:

- G1 - sieci, instalacji i urządzeń elektroenergetycznych,
- G2 - urządzeń wytwarzających ciepło (kotłownie),
- G3 - sieci urządzeń i instalacji gazowych.

Oferujemy także literaturę przygotowującą do egzaminów
oraz organizację kursów przygotowujących

Kredyty

- GOTÓWKOWE, SAMOCHODOWE
- HIPOTECZNE, BUDOWLANE
- ODDUŻANIE, KONSOLIDACJE
- PORADY

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. (046) 837-31-27
www.arsil.biz

BIURO SKLEP, ŁOWICZ, ul. Podgródzie 11, tel./fax (046) 837-14-70, tel. 837-15-71

sp. z o.o.

Magdanna

OSTRÓW 6

Nie przegap okazji!

- ✓ panele ściennie
- ✓ panele podłogowe
- ✓ drzwi
- ✓ elektronarzędzia

...jesteśmy najtańsi!

HURTOWNIA: ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6, tel./fax (046) 837-60-14

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-601-508-950

✓ **WESELA** ✓ **KOMUNIE** ✓ **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**
organizuje restauracja „U Pana Tadeusza”
 WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach
 Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.
PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ! Serdecznie zapraszamy!
 Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”, tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234

NAJTANIEJ W BĄKOWIE
 ✓ **CEGLA KLINKIEROWA**
 WIELU PRODUCENTÓW
 - duży wybór wzorów
 ✓ **MATERIAŁY BUDOWLANE**
 - szeroki asortyment
 ✓ **WYROBY HUTNICZE**
Dowóz i rozładunek „HDS”
BĄKÓW GÓRNY 33
 tel./fax (0-46) 838-79-12
 tel. kom. 0-604-284-079

SIB ŁOWICZ
BETONIARNIA
 Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
OFERUJE PAŃSTWU
 ■ stropy teriva
 ■ kręgi, przepusty
 ■ kostkę brukową
 ■ bloczki betonowe
 ■ pustaki zasypowe
 ■ nadproża
 ■ galanterię betonową
 99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
 e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
 internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
 Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

SKUP ZŁOMU
ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

PROMOCJA OKIEN I DRZWI Z DREWNA I PCV
Znane i dobre marki!
Super jakość!
Dobra cena!
Satysfakcja gwarantowana!
 Firma handlowo-usługowa **SHATZI**
 Łowicz, ul. Zgoda 28,
 tel./fax (0-46) 837-37-87

GOK Kocierzew

„Haftowane cuda” nie tylko dla hafciarek

W nowej formie GOK w Kocierzewie przeprowadzi tegoroczną, IV już edycję Powiatowego Konkursu Rękodzieła Ludowego pod nazwą „Haftowane cuda”, którego regulamin jest już rozsyłany do placówek kultury i oświaty w naszym powiecie.

Różnice w porównaniu do poprzednich edycji polegają na tym, że w konkursie będą mogli brać udział uczniowie szkół wszystkich szczebli z powiatu łowickiego - podstawowych, gimnazjów i średnich. Nadal w konkursie mogą brać udział twórcy ludowi, których prace oceniane są profesjonalnie - pod względem zgodności ze sztuką źródłową regionu, z uwzględnieniem staranności i estetyki wyrobu. Prace wykonane przez dorosłych uczestników konkursu oceniane będą w zależności od techniki haftu w 4 kategoriach: haft koralikowy, haft krzyżowy, haft ręczny i haft maszynowy. Bardzo po-

pulamy haft richelieu, zarówno biały, jak również kolorowy, oceniany będzie w zależności od metody wykonania w kategorii haftu ręcznego lub maszynowego.

Prace wykonane przez dzieci i młodzież oceniane będą odrębnie, a kryteria oceny nie będą bardzo surowe, dopuszczone do konkursu będą nawet mniejsze prace, takie jak np. haft na poręczniku, chusteczce, zakładce do książek. Wszystko po to, aby zachęcić młodsze osoby do zainteresowania haftem.

Termin zgłaszania prac do GOK w Kocierzewie upływa 30 kwietnia. Najlepsze prace konkursowe oceni kiluosobowe jury, które przyzna nagrody rzeczowe. Rozstrzygnięcie konkursu połączone z wystawą odbędzie się w maju. Prace dorosłych twórców obejrzeć będzie można tylko podczas tej uroczystości, ponieważ po rozstrzygnięciu konkursu nie przechodzą one na własność organizatora.

(mwk)

TANIE NAGROBKI GRANITOWE**ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski Łęczycza, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

◆ Na terenie zakładu wzorownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.

◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.

◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00
 0601-588-385, 0609-604-454

ekoterm plus
Lekki olej opałowy
 • Korzystna cena
 • Niska zawartość siarki
 • Dostawa w ciągu 24 h
 • Wysoka wartość kaloryczna
 • Zamówienia telefoniczne
Pomyślisz o nas ciepło
DA-MO sp. j.
 ul. Małszyce 2d/2e
 99-400 ŁOWICZ
 Tel. (046) 837-36-82
 0-604-531-584
 0-606-416-578

Poczuj się kobietą!
 Przyjdź na
DNI OTWARTE Z AVON-em
8 MARCA godz. 18⁰⁰
 Restauracja „Polonia” w Łowiczu
 W programie: pokaz wiosennej kolekcji mody ze sklepu „Szyk” Nowy Rynek 10 oraz szereg atrakcji

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
 młodzieżowe i dla dorosłych
PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH
Tel. (0-46) 838-89-65

OLEJ OPALOWY
ekoterm plus
 oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
 PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
 tel./fax (046) 837-13-58,
 bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
 ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

IMO
SKUP ZŁOMU
 Najwyższe ceny skupu złomu:
 - stalowego
 - żeliwnego
 - kolorowego
99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” W ŁOWICZU
WYDZIERŻAWI
 ■ pomieszczenie o pow. 154 m² i magazyn o pow. 380 m² przy ulicy Katarzynów 49,
 ■ pomieszczenie o pow. 160 m² przy ulicy Przemysłowej 5.
 Oferty proszę składać w siedzibie GS „SCH” Łowicz, ul. Katarzynów 49.
 Blizsze informacje pod nr tel. 837-57-18, 830-20-18.

10 Lat Gwarancji
CENTRUM
DRZWI PRZESUWNYCH
 Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
 NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
 Łowicz, Nowy Rynek 16,
 tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

Kobiece portrety - wystawa na Dzień Kobiet

Wystawę pocztówek ze zbiorów kolekcjonera Edwarda Miziołka przygotowała z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu.

Wystawa, której otwarcie planowane jest na 5 marca, nosi nazwę Kobiece Portrety, a eksponowane będą na niej pocztówki z okresu międzywojennego stanowiące serię reprodukcji malarskich Piotra Stachlewicza, malarza urodzonego w roku 1858, mieszkańca Krakowa, ucznia Stanisława Matejki, który wykonywał ilustracje do przedwojennych wydań utworów Mickiewicza i Sienkiewicza, a zasłynął jako twórca cyklu obrazów pod tytułem „Legenda o Matce Boskiej”. Malował także sceny ro-

dzajowe i pejzaże oraz portrety kobiet. Właśnie reprodukcje tych ostatnich zaprezentowane zostaną na wystawie w bibliotece powiatowej. Ponad sześćdziesiąt eksponowanych widokówek to w głównej mierze kopie obrazów, szkiców malarskich, grafik lub ilustracji książkowych. Do tego cyklu należy również znany portret Jadzi Łowiczanki, kilkakrotnie na przestrzeni czasu wznowiany w emisjach pocztówkowych. Kilkaście widokówek to z kolei odrębna seria cyklu zatytułowana „Wiejskie Piękności”. Wśród tych portretów znalazły się dwa kolejne łowickie akcenty zbioru - pocztówki przedstawiające „Pannę Młodą - Łowiczankę” i „Pannę z Ziemi Łowickiej”. Wystawa potrwa do końca miesiąca.

(wez)

Japońska pianistka w sali barokowej

Atsuko Ogawa - utalentowana japońska pianistka będzie bohaterką pierwszego tegorocznego koncertu z cyklu „Burmistrz Miasta Zaprasza”, który odbędzie się w niedzielę, 7 marca, o godzinie 18.00 w sali barokowej łowickiego muzeum. Koncert dedykowany jest paniom z okazji ich święta, przypadającego na poniedziałek, 8 marca. W programie usłyszymy utwory na fortepian kompozytorów polskich, japońskich jak i europejskich.

Atsuko Ogawa urodziła się w Kioto w Japonii. Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w czwartym roku życia w klasie prof. Yasuko Motohama. W latach 1979 - 1981 była stażystką Warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina, w klasie prof. Kazimierza Gierżoda. Wśród swoich osiągnięć ma II miejsce w konkursie pianistycznym im. J. Paderewskiego. Koncertowała na całym świecie, także z warszawską Orkiestrą Kameralną na Festiwalu Mozartowskim w Warszawie w 1991 roku.

Z Japonką w Łowiczu wystąpi także w roli prowadzącej Iga Dżochowska - foto-

reporter, podróżnik, dziennikarka, dla której Japonia jest drugą ojczyzną. Od lat jest ona znana z zaangażowania w organizowanie w Warszawie Dni Kultury Japonii.

Wstęp na niedzielny koncert jest jak zwykle bezpłatny.

(tb)

Śpiewali najmłodszy

Aż 25 solistów - uczniów klas I - III wzięło udział w I Konkursie Piosenki „Każdy uczeń potrafi śpiewać”, zorganizowanym 26 lutego w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. Dyplomy otrzymali wszyscy, ale jury wyróżniło dziewięciu śpiewaków o najpiękniejszym głosie. Wśród pierwszoklasistów wyróżnienie oraz książki otrzymały: Kinga Wyderko, Marta Rubacha oraz Patrycja Dziegielewska, wśród drugoklasistów: Anna Krzeszewska, Martyna Wąsowska oraz Kinga Siuta, natomiast wśród uczniów klasy III: Natalia Wąsowska, Marta Jasińska oraz Kinga Wróbel.

REKLAMA

PRALNIA
CENY TOPNIEJĄ WIOSNĄ
-20%
✓ USŁUGA W 24H
✓ EKSPRESS
BEZ DODATKOWYCH OPŁAT
czyścimy dywany!
CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90
CZYNNE: PN - SB 8-20, ND 10-16
CZYSĆCIMO NA MIEJSCU

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH
Skieriewice, ul. Mszczonowska 33/35 tel./fax (046) 832 53 32
Sochaczew, ul. Żeromskiego 9 tel./fax (046) 862 16 27

IBS
MEBLE KUCHENNE
SPRZĘT AGD
SZAFY WNĘKOWE
GARDEROBY
► POMIAR
► PROJEKT
► TRANSPORT
► MONTAŻ

OKAZJA! RATY 10 rat bez odsetek, bez prowizji lub **WYSOKI RABAT**

ZAKOCHANI W APTECE

Kącik Muzyczny



Skończyła się już niestety 5. edycja Och! Festiwalu. Skończyła się jednak bardzo mocnymi akcentami - zarówno od strony muzycznej, jak i filmowej. O reżyserkim debiucie George'a Clooneya pt. „Niebezpieczny umysł” Kącik Muzyczny pisał (jak najbardziej zresztą pozytywnie) już kilka miesięcy temu. Dzisiaj więc słowo o łowickim występie kultowej dla wielu, trójmiejskiej formacji APTEKA.

Siedząc w klubie Tipes -Topes wspólnie z kolegą Zbigniewem, onegdaj pierwszym miejscowym punkiem, zastanawialiśmy się ile to już lat na scenie widać Jędrzeja „Kodyma” Kodymowskiego. No i im dłużej trwał koncert, tym bardziej rósł nam jego kombatancki garb. Może się pomyliliśmy, ale muzyki można słuchać z okładem 20 wiosen! Od tak dawna gitarzysta, wokalista, animator wielu ciekawych artystycznych projektów i barwna postać rockowego Wybrzeża, robi to co lubi i umie. No i okazało się, że nie tylko trzydziestokilkulatkę pamiętają zasługi Jędrzeja dla polskiej muzyki rozrywkowej. Na łowicki koncert Apteki przyszło około 70., głównie młodych, ludzi, którzy kiedyś frontman zaczynał drogę estradową pewnie nie byli nawet w planach swoich rodziców. I co fajniejsze, wśród znakomicie znających repertuar słuchaczy Apteki, było sporo osób przyjezdnych. Nawet z samej stolicy! Łowicz po prostu znalazł się na szlaku aptekarskiej trasy koncertowej, a taka już np. Warszawa - nie.

Klub Tipes -Topes przy ulicy Podrzecznej ma swoją specyficzną atmosferę. Dbają o to właściciele, starannie dobierając autorytet odbywających się tam imprez. Niestety ich lokal okazał się za mały, żeby pomieścić wszystkich chętnych chcących posłuchać w sobotni wieczór muzyki. Przydałoby się jeszcze choćby kilkanaście metrów kwadratowych...

Zespół miał rozpocząć o 20.00, ale problemy lokomocyjne spowodowały, że na początek poczekaliśmy około godziny. Koncert, jak wspominałem, był częścią trasy promującej najnowszy album grupy pt. „Panaceum”. Utwory z tego krążka oraz te najbardziej znane z długoletniej działalności Apteki bardzo podobały się publiczności. Nie było dzikich huców pod sceną, bo ani jej nie było, ani metraż nie pozwalał. Ot takie klubowe granie - przy szklaneczce piwka, przy papierosku.

„Kodym” znany jest z tego, że dość często zmienia muzyków. Wydaje się jednak, że grający już jakiś czas ze sobą faceci, to nieźle rozumiejący się trójkę. I nie należy nic w nim zmieniać. Apteka gra fajną, gitarową muzykę. Bez udziwnień, technicznych tricków, z prostymi efektami, aktywną, kracyną, perkusją i ciekawym basem. Oczywiście pierwszoplanową postacią w zespole

jest jego lider, ale pozostali muzycy naprawdę wypadają nieźle. Apteka jest w dobrej formie - przypominała, że tak naprawdę muzyki rockandrollowej najlepiej słucha się na żywo.

Tak zakończyła się muzyczna strona jubileuszowego Ocha! Jego filmowym epilogiem był jak wspominałem „Niebezpieczny umysł”. Czy żeby poczuć się obywatelom kulturalnej Europy znów będziemy musieli poczekać cały, jałowy rok? Mam nadzieję, że nie i że panowie z łowickiego DKF-u szybko znów coś wymyślą.

Nigdy w życiu w Skierniewicach

Już kilkanaście dni minęło od premiery długo oczekiwanej, polskiej wersji „Bridget Jones”. Filmowi „Nigdy w życiu!” od początku towarzyszyło spore zainteresowanie. Powstają na kanwie bestsellera, więcej powieści Katarzyny Grocholi obraz, rozbudzał namietności licznych czytelników. Dyskutowano nad obsadą, zastanawiano się nad dochodzącymi z prasy pogłoskami o zmianach w scenariuszu, itd. Wiem o tym bo mam w domu dwie zagorzone fanki pisarki, które przeczytały kilka już pozycji pióra pani Kasi i żywo były zainteresowane projektem.

Niżej podpisany z racji płci i upodobań nie chwycił po żadne z dzieł Grocholi. I bez wypieków na twarzy odliczałem dni do 14. lutego, kiedy to film Ryszarda Zatorskiego miał trafić na ekrany. Nie powiem - byłem ciekaw jak wyglądać będzie rodzima komedia romantyczna, ale wcale mnie nie piliło żeby szukać rzeczoności tytułu po plakatach okolicznych kinematografów. I pewnie zobaczyłbym film za kilka miesięcy, wypożyczając go na DVD lub kasie video, gdyby nie fakt, że sąsiednie Skierniewice postarały się o niego już w dniu premiery. Więc jak mogłem odmówić moim kobietom, skoro do miasta jabłczanych eksperymentów, mamy ledwie 20 minut jazdy? No i byłem wielce ciekaw jak prezentuje się obecnie kinoteatr „Polonez”, kulturalna duma byłego województwa.

Okazało się, że wcale nie jest łatwo zakupić wejściówki na zapowiadany jako hit tytuł. Współpracownicy Kącika zapewni

jednak nie tylko bilety, ale i znakomite miejsce. Siedzieliśmy na dwuosobowych kanapach w ostatnim rzędzie. I tutaj uwaga techniczna - siedziska mogą wzbudzać zachwyt moich przyzwyczajonych do zapadłych foteli, ziomeków - wygodne, szerokie, estetyczne. Żadna ekstrawagancja, ot dobrze wyposażone kino, w którym może i brak najnowszej generacji nagłośnienia, ale wszystko jest wyraźnie słychać, a ludzie oglądają to, co na białym płótnie bez obawy utraty zdrowia. Jak to niewiele potrzeba, żeby poczuć luksus. My jednak prowincjusze bez prawdziwego kina rzadko możemy się o tym przekonać...

„Nigdy w życiu!” to historia Judyty, dziennikarki odpowiadającej na listy czytelników w jednym z babskich czasopism, której pewnego dnia wali się na głowę cały świat. Mąż z którym przeżyła kilkanaście lat opuszcza ją dla młodszej, pozabawiając przy tym mieszkani. Zastawiona sobie sama, słabo radząca w „wyścigu szczurów” może tylko liczyć na przyjaciółkę i rezolutną, nastoletnią córkę. Nawet rodzice, przechodzący również kryzys małżeński, nie będą w stanie jej pomóc. Postanawia więc za pieniądze otrzymane od eks - partnera zbudować dom pod Warszawą i... nowe życie. Spotyka wspaniałego faceta, o duszy tak szlachetnej, że aż przezroczystej i zakochuje się w nim, a on w niej i zaczynają nowe wspólne życie. I wszystko kończy się dobrze, żyli długo i szczęśliwie - hollywoodzki „happy end”.

Trudno na poważnie brać to, co przedstawiają nam twórcy. No bo zbudować i wyposażać dom (dodajmy - bardzo komfortowo) za 100 tys. złotych może jedynie złota rybka, ale przecież nie o realizm tutaj chodzi. Miała to być bajka o nieszczęśliwym porzuconym kaczątku i księżcu, który wrócił jej sens życia i „Nigdy w życiu!” taką bajką jest. Przy tym zaopatrzona w plejad gwiazd (Stenka, Żmijewski, Frycz, Brodzik, Kowalewski, Królikowski et consortes), fajną muzykę, romantyczne, dobrze sfotografowane widoki. I wystarczy. Ludzie bawia się dobrze. I choć banalne pocałunki w deszczu czy wymuszone dowcipy nieco denerwują, to jeśli fotele wygodne, można w kinie wysiedzieć 100 minut. Bez znużenia.

Bogusław Bończak

Czy biedniejsi są gorsi?

The Globe Theatre Group ponownie wystawia w Warszawie, łowicki studenci ćwiczą nie tylko swój angielski.

The Globe Theatre Group pod artystyczną dyrekcją Jarosławy Michalczewskiej i Jerzego Flynna ponownie zagościła na deskach warszawskiego teatru. Tym razem w Teatrze Nowym pokazano sztukę Johna Godbera Teechers (błąd w piśmowni zamierzony), którą to w grudniu obejrzało blisko 100 osób z Łowicza. Dwie grupy po około 50 osób każda składały się głównie ze słuchaczy i nauczycieli Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu oraz absolwentów i zaprzyjaźnionych z kolegium nauczycieli języka angielskiego.

Obsadę sztuki stanowiło czworo aktorów z Harrogate Theatre z Anglii, występujących jednak aż w 20 różnych rolach.

Przedstawienie, wystawiane w języku angielskim okazało się niemalym wyzwaniem dla polskiego widza, ponieważ akcent daleki był od słynnego BBC English, a co więcej, cały tekst nafaszerowany slangiem uczniowskim nie zawsze zrozumiałym nawet dla Anglika z południa. Błyskotliwa komedia Teechers pokazuje nieciekawą żywot obłumej państwowej szkoły średniej z głębokiej prowincji gdzieś w północnej Anglii. Pełno tu cynicznych, sfrustrowanych nauczycieli oraz niezdyscyplinowanych i niegrzecznych uczniów. Jak obrazki z nieba jawią się widzom fragmenty odnoszące się do prywatnej szkoły St. George's, którą autor przywołuje dla kontrastu. Sztuka osadzona jest w realiach lat 80., stąd dużo w niej muzyki disco, tańca i odniesień do tamtych lat, chociażby w śmiejących nas dzisiaj strojach czy fryzurach.

John Godber znany jest z tego, że swoje komedie buduje na jakimś politycznym pod-

tekście i zawsze oferuje finałowe przesłanie. Podobnie jest w sztuce Teechers: młody, ambitny i pełen entuzjazmu nauczyciel dramatu zaledwie po jednym semestrze spędzonym właśnie w państwowej szkole ucieka do „błogiego spokoju” szkoły prywatnej, gdzie proponuje mu się znakomite warunki pracy. Czy biedniejsza młodzież, której nie stać na czesne szkół prywatnych, jest gorsza? Czy nie ma dla niej szansy na wyrwanie się z prowincjonalnego świata? Przecież tutaj też są zdolni i utalentowani w różnych dziedzinach młodzi ludzie. „Dajmy im szansę!” zdaje się wołać Godber, jednak nauczyciel dramatu poddaje się. W pewnym sensie zdradza swoich uczniów, bo wybiera wygodę i luksus. Nie ma happy endu, choć w sumie sztuka jest bardzo zabawna.

Każda okazja jest dobra, aby ćwiczyć język obcy. Myślę, że taka akurat forma, jaką zaproponowała moim słuchaczom, koleżankom i kolegom, to czysta przyjemność. Szkoda jedynie, że my - ludzie z prowincji nie mamy The Globe Theatre Group na stałe w Łowiczu...

Ewa Rogowska-Tylman, NKJO w Łowiczu

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awaryjne oświetlenie ulicznego 830-91-45 do 47;
0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
Urząd Skarbowy: centrala 837-43-58, 837-32-38,
837-65-59; tel. wewn.: podatek dochodowy - 303,
VAT - 334, PCC - 313, egzekucja - 319; sekretariat
837-80-28
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” Łowicz,
ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
tel. 837-66-92, czynny: pn, czw., pt. w godz. 16-19
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
RKA „Pasiaczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla
na Błoniach), czynny: pn, czw., pt. w godz. 16-19
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma
mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
- spotkania w czwartki o godz. 18.00
Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach
- spotkania w czwartki w godz. 10.00-11.00
- po informacji można dzwonić w czwartek do Urzędu
Gminy w Bielawach w godz. 8.00-10.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewicach,
czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11,
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami
nowotworowymi narządu rodnego i sutka
837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00
do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:
Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja: PKP 719-10-17;
PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980
Telefony w Głownie:
Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski:
- ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Naprawa telefonów 9224

Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax: (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
Policijny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-66-08,
837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,
837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwatorski LSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22,
837-07-10, 837-26-74
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościska 5, tel. 837-52-48
ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
● Dział Pomocy Doradźnej, ul. Ułańska 28,
tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doradźnej czynne:
w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
i święta od 8 (przez 24 h)
Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych
Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w
Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcyj-
nowania powyższych zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doradźnej,
ul. Ułańska 2; czynne:
przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie
w godz. 16-8;
przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele
i święta przez 24 godziny.
Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakła-
dów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Am-
bulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcyj-
nowania powyższych zakładów.
● Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6,
tel. 837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha:
7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
● Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
● Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00;
w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
● Kaplica seminaryjna: 10.00
● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej
Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
● Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
czw. 4.03. Nowy Rynek 36 tel. 837-45-36
pt. 5.03. 3 Maja 15 tel. 837-92-11
sb. 6.03. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41
ndz. 7.03. Kaliska 6 tel. 837-85-36
pn. 8.03. Stary Rynek 14 tel. 837-40-91
wt. 9.03. Bolimowska 21 tel. 830-38-44
śr. 10.03. Gen. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuski
czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: czynna: pn-pt. 9.00-14.00,
16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: czynna: pn. 10-17,
wt. - pt. 8-15, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12
czynna: pn-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

● Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromo-
wie jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały rok.
● Wystawa obrazów, rzeźb i zdobionych naczyń
szklanych wykonanych przez uczestników
warsztatów terapii zajęciowej w Parmie. Wysta-
wę można oglądać do 4 marca w Bibliotece Pu-
blicznej w Łowiczu.
● „Malarski Bolimów” - wystawa prac malarskich
artystów amatorów w Gminnym Ośrodku Kul-

tury w Bolimowie. Wystawa jest czynna do 20
marca.

● „Kobiece portrety” - wystawa pocztówek z okre-
su międzywojennego autorstwa Piotra Stachle-
wicza przedstawiających portrety kobiet. Są to
głównie kopie obrazów, szkiców malarskich,
grafik czy ilustracji książkowych. Otwarcie pla-
nowane jest na 5 marca. Wystawę można oglądać
w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowi-
czu do końca miesiąca.

Kino - ŁOK

ul. Podrzeczna 20, tel. 837-40-01

Czwartek, 4 marca:

● godz. 19.00 - DKF Bez Nazwy - film niespodzianka.
Bilety wstępu w cenie 6 zł.

Piątek - niedziela, 5-7 marca:

● godz. 17.00 - „Mój brat niedźwiedź” - film ani-
mowany prod. USA
Zbliża się epoka lodowcowa. W puszczy mieszkają
ludzie; wśród nich - trzech braci. Gdy niedźwie-
dzia, w obronie potomka, zabija najstarszego z nich,
najmłodszy - Kenai, w odwecie wyrusza w niebez-
pieczną wyprawę pomścić śmierć brata. Jednak pod-
czas wyprawy zostaje zamieniony przez duchy lasu
w niedźwiedzia...

● godz. 19.00 - „Władca Pierścieni, część III. Po-
wrot króla” - film fantastyczny
Wyprawa Drużyny dobiega końca. Armie Sauro-
na wypowiedziały wojnę ludzkości, zaatakowały
stolicę Gondoru, Minas Tirith. Niegdyś wielkie
królestwo, zarządzane przez słabnącego namiestni-
ka, bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje swego
króla. Lecz czy Aragorn znajdzie w sobie dość sił,
by sięgnąć po należny mu z urodzenia tytuł i by
podołać swemu przeznaczeniu?

Poniedziałek, 8 marca:

Kino nieczynne

Wtorek-środa, 9-10 marca:

● godz. 17.00 - „Mój brat niedźwiedź”
● godz. 19.00 - „Władca Pierścieni, część III. Po-
wrot króla”

Koncerty

Niedziela, 7 marca:

● godz. 18.00, sala barokowa muzeum - koncert z cy-
klu „Burmistrz Miasta Zaprasza”; wystąpią: Atsuko
Ogawa (Japonia) - fortepian, Iga Dżochowska -
prowadzenie i scenariusz. W programie utwory
kompozytorów japońskich i europejskich,
w tym polskich. Wstęp wolny.

Apteka w Bratoszewicach

Pl. Staszica, tel. 719-89-68

czynna: pn-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej

ul. Staroswiejska 13, tel. 710-98-00

czynna: pn-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 4.03. Łowicka 38 tel. 719-21-31
pt. 5.03. Łowicka 38 tel. 719-21-31
sob. 6.03. Łowicka 38 tel. 719-21-31
ndz. 7.03. Kopernika 19 tel. 719-20-12
pn. 8.03. Kopernika 19 tel. 719-20-12
wt. 9.03. Kopernika 19 tel. 719-20-12
śr. 10.03. Kopernika 19 tel. 719-20-12

Apteki pełnią dyżury w dni powszednie; w godz.
19.00-8.00 dnia następnego, w soboty: w godzi-
nach 8.00-8.00 dnia następnego, w niedziele:
w godzinach 8.00-8.00 dnia następnego.

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 7.03. Dobra, ul. Staroswiejska 13
tel. 710-98-00, w godz. 9.00-14.00

Kino Racjonalizator

Poniedziałek, 8 marca:

● godz. 17.00 - „Zaklęty dwór” - komedia, cena
biletu wstępu 10 zł.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodziły się:

CÓRECZKI

- państwu Gajdom z Łyszkowic
- państwu Sultan z Sypnia
- państwu Jankowskim z Sokółowa Towarzystwo
- państwu Polak z Jamna
- państwu Polt z Trzcianki
- państwu Sulek z Bobrownik

SYNKOWIE

- państwu Strycharskim z Łowicza
- państwu Karkucińskim z Łowicza
- państwu Miazkom z Łowicza
- państwu Molińskim z Zabostowa Dużego
- państwu Domańskim z Łowicza

SKARB ROLNIKA

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM

ODR. BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

W ŁOWICZU z dnia 2.03.2004 r.

jaja fermowe	15 szt.	5,00
jaja wiejskie	15 szt.	6,00
buraki	kg	0,80
kapusta biała	kg	1,20
czosnek	szt.	0,80
kapusta pekińska	szt.	2,00
marchew	kg	1,00
pieczarki	kg	4,50
pietruszka	kg	2,20
ogórki	kg	8,50
pomidory	kg	9,00
papryka	kg	14,00
por	szt.	0,80
włoszczyzna	szt.	2,50
miód wielokwiatowy	0,90 l	21,00
cebula	kg	1,10
ziemniaki	q	60,00
jablka	kg	1,20
kapusta kiszona	kg	2,50
rodziewka	pęczek	2,50
sałata	szt.	2,50

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
■ Domaniewice (1.03.): 3,30 zł/kg + VAT;
■ Ziewanice (1.03.): 3,40 zł/kg + VAT;
Żywiec wołowy:
■ Domaniewice (1.03.): byki 3,20-3,30 zł/kg
+ VAT; krowy 1,90 zł/kg + VAT;
jawków 2,50 zł/kg + VAT;

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu
(stan na 2.03.2004 r.)

■ kierowca C+E, (trans.międzynar.)
■ spedytor międzynarodowy
■ kierownik budowy
■ technik farmacji po stażu
■ sprzedawca, obsługa komputera, prawo
jazdy na ciężarowy samochód
■ przedstawiciel handlowy, znajomość
komputera, prawo jazdy
■ mechanik - traktorzysta, z możliwością
zamieszkania
■ abs. specjalista ds. produkcji roślinnej
i zwierzęcej
■ szwaczka
■ kierowca kat. B, przedstawiciel handlowy
■ przedstawiciel handlowy (telekomunikacja)
■ sprzedawca (osoba ucząca się)
■ agent ubezpieczeniowy
■ operator koparki-ladowarki
■ mechanik samochodowy i sprzętowy
■ kierowca kat. C+E
■ pracownik działu księgowości
■ kelner - kasjer
■ osoba do roznoszenia ulotek
■ kasjer - pomoc kuchenna
■ kasjer- stacja paliw
■ kucharz
■ kasjer - sprzedawca
■ sprzedawca - kierowca
■ kelnerka - kasjerka
■ spawacz elektryczny
■ szwaczka
■ ślusarz - spawacz
■ elektryk instalacji i urządzeń
elektroenergetycznych
■ maszynista ładowarki jednoznaczyniowej
■ sprzedawca ze znajomością stolarki
meblowej
■ piekarz
■ księgowa, wyższe lub średnie,
znajomość języka niemieckiego
■ technik mechanik, średnie techniczne
■ dekorator, średnie plastyczne
■ kierowca C+E
■ dowódca warty
■ sprzedawca
■ pomocnik maszynisty

PUP nie udziela informacji telefonicznie. Zainte-
resowani proszeni są o kontakt osobisty.

Ceny żywności: (dane z 2 marca) w Łowiczu

i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	„Intermarche” Łowicz ul. Tuszeńska 45	„Market „Polkat” Plac Kościuszki Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabia	targowica miejska	sklep spoż. nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żurajska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żurajska	sklep spoż. „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokici” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczyńska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piłkowska	Sklep spoż.-zrzen. ul. Swoboda 3	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,89	1,99	2,17	2,00	2,19	2,19	2,19	-	2,20	1,99	1,99	1,87	2,10	2,25	2,00	2,20
mąka szymanowska	1,79	1,79	1,87	-	1,89	1,89	1,89	-	1,90	1,69	1,75	1,79	1,90	1,85	2,00	1,90
chleb	0,95	0,85	1,20	-	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,87	1,10	0,89	1,80	1,10	1,40	1,20
ziemniaki	0,49	0,45	0,85	0,60	-	0,75	0,75	-	0,60	0,60	0,65	0,49	0,6-0,7	0,60	0,60	0,50
marchew	0,99	1,05	-	0,7-0,8	-	1,00	1,00	-	-	0,89	0,90	0,89	1,00	0,70	0,90	0,80
schab bez kości	15,29	-	-	14,50	-	15,20	16,40	15,90	-	-	-	15,49	15,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	-	10-12	-	12,90	12,90	13,90	-	-	-	15,09	11,50	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	8,79	-	-	8,50	-	10,40	10,40	8,90	-	-	-	-	7,90	-	-	-
łopatka bez kości	9,99	-	-	11,00	-	11,10	11,10	-	-	-	-	-	10,05	8,90	-	-
szynka gotowana	16,95	17,79	10,20	12,90	-	15,80	15,80	17,80	15,00	15,28	17,30	12,49	15,00	16,70	-	-
salceson	6,89	5,79	7,30	7,50	-	5,20	5,20	6,80	6,40	-	7,00	3,69	7,20	6,50	7,00	-
kiełbasa zwyczajna	6,99	6,99	7,60	4,90	-	6,30	5,90	6,80	7,00	5,81	9,70	6,39	6,50	7,00	-	-
kiełbasa wiejska	6,99	10,99	9,30	9,80	-	7,20	7,30	9,50	9,80	-	-	-	8,80	9,00	9,50	-
parówki	3,99	7,69	6,20	5,50	-	4,50	4,40	5,49	6,00-7,00	5,08	7,40	4,99	5,50	4,50	6,50	-
kaszanka	3,99	5,85	3,70	3,80	-	6,40	6,40	3,90	3,90	4,25	4,50	3,85	4,20	4,00	5,00	-
ślonina	1,99	-	2,80	2,50	-	2,60	2,60	2,50	-	-	-	2,05	2,20	-	-	-
kurczak	4,99	5,95	5,59	5,50	-	5,60	5,79	5,10	4,89	4,93	-	4,99	5,5-5,2	5,80	5,70	-
filet z morskczuka	14,98	10,39	-	11,00	-	10,60	10,60	-	12,00	-	12,50	-	12-13,0	10,00	-	9,90
makrela wędzona	-	9,95	-	10,00	-	10,80	8,99	-	10,50	9,61	10,40	10,99	9,50	10,00	-	10,50
mleko tłuste w folii	1,39	1,39	-	-	1,38	1,38	1,38	-	1,40	1,39	1,35	1,15	1,35	1,25	1,30	1,35
masło extra	2,29	2,55	2,00	2,20	2,41	2,41	2,41	-	2,60	2,45	2,50	1,49	2,50	3,00	-	2,20
masło śmietankowe	2,12	2,20	2,30	2,00	2,43	2,43	2,43	-	-	2,60	2,75	2,49	2,30	2,35	2,50	2,20
masło roślinne	1,39	1,75	2,00	1,80	1,50	1,50	1,50	-	1,80	1,58	2,85	1,29	2,10	1,70	1,90	1,60

26 KANDYDATÓW DO FINAŁU

Czterdziestu uczestników okręgowego etapu Olimpiady Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku odpowiadało przed członkami komisji na pytania dotyczące II wojny światowej oraz swojej pracy pisemnej, którą pisali na jeden z sześciu tematów. Zmagania uczniów ze sporym fragmentem historii XX wieku odbywały się w piątek, 27 lutego w Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu.

Przypomnijmy, że w tym roku trwa IV edycja tej olimpiady, której organizatorem jest Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przewodniczącym - łowiczanie prof. Wiesław Jan Wysocki, a honorowo przewodniczy olimpiadzie ks. Zdzisław Peszkowski, Kapelan Pomordowanych na Wschodzie.

Etap okręgowy odbył się w Łowiczu ze względu na sukcesy, jakie w latach ubie-

osoby wyłonione przez komisję okręgową są na razie kandydatami do finału, decyzyja ostateczna należy do komitetu głównego olimpiady.

Po raz pierwszy, po raz kolejny

Część olimpiady odbywająca się w „Chełmońskim” przebiegała dość sprawnie, uczestnicy odpowiadali przed kilkoma komisjami równocześnie, a kolejność odpowiedzi była wcześniej losowana. Do ostatniej chwili na szkolnym korytarzu niektórzy czytali jednak notatki, mając jeszcze nadzieję na lepsze przyswojenie niemałego przecież zakresu wiedzy. *- Jest naprawdę bardzo miło. Dużo czasu jest na przygotowanie, ale byłam zdenerwowana, bo odpowiadałam jako pierwsza - powiedziała nam Paulina Krupińska, uczennica klasy I Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego w ZSP nr 2 w Łowiczu tuż po opuszcze-*

spoje Szkół nr 1 w Kutnie. Obie uczyły się w II klasie, a olimpiadę potraktowały jako trening przed ustną maturą, która czeka ich za półtora roku. Przed odpowiedzią Paulina patrząc w notatki liczyła, że może wylosuje Plan Burza lub sytuację na ziemiach polskich w latach 1944 - 1945. Dziewczeta obawiały się natomiast pytań na temat współczesnej Polonii na Wschodzie oraz stosunków polsko-ukraińskich w latach 1939-1945, ponieważ trudno znaleźć informacje na ten temat.

Pracę: „Życie codzienne pod okupacją sowiecką w miastach” - Renata pisała w oparciu o literaturę „Piętno zesłania. Spuścizna sybiracka” - to temat wybrany przez Paulinę, która opierała się na wspomnieniach Sybiraków. *- Coś na pewno zostanie w głowach, jest motywacja do przygotowań przed maturą. Sporo musieliśmy się sami uczyć, bo nie uczylimy się o tym w gimnazjum - mówią uczestniczki.*

Piotra Budzyńskiego z klasy IVd „Chełmońskiego” poznaliśmy od razu, w olimpiadzie tej bierze udział już trzeci raz, dwa lata temu był finalistą, rok temu - laureatem. *- Może będą nowe indeksy? - zastanawia się na głos, bo przecież w etapie centralnym nagrodą dla najlepszych są też indeksy na studia. Tym razem Piotr pisał pracę na temat: „Losy Polaków w miastach kresowych 1939-1941”. - Jest trochę tremy, nie wszystko umie się dobrze. Może zdarzyć się, że wylosuję coś, czego nie wiem - mówił przed odpowiedzią.*

Komisja okręgowa IV edycji Olimpiady Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku wytypowała do dalszej części następujące osoby: Piotra Karkowskiego, Agnieszkę Janiak, Agnieszkę Polom, Annę Kołodziejczyk - z LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy, Jacka Lewandowskiego z LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi, Paulinę Półtorak z LO im. Jana Kasprowicza w Kutnie, Marzenę Mikołajczyk z LO im. Marii Skłodowskiej - Curie w Rawie Mazowieckiej, Krzysztofa Możdziejewskiego z LO przy ZS nr 1 im. Stanisława Staszica w Kutnie oraz Tomasza Banaszkiewicza, Piotra Blus, Piotra Budzyńskiego, Kamilę Czarnę, Renatę Dalek, Annę Falkiewicz, Katarzynę Gładką, Katarzynę Górąjkę, Ewelinę Kubera, Kingę Łukasik, Paulinę Niebudek, Magdalenę Piechowską, Edytę Rokicką, Konrada Sałude, Martę Sobczak, Ewelinę Sosnowkę, Agatę Urbanek i Karola Wieteskę z I LO w Łowiczu im. Chełmońskiego. (mwk)



Etap okręgowy był rodzajem ustnego egzaminu - jak widać komisja jest życzliwa, ale najważniejsza była wiedza uczestników.

głych odnieśli w tej olimpiadzie uczniowie „Chełmońskiego”. W tym roku szkoła miała również silną reprezentację - w gronie 42 uczestników połowa to uczniowie łowickiego liceum, pozostali przyjechali z 9 innych szkół województwa łódzkiego. Jurorzy wytypowali do etapu centralnego 26 osób, które otrzymały z odpowiedzi ustnej ocenę przynajmniej bardzo dobrą. Kto pojedzie na finał do Konstancina koło Warszawy, który jest planowany w dniach 23-24 kwietnia, zależy będzie od organizatorów, ponieważ

niemniej, w której odpowiadała na wylosowane pytania. Paulinie trafiły się pytania dotyczące agresji sowieckiej - nie była z tego najlepiej przygotowana. O olimpiadzie dowiedziała się dość późno, więc nie miała dużo czasu na przygotowanie, brała udział pierwszy raz, pracę pisemną pisała na temat „Deportacja i zesłania”. *- Chciałam spróbować swoich sił, to interesujące, jak dużo można się dowiedzieć o historii swojego kraju.*

Paulina Tarka i Renata Grzegorzewicz przyjechały do Łowicza z LO przy Ze-

SPORT • SPORT • SPORT



Łowiczanie efektywnie zaznaczyli swoją obecność w Skierniewicach.

Szachy - Zimowy Turniej Juniorów Zwycięstwo Kacpra Pioruna

Skierniewice, 21 lutego. W skierniewickiej „piątce” został rozegrany Zimowy Turniej 2003/2004 w szachach szybkich. Na starcie stanęło aż osiemdziesięciu szachistów z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjalnych, a w tym ośmiu finalistów Mistrzostw Polski Juniorów. W gronie tym znaleźli się także młodzi szachiści z UKS Pijarski Łowicz. Po bardzo zaciętej walce zwyciężył **Kacper Piorun**, który uzyskał

łącznie 10,5 pkt (na jedenaście możliwych do zdobycia - jeden remis), a tylko pół punktu mniej miał na koncie czwarty junior w Polsce - **Mateusz Kołosowski** (10,0). Dobrze wypadli także pozostali podopieczni trenera **Adama Pioruna**: **Maciej Jaroński** wywalczył szesnaste miejsce (trzecie w kategorii klas II-III), a **Paweł Piorun** był 36 (czwarty w kategorii klas I).

(p)



Piotr Podsędek zajął miejsce 5-8. W tle - jego młodszy brat Mateusz.

Tenis stołowy - eliminacje do Turnieju o Puchar „PS”

Piotruś Podsędek w ósemce

Łask, 29 lutego. Młodzi pingpongiści (rocznik 1993) tradycyjnie już mają możliwość wystartowania w dorocznych eliminacjach Turnieju o Puchar „Przeglądu Sportowego”. W Łasku najlepszymi okazali się **Roksana Szulc** (STS Gorzkowice) i **Witold Uzarczyk** (ULKS Kusy Łobudzice), a w turnieju tym bardzo dobrze

spisali się zawodnicy podopieczni trenera Piotra Uczciwka z UKS Bednary. **Piotr Podsędek** przegrał grę o wejście do finału z zawodnikiem wieruszowskiej Prosnys - Marcinem Małysem i ostatecznie zajął miejsca 5-8, **Mateusz Podsędek** 17-24, a **Aleksandra Figat** 13-16.

(p)

Short track - Mistrzostwa Polski Seniorów

Dramat Łukasza

Krynica, 28-29 lutego. Wszystko wydarzyło się bardzo szybko... Pierwszego dnia Mistrzostw Polski Seniorów w short tracku doszło do dramatu z udziałem podopiecznych trenera **Mieczysława Szymajdy**. Podczas rywalizacji na dystansie 1500 m na czele znajdowali się dwaj zawodnicy UKS Błyskawica Domaniewice: **Łukasz Fabjański** i **Zbigniew Bródka**. Na finiszu doszło do niebezpiecznego wypadku.

Oto relacja trenera Szymajdy: Na ostatniej prostej Zbyszek został wypchnięty przez atakującego go z tyłu rywala tak fatalnie, że

podciął Łukasza. Obaj znaleźli się na bandzie, ale mniej szczęścia miał Fabjański, który został pokaleczony ostrymi lyżwami. Domaniewiczanie doznał bardzo poważnych ran obydwu nóg. Między innymi przecięte ścięgna, uszkodzony nerw stawu kolanowego, a także uszkodzoną torebkę stawu kolanowego - powiedział lekarz Polskiego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego - **Jarosław Sawka**. Dopiero za kilkanaście dni będzie można powiedzieć, czy zawodnik będzie mógł kontynuować sportową karierę. Fabjański jest już po operacji, a jego stan jest stabilny.

(p)

REKLAMA

plus

radio

Między Łodzią a Warszawą

103.5 FM



W tegorocznych rozgrywkach Blok Etylenowy nie miał sobie równych...

Piłka siatkowa - finał Amatorskich Mistrzostw Łowicza

NIE DALI SZANS REPREZENTACJI

■ **BLOK ETYLENOWY Płock - REPREZENTACJA AML 4:0 (25:20, 25:17, 25:17, 25:19)**

Blok: Krzysztof Kępczyński, Łukasz Lewandowski, Cezary Bonisławski, Jarosław Kochanowski, Robert Rybka, Robert Czubak, Jacek Jakubowski, Krzysztof Kamiński, Maciej Królikowski i Mariusz Charkowski.

Reprezentacja AML: Łowicz: Michał Kośmider, Szymon Wójcik, Karol Joachimek (Dzi-koś-ć), Tomasz Słoma (TKKF Ksieżak), Adam Kotlarski (LZS Retki) i Andrzej Lewandowski (TKKF BS Głowno). Głowno: Michał Tomczyk, Dariusz Ka-

mierczak, Marek Trębski (TKKF BS Głowno), Krzysztof Wróbel, Bartosz Gawroński, Władysław Gawroński i Zbigniew Włodarczyk (Rzemiosło).

Łowicz, 27 lutego. Prawie dwieście osób zgromadziło się na hali OSiR Nr 2 by oglądać finał Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej. Ostatni mecz w tym sezonie stoczył mistrz rozgrywek Blok Etylenowy z dwiema reprezentacjami. Po dwa sety rozegrali siatkarze z Łowicza i Głowna.

Pierwszą partię rozegrali zawodnicy w łowickich drużyn. Reprezentacja Łowicza wyszła w składzie: **Michał Kośmider, Szymon Wójcik, Karol Joachimek**

(wszyscy Dzi-koś-ć), **Tomasz Słoma** (TKKF Ksieżak), **Adam Kotlarski** (LZS Retki) i na rozegraniu wystąpił „wypożyczony” z Głowna - **Andrzej Lewandowski** (TKKF BS Głowno). Pierwsze dwa punkty zdobyli mistrzowie, ale później gra się wyrównała i było całkiem ciekawie do stanu 19:18. Jednak w końcówce płocczanie przyspieszyli i wygrali seta 25:20.

Drugą partię zagrały praktycznie inne drużyny. Blok dokonał licznych zmian, a z drugiej strony siatki stanęli tylko siatkarze z Głowna. Mieli oni fatalny początek. Zaczęli od kolejno straconych siedmiu punktów. Przede wszystkim nie było odbioru i to zadecydowało o losach całego seta, który Blok wygrał do 17.

W trzeciej partii, znów nastąpiła zmiana ekip i w czwartej również. Jednak to nie nie pomogło. Mistrzowie potwierdzili swoją klasę i nie dali najmniejszych szans zawodnikom reprezentującym AML. Po spotkaniu obydwoje zakończyli sezon 2003/2004.

Ekipy z pierwszych trzech miejsc (Blok Etylenowy Płock, Anser Dzi-koś-ć Chaśno i Rzemiosło Głowno) odebrały dyplomy, puchary Burmistrza Miasta Łowicza i nagrody pieniężne, które wręczali wiceburmistrz **Maciej Mońka** i dyrektora OSiR - **Zbigniew Kuczyński**. Zatem V edycja Amatorskich Mistrzostw Łowicza przeszła już do historii. W tym sezonie pojawiła się nowa drużyna i od razu sięgnęła po tytuł mistrzowski. To chyba dobrze dla siatkówki w Łowiczu. Na pewno od zawodników z Płocka można się wiele nauczyć i to dzięki nim poziom ligi będzie się podnosił. (zl)



Łowiczanie walczyli, ale wygrali jednak płocczanie.

Piłka siatkowa - finał Amatorskich Mistrzostw Łowicza

GOK-LO Zduny zostaje w I lidze

■ **GOK-LO Zduny - GRONKI Łowicz 3:1 (23:25, 25:22, 25:23, 25:23)**

GOK-LO: Relek, Kosmowski, Bilski, Białas, Marjanik, Piwowarski, Owczarek, Guzek i Florczak.

Gronki: Osica, Daszczyński, Sobieszek, Kalata, Wojciechowski, Parys, Podrażka i Laska.

Łowicz, 27 lutego. Już tradycyjnie, przed meczem finałowym AML odbył się baraż o wejście do I ligi. Zagrała w nim przedostatnia ekipa z I ligi z drugim zespołem z II ligi. Trzeba powiedzieć, że pojedynek pomiędzy GOK-LO Zduny, a Gronkami był bardzo zacięty i wyrównany. Praktycznie jedni i drudzy mieli szansę na rozstrzygnięcie meczu na swoją korzyść. Już po pierwszym secie, którego Gronki wygrały 25:23 widać było, że pojedynek będzie emocjonujący. Kolejne trzy sety miały podobny przebieg. Gronki prowadziły by ostatecznie przegrać wszystkie końcówki. Decydujące piłki o zwycięstwie zdobył **Wojciech Florczak**, zapewniając swoim podopiecznym miejsce w I lidze w nadchodzącym sezonie.

Po spotkaniu grający trener zespołu - Florczak stwierdził: *Trochę obawialiśmy się tego meczu. Drużyna nie grała w rundzie play-off*



W barażu minimalnie lepsi okazali się uczniowie ZSL Zduny.

i miała teraz długą przerwę. Praktycznie przez miesiąc nie rozegrali meczu w lidze. Między innymi dlatego też postanowiliśmy zagrać razem z nimi. Udało się wygrać, choć

trzeba przyznać, że nie było łatwo. Bardzo podobała mi się gra przeciwników w polu. Ci młodzi chłopcy prawie większość lekko uderzonych piłek potrafili wybronić. (zl)

Sport w gminie Zduny - 1. kolejka ZALPS Tylko dla uczniów i mieszkańców

Zduny, 29 lutego. W minioną niedzielę ruszyła III edycja Amatorskich Mistrzostw Zdun w piłce siatkowej. Do rozgrywek zgłosiło się sześć zespołów, a tym razem, inaczej niż poprzednimi laty, liga ma charakter zamknięty. W rozegranych już dwóch edycjach uczestniczyć mogli dowolni zawodnicy. Teraz liga skierowana jest tylko do uczniów i mieszkańców gminy Zduny. Na pewno obniży to poziom rozgrywek, ale stwarza to szansę na wyrównaną grę dla słabszych zespołów. Przypomnijmy, że pierwszym mistrzem w tych rozgrywkach była drużyna Dzi-koś-ć Chaśno, przed Juniorem i LZS Retki. W tamtym roku ligę wygrał LZS Retki, przed AZS Kutno i Księżakiem Łowicz.

Po 1. kolejce na prowadzeniu są uczniowie z Technikum w Zdunskiej Dąbrowie, a tuż za nimi z gorszym bilansem małych punktów ekipa Młodych Orłów ZSP. Na trzeci miejscu zespół znany z łowickiej ligi Tadeo z Merza, który w pojedynku z Elektroda LO stracił jedną partię.

■ **SELECTA LO - MŁODE ORŁY ZSP 0:3 (23:25, 24:26, 18:24)**

Selecta: P. Kosmowski, J. Marjanik, M. Białas, W. Guzek, P. Rolewski, D. Relek, M. Dreszcz.

Młode Orły: P. Mostowski, B. Strzelec-

ki, Ł. Mitek, Ł. Stańczyk, M. Węgierek, M. Kozłowski.

■ **SĄSIEDZI Jackowie - TECHNIKUM Zdunská Dąbrowa 0:3 (18:25, 23:25, 18:25)**

Sąsiedzi: C. Guzek, Ł. Guzek, R. Wojtyś, S. Kowalczyk, D. Marciniak, P. Janowski, D. Gasik, J. Sauda.

Technikum: D. Urbanek, M. Sokół, P. Florczak, G. Dziedziela, Ł. Pałatyński, J. Pałatyński, P. Gajewski i M. Gajewski.

■ **TADEO ZMERZA - ELEKTRODA LO 3:1 (25:14, 23:25, 25:23, 25:15)**

Tadeo: P. Ignaczak, M. Sękalski, T. Zacharski, Ł. Gryglak, M. Klimkiewicz, K. Kantorek, A. Węgierek, M. Guzek i I. Lewarski.

Elektroda: K. Kosmowski, K. Owczarek, P. Michalski, T. Piwowarski, P. Szulc, T. Gończak, K. Dąbkowski i K. Dąbkowski.

1. Technikum Zdunská Dąbr.	1	3	3:0
2. Młode Orły ZSP	1	3	3:0
3. Tadeo z Merza	1	3	3:1
4. Elektroda LO	1	0	1:3
5. Selecta LO	1	0	0:3
6. Sąsiedzi Jackowie	1	0	0:3

Mecze 2. kolejki odbędą się w niedzielę 7 marca: godz. 14.00: Tadeo - Selecta LO, godz. 15.00: Technikum - Młode Orły i godz. 16.00: Elektroda - Sąsiedzi. (zby)

Piłka siatkowa - 13. kolejka II ligi AML

Szaraki przed Gronkami i Blichem

Łowicz, 28 lutego. Dobiegły końca zmagania w II lidze Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej drużyn. Ostatecznie na podium oprócz Szaraków i Gronków, na trzecim miejscu znalazła się ekipa UKS Blich. Podopieczni **Artura Sadowskiego** zdobyli punkty wygrywając walkowerem z Gimnazjum z Kompiny. Na IV miejsce awansowała drużyna z Korabki. Podopieczni **Pawła Tomczaka** liczyli na awans, ale dwie porażki (z Sepuku i Essato) pozbawiły ich tej szansy. Będą musieli poczekać do przyszłego roku. Spory awans zanotowała ekipa Modeli... Po zwycięstwie 3:1 nad Ziomalami, uplasowali się na siódmym miejscu. Pierwsze zwycięstwo w lidze odnieśli siatkarze z Kiernozia i dzięki temu opuścili ostatnią lokatę w tabeli. Teraz przed zawodnikami przerwa aż do października. Ciekawe czy w przyszłym roku znów będzie tylu chętnych do gry w II lidze.

13. kolejka II ligi AML:

■ **UKS Blich - GP 1 Kompina 3:0 (w.o.)**

■ **LZS II Retki - KOPERNIK Kiernozia 1:3 (22:25, 25:21, 22:25, 21:25)**

■ **MODELE LATAJĄCE - ZIOMALE 3:1 (25:20, 25:12, 19:25, 25:14)**

■ **ESSATO TEAM - LSM Łowicz 1:3 (29:27, 18:25, 14:25, 23:25)**

■ **UKS KORABKA Łowicz - GP 4 Łowicz 3:0 (25:18, 25:15, 25:11)**



Puchar odebrała Asia Kruszyńska.

■ **SEPUKU - GP 2 Łowicz - 3:2 (25:20, 25:18, 20:25, 22:25, 15:9)** (zl)

1. Szaraki (1)	13	34	37:13
2. Gronki (2)	13	30	36:15
3. UKS Blich (3)	13	28	31:18
4. UKS Korabka (5)	13	27	32:18
5. Esatto Team (4)	13	24	32:20
6. LSM Łowicz (6)	13	23	28:22
7. Modele Latające (10)	13	22	27:24
8. Sepuku (9)	13	20	26:24
9. Ziomale (7)	13	19	24:25
10. LZS Retki II (8)	13	18	24:24
11. GP 2 Łowicz (11)	13	11	18:33
12. GP 1 Kompina (12)	13	8	12:34
13. GP 4 Łowicz (13)	13	3	8:38
14. Kopernik Kiernozia (14)	13	5	10:37

NA SKRÓTY - NA SKRÓTY - NA SKRÓTY -

łowiczanie poza finałami

W Mistrzostwach Świata bobslejowych czwórce, które rozgrywane były w niemieckim Koenigssee w reprezentacji Polski wystartował łowiczanie - **Marcin Placheta**. Nasz zespół w składzie: **Dawid Kupczyk** (AZS AWF Wrocław), **Mariusz Latkowski** (Śnieżka Karpacz), **Piotr Drozd** i **Placheta** (obaj AZS AWF Wrocław) zajęła w mistrzostwach 21. miejsce na 27. startujących ekip.

Pewny awans Maćka

W hali sportowej stołecznej Gwardii odbyły się eliminacje regionalne (z udziałem sportowców z czterech województw centralnej i północno-wschodniej Polski) do Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego juniorów młodszych w judo.

W zawodach tych bardzo dobrze spisał się w wadze do 81 kg **Maciej Łapski**, który zajął drugie miejsce. Tym samym podopieczny trenera **Macieja Sikorskiego** zakwalifikował się do turnieju ogólnopolskiego, który rozgrywany będzie 20 marca w Olsztynie.

Lekkoatleci p.k.

Lekkoatleci łowickiego AZS (trener **Jacek Szwarocki**) wzięli udział w halowych Mistrzostwach Mazowsza Młodzików (nasi zawodnicy startowali poza konkursem). **Adam Markowski** wystartował w dwóch konkurencjach: w biegu na 60 m uzyskał czas 7,80 s, a 60 m ppl 9,76 s. Ponadto **Łukasz Wróblewski** w biegu na 2000 m uzyskał czas 6:56,0 min, a **Piotr Jębiell** w skoku wzwyż pokonał 155 cm. Dziewczęta startowały w biegu na 60 m oraz skoku w dal: **Karolina Sumińska** (60 m - 8,65 s i w dal - 4,02 m), **Paulina Krystianik** (60 m - 8,99 s i w dal - 4,77 m) oraz **Marta Kacprowska** (60 m 9,51 s, w dal 3,90 m).

W tych samych zawodach wzięli udział także lekkoatleci z UKS Korabka (trener **Sławomir Kamelita**). **Ewelina Boczek** zajęła siódme miejsce w konkursie skoku w dal (4,53 m), **Damian Bąba** był czwartym (4,40 m), **Maciej Pochwała** drugi (4,45 m), a **Krzysztof Kaliński** pobili swój życiowy wynik 4,72 m. Natomiast **Damian Kielan** w biegu na 1000 m uzyskał czas 3:33,56 min.

Koszykówka - 19. kolejka III ligi

POD KONTROLĄ ÓSEMKI

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - ÓSEMKA Skierniewice 78:93 (14:23, 21:22, 21:27, 22:21)**

Księżak: Sylwester Pawlak 16, Piotr Zabost 14 (2x3), Wojciech Tomaszewicz 11, Zbigniew Sowiński 10 i Jarosław Święty 2 oraz Piotr Górski 10, Marek Słoma 7, Sebastian Popiel 6 (2x3) i Dawid Tataj 2.

Ósemka: Jacek Zieliński 22, Marcin Żeliszewski 17 (5x3), Radosław Korycki 13, Łukasz Mąkowski 7 i Przemysław Klimczak 6 oraz Paweł Kosson 11, Krzysztof Rudnicki 7, Jakub Wiernicki 6 (2x3), Grzegorz Owsiany 2 i Artur Lewandowski 2.

Sędziowali: Wacław Woźniowski (Łódź) i Marcin Gołębowski (Zgierz). Widzów: 150.

Łowicz, 29 lutego. Po raz trzynasty w historii trzeciej ligi byli spotkali się ze sobą koszykarze ze Skierniewic i z Łowicza. Oczywiście zdecydowanym faworytem tego pojedynku zawodnicy z Ósemki, którzy w tym sezonie już 3 razy wygrywali z Księżakiem. A po za tym jest to drużyna, która ma aspiracje drugoligowe, a Księżak jest na etapie budowania zespołu. Przypomnijmy, że w ostatnim pojedynku tych dwóch drużyn skierniewiczanie wygrali u siebie 98:69.

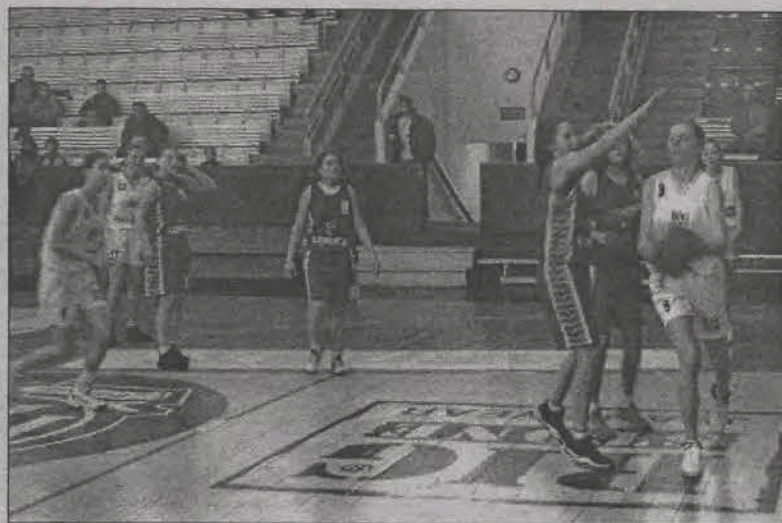
W przedostatnim meczu tegorocznego sezonu łowiczanie zaprezentowali się całkiem nieźle. Po słabym początku, kiedy to przegrywali 2:8 w 7. minucie doprowadzili do remisu 12:12. Ten okres gry mógł się po-

dobać. Księżacy podjęli walkę, grali mocno w obronie i szybkimi kontrami zaskakiwali rywali zza miedzy. Jednak po chwili podopieczni **Krzysztofa Wierciocha** nieco przyspieszyli i pokazali, że to oni będą dyktować warunki w tym pojedynku. I tak też było. Druga kwarta dwoma „trójkami” rozpoczął **Marcin Żeliszewski** i Skierniewice wygrywały już 29:16. Po dobrym okresie gry, gdzie punkty na zmianę zdobywali **Marek Słoma** i **Piotr Zabost**, łowiczanie zmniejszyli nieco dystans i w 15. minucie przegrywali tylko 29:24. Do przerwy tracili do swojego przeciwnika 10 oczek. Najbardziej podopieczni **Cezarego Wuczyńskiego** zagrali od 20. do 25. minuty. Obrona praktycznie nie funkcjonowała i goście z łatwością zdobywali punkty. Zdobyli ich 12 pod rząd i w 26. minucie prowadzili już 60:39. Trener Wiercioch dokonywał wielu zmian i dawał pograć dużo zawodnikom rezerwowym. W czwartej kwarcie Księżacy nieco zmniejszyli straty. Dobra zmianę dał **Piotr Górski**, który zdobył dziesięć punktów. Najskuteczniejszym zawodnikiem w łowickiej ekipie był Sylwester Pawlak, który zdobył dla swojego zespołu 16 punktów. Tylko dwa punkty w tym spotkaniu zdobył **Dawid Tataj**, ale były to bardzo efektowne oczka, po „wsadzie z góry” w 23. minucie.

Po meczu trener Wuczyński powiedział: *To był słaby mecz. Zagraliśmy przestraszeni i bez wiary. Moi zawodnicy grali bez ambicji, bali się podejmować grę jeden na jeden.*

To było ostatnie spotkanie łowiczanie w swojej hali w tym sezonie. Teraz przed nimi tylko wyjazdowy pojedynek z ŁKS II.

Zbigniew Łaziński



Mimo porażki trener Doliński był zadowolony z postawy „Centerek”.

Koszykówka - 14. kolejka wojewódzkiej ligi kadetek

„Skazane” na porażkę...

■ **MTK I Pabianice - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 88:44 (22:11, 21:12, 25:8, 20:13)**

Księżak: Iwona Foks 19 (2x3), Katarzyna Słoma 7 (1x3), Katarzyna Grzywacz 7, Marzena Kosiorek 5 (1x3) i Małgorzata Majczak 5 oraz Aleksandra Szafarowicz 2 i Angela Wicławska.

Najwięcej dla MTK: Anita Szmaj 30 i Marta Hałęza 16 (2x3).

Łowicz, 28 lutego. Łowiczanki jechały do Pabianic „skazane” na porażkę, a mimo wszystko trener **Paweł Doliński** był z ich występu zadowolony. Starsze o rok koszykarki MTK to niepokonane dotąd liderki rozgrywek wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek, a mimo to łowiczanki chwilami pro-

wadziły z nimi wyrównaną walkę. Najlepszą zawodniczką tego meczu była w ekipie „Centerek” **Iwona Foks**, która oprócz siedemnastu punktów zaliczyła także po siedem zbiórek i przechwyty. Coraz większe postępy robi także **Małgorzata Majczak** (mimo, że spadła za pięć przewinień już w trzeciej kwarcie „zaliczyła” wcześniej aż dziewięć zbiórek i jeden blok), a jak zwykle najlepiej w obronie zagrała znowu **Marzena Kosiorek**. Mimo gry ze sztucznym palcem dobrze zaprezentowała się w Pabianicach **Kasia Słoma**.

Kolejny mecz „Centerek” już dzisiaj. O godz. 16.30 w hali OSiR Nr 1 łowiczanki podejmowały będą drugi zespół MTK Pabianice. (p)

Koszykówka - liga młodziczek o miejsca 1-8

Bez ambicji i woli walki

■ **MTK I Pabianice - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 92:33 (26:10, 21:8, 24:9, 21:6)**

Księżak: Aleksandra Śmiałek 12, Paulina Pawlak 10, Karina Rzeźna 9, Anna Wojciechowska i Kinga Karska oraz Justyna Kasińska 2 i Julia Łebska.

Najwięcej dla MTK: Martyna Pawłowska 33 i Aleksandra Szalecka 29

Pabianice, 29 lutego. Na pewno szybko będą chciały zapomnieć o wyjazdowym spotkaniu w Pabianicach podopieczne trenera **Roberta Kucharka**. Wiadomo było,

że ten mecz będzie bardzo trudny, bo przeciwko ekipie z Pabianic to bardzo silny zespół. Dodatkowo w tym spotkaniu nie mogła zagrać podstawowa zawodniczka Księżaka - **Dagmara Włuczynska**. Okazało się, że bez liderki zespół nie poradził sobie i nie nawiązał równorzędnej walki. Łowiczanki przegrały bardzo wysoko 33:92. Trener **Kucharek** podkreślił, że jego podopieczne zagrały w tym spotkaniu bez ambicji i bez woli walki. Niestety... (zt)

Koszykówka - finały ligi młodzików o miejsca 1-6

Ze Startem bez problemów

■ **START I Łódź - UMKS KSIĘŻAK Łowicz 43:63 (9:15, 15:17, 8:13, 11:18)**

Księżak I: Marcin Pelka 24 (1x3), Dominik Świercz 22, Marcellian Siekiera 4, Damian Rokicki 2 i Mariusz Igielski 2 oraz Franciszek Filipowicz 6, Michał Rzeźny 2 Maciej Piekłak 1, Kamil Bodek, Jan Sudomir, Damian Wyszogrodzki i Paweł Wójcik.

Najwięcej dla Startu: Bartłomiej Gaj 17 i Kamil Samiec 11.

Łódź, 28 lutego. Podopieczni trenera **Roberta Kucharka** po doznaniu trzeciej

porażki w rundzie finałowej wojewódzkiej ligi młodzików w Sieradzu, jechali po wygranej do Łodzi. Plan został zrealizowany i Księżacy pewnie wygrali ze Startem różnicą dwudziestu punktów. Łowiczanie już od pierwszej kwarty objęli prowadzenie i nie oddali go do końcowego gwizdka. Teraz powoli zbliża się runda rewanżowa i miejmy nadzieję, że nasi młodzicy zaliczą w niej udane występy. Jednak aby myśleć o planowanym pierwszym miejscu potrzebne są same zwycięstwa i wpadki najgroźniejszych rywali: Trójki i ŁKS. (zt)

Koszykówka - finały ligi młodzików o miejsca 7-12

W rewanżach było gorzej

Piotrków Trybunalski, 29 lutego. Ligowy turniej rewanżowy rozegrał w Piotrkowie Trybunalskim młodszy rocznik łowickich młodzików. Podopieczni trenera **Zbigniewa Łazińskiego** stoczyli dwa pojedynki ze starszymi drużynami i stąd tak wysokie porażki. W poprzednim turnieju łowiczanie zdobyli więcej punktów, a w meczu z Piotrcowią walczyli, jak równy z równym, przegrywając tylko 47:62. Teraz gospodarze zagrali dużo lepiej i nie pozwolili Księżakom na nawiązanie walki. Wygrali zdecydowanie 27:74.

■ **UMKS PIOTRCOWIA I Piotrków Trybunalski - UMKS KSIĘŻAK II Łowicz 74:27 (28:4, 26:3, 2:7, 18:13)**

UMKS: Maciej Marszałek 5 (1x3), Michał Skowroński 5 (1x3), Radosław Wilk 4, Marcin Chondzyński 2 i Dominik Pawlak oraz Mateusz Żbikowski 7, Paweł Florczak 2, Łukasz Styczyński 2, Mateusz Zagawa, Damian Czuba i Szymon Sochala.

■ **WIKING Tomaszów Mazowiecki - UMKS KSIĘŻAK II Łowicz 99:14 (21:6, 32:2, 24:2, 22:6)**

UMKS: Dominik Pawlak 2, Michał Skowroński 2, Radosław Wilk 2, Marcin Chondzyński 2 i Mateusz Żbikowski oraz Maciej Marszałek 2, Łukasz Styczyński 2, Paweł Florczak 2, Mateusz Zagawa, Damian Czuba i Szymon Sochala. (zt)

Koszykówka - 15. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów

Ważne zwycięstwo juniorów

■ **UMKS KSIĘŻAK Łowicz - START II Łódź 77:67 (20:23, 14:16, 24:15, 19:13)**

UMKS: Bartosz Włuczynski 24 (4x3), Piotr Zabost 22 (1x3), Marek Słoma 15, Marcin Piekłak 7 i Marcin Kotarski 2 oraz Bartłomiej Pakowski 5, i Arkadiusz Szweczyk 2, Michał Wójcik i Filip Gołda.

Najwięcej dla Startu: Wojciech Czystosz 25 i Adrian Bednarczyk 13.

Sędziowali: Konrad Lasocki i Michał Kamecki (obaj Łódź)

Łowicz, 28 lutego. Podopieczni trenera **Andrzeja Korejwo** odnieśli bardzo ważne zwycięstwo. To był dla nich znaczący pojedynek. Przypomnijmy, że w Łodzi łowiczanie przegrali z tym samym przeciwnikiem 71:76. Teraz straty zostały odrobione i to z nawiązką. Księżacy zwyciężyli różnicą dziesięciu punktów 77:67. A trzeba powiedzieć, że nie było łatwo. Tym bardziej, że był to pierwszy mecz po pięciogodzinnej przerwie. Na parkiecie pierwszy raz po kontuzji pojawił się **Bartłomiej Pakowski**.

Pierwsza kwarta należała do gości. Po trzech minutach prowadzili już oni 7:0. Po kolejnych trzech minutach nadal wygrywali. Wynik 15:6 nie był korzystny dla miejscowych. Jednak po chwili do głosu doszli



Juniorzy Księżaka odnieśli ósme zwycięstwo w sezonie.

łowiczanie. Odrobili stratę i na tablicy widzieliśmy wynik 15:15. Do przerwy koszykarze z Łowicza praktycznie cały czas gonili. Podobnie było w pierwszych minutach trzeciej części spotkania. W 23. minucie goście prowadzili już 50:40. I od tego

momentu inicjatywę przejęli Księżacy. Zagrali bardzo dobrze w obronie i szybkimi kontrami zdobyli dwanaście punktów z rzędu, wyszli na prowadzenie 52:50 i nie oddali go do końcowej syreny. (zt)

Koszykówka - runda finałowa wojewódzkiej ligi kadetów o miejsca 1-6

Wszystko pod kontrolą

■ **ÓSEMKA Skierniewice - UMKS KSIĘŻAK I Łowicz 59:89 (14:24, 18:23, 13:18, 14:25)**

UMKS: Bartosz Włuczynski 30 (1x3), Filip Gołda 17, Michał Wójcik 16, Łukasz Łebski 5 (1x3) i Mateusz Marszałek 4 oraz Maciej Kołodziejczyk 11 (3x3), Łukasz Gorzkiewicz 3, Bolestaw Mostowski 2, Piotr Szczapa 1 i Michał Grażka.

Najwięcej dla Ósemki: Tomasz Janus 14 i Tomasz Sadkowski 14.

Skierniewice, 29 lutego. Łowiccy kadeci, którzy wciąż mają szansę na zajęcie w lidze wojewódzkiej miejsca premiowanego awansem do turnieju finałowego w strefie VII odnieśli czwarte zwycięstwo w rundzie



Bartosz „Bubuś” Włuczynski.

finałowej o miejsca 1-6. Łowiczanie tym razem pewnie pokonali ekipę ze Skierniewic. Nasi gracze jechali na ten mecz po pewne

punkty. Przypomnijmy, że u siebie rozgromili Ósemkę 114:45. W meczu wyjazdowym było podobnie. Księżacy szybko objęli prowadzenie i już w pierwszej kwarcie wygrywali wysoko 23:14. W kolejnych odsłonach spokojnie kontrolowali przebieg tego pojedynku. Przewaga punktowa pozwoliła trenerowi **Andrzeja Korejwo** na dokonywanie wielu zmian. Na parkiecie przebywali wszyscy zawodnicy. Dużo mogli pograć zmiennicy pierwszej piątki.

Dzisiaj łowiczanie jadą na ciężki mecz do Łodzi, gdzie walczyć będą ze Startem. To spotkanie miało się odbyć w już poprzednią niedzielę, ale nie doszło wówczas jednak do skutku. (zt)

Sport szkolny - Rejonowa Gimnazjada Szkolna w koszykówce chłopców

GP 2 JUŻ W PÓŁFINAŁACH

Łowicz, 26 lutego. Uczniowie Gimnazjum Nr 2 w Łowiczu nie mieli najmniejszych kłopotów w odniesieniu zwycięstwa w mistrzostwach rejonu skierniewickiego w ramach Gimnazjady Szkolnej w koszykówce chłopców. Łowiczanie odnieśli dwa zwycięstwa awansując już

do czołowej szóstki rozgrywek. Turniej półfinałowy z udziałem sześciu najlepszych ekip rozgrywany będzie w Łowiczu.

MECZE PÓŁFINAŁOWE:

■ GP 3 Skierniewice - GP 1 Kutno 41:37 (8:11, 13:2, 7:8, 13:16)

■ GP 2 Łowicz - GP Sadkowie 87:22 (22:4, 23:1, 15:5, 27:12); pkt.: Włuczynski 18 (2x3), Marszałek 14 (2x3), Gołda 12, Osowski 10, Wójcik 7, Więcek 6, Kołodziejczyk 4, Duranowski 4, Pelka 4, Kaczor 4 i Grażka 4.

MECZ O 3. MIEJSCE:

■ GP 1 Kutno - GP Sadkowie 36:25 (7:9, 12:3, 6:0, 11:13)

MECZ O 1. MIEJSCE:

■ GP 2 Łowicz - GP 3 Skierniewice 66:29 (12:6, 23:7, 18:9, 13:5); pkt.: Osowski 21, Gołda 13 (1x3), Wójcik 7, Więcek 7, Włuczynski 6 (1x3), Kołodziejczyk 4, Pelka 2, Marszałek 2, Kaczor 2 i Grażka 2.

1. GP 2 Łowicz 2 4 181:66
2. GP 3 Skierniewice 2 3 107:100
3. GP 1 Kutno 2 3 115:162
4. GP Sadkowie 2 2 88:97

Koszykarze Gimnazjum Nr 2 grali w składzie: Andrzej Osowski (31), Bartosz Włuczynski (26), Mateusz Marszałek (16), Filip Gołda (25), Michał Wójcik (14), Maciej Więcek (13), Maciej Kołodziejczyk (8), Marcin Pelka (6), Piotr Kaczor (6), Michał Grażka (6) i Przemysław Duranowski (4) - nauczyciel w-f Radosław Zyga. (d)



Uczennice Gimnazjum Nr 1 zajęły w Kutnie drugie miejsce.

Sport szkolny - RGS w koszykówce dziewcząt

Wicemistrzowska Jedyńka

Kutno, 27 lutego. Tylko trzy zespoły wystartowały w Rejonowej Gimnazjadzie Szkolnej w koszykówce dziewcząt (prawo gry miało pięć ekip), a powiat łowicki reprezentowały w Kutnie koszykarki łowickiej „Jedynki”. Zespół z Łowicza odniósł jedno zwycięstwo i jedną porażkę zajmując drugie miejsce w rejonie skierniewickim.

■ GP 1 Łowicz - GP Sadkowie 38:16 (11:4, 6:3, 6:2, 14:7); pkt.: Katarzyna Grzywacz 14, Anna Makowska 12, Aleksandra Śmiałek 10 i Małgorzata Majteczak 2.

■ GP 1 Kutno - GP Sadkowie 75:11 (29:1, 14:6, 19:2, 13:3)

■ GP 1 Kutno - GP 1 Łowicz 56:27 (21:8, 6:6, 20:4, 9:12); pkt.: Aleksandra

Śmiałek 8, Małgorzata Majteczak 6, Katarzyna Grzywacz 5, Anna Szewczyk 2 i Anna Makowska 2.

1. GP 1 Kutno 2 4 131:38
2. GP 1 Łowicz 2 3 65:72
3. GP Sadkowie 2 2 27:113

Mistrzynię powiatu łowickiego - koszykarki Gimnazjum Nr 1 w Łowiczu w turnieju rejonowym grały w następującym składzie: Katarzyna Grzywacz (19, punktów w turnieju), Anna Makowska (14), Aleksandra Śmiałek (18), Małgorzata Majteczak (8), Anna Szewczyk (2), Patrycja Barylska i Ada Wróbel - nauczycielka w-f Iwona Rondoś.

Paweł A. Dolński

Koszykówka - wojewódzkie ligi juniorów, kadetów i młodzików

Największe szanse kadetów

■ JUNIORZY:

15. kolejka: ŁKS Łódź - PKK 99 Pabianice 70:49, Osemka Skierniewice - Wiking Tomaszów Maz. 96:66, Mag-Rys Zgierz - Start I Łódź 52:91, Księżak Łowicz - Start I Łódź 77:67. Pauza: UMKS Piotrcovia.

1. Start I Łódź 12 23 1071:722
2. Start II Łódź 13 23 1074:955
3. Osemka Skierniewice 13 23 1028:883
4. Księżak Łowicz 13 21 981:869
5. ŁKS Łódź 12 20 934:755
6. UMKS Piotrcovia 12 17 996:1044
7. PKK 99 Pabianice 14 16 911:1135
8. Wiking Tomaszów 13 16 867:1031
9. Mag-Rys Zgierz 14 14 712:1125

■ KADECI:

6. kolejka o miejsca 1-6: Start I Łódź - PKK 99 Pabianice 78:52, Osemka I Skierniewice - UMKS Księżak I Łowicz 59:89, ŁKS II Łódź - ŁKS I Łódź 62:70.

1. ŁKS I Łódź 6 11 401:327
2. Księżak I Łowicz 5 9 393:264
3. Start I Łódź 5 9 360:287
4. ŁKS II Łódź 6 8 400:410
5. Osemka I Skierniewice 6 8 316:490
6. PKK 99 Pabianice 6 6 332:424

6. kolejka o miejsca 7-11: Junak Radomsko - UMKS Piotrcovia 68:50, Osemka II Skierniewice - Start II Łódź 41:70. Pauza: UMKS Księżak II Łowicz.

1. UMKS Piotrcovia 5 9 380:322

2. Junak Radomsko 5 8 374:305
3. Księżak II Łowicz 4 7 317:223
4. Start II Łódź 5 7 304:305
5. Osemka II Skierniewice 5 5 220:440

■ MŁODZICY:

6. kolejka o miejsca 1-6: Start I Łódź - UMKS Księżak-Papirus I Łowicz 43:63, Trójka Sieradz - Junak Radomsko 67:57, PKK 99 Pabianice - ŁKS Łódź 67:73.

1. Trójka Sieradz 6 12 352:294
2. ŁKS Łódź 6 11 437:317
3. Księżak I Łowicz 6 9 349:314
4. Junak Radomsko 6 8 316:365
5. Start I Łódź 6 7 311:364
6. PKK 99 Pabianice 6 7 301:412

5. kolejka o miejsca 7-12: Piotrcovia I Piotrków Trybunalski - UMKS Księżak II Łowicz 74:27, Wiking Tomaszów Mazowiecki - UMKS Księżak II 14:99.

1. Wiking Tomaszów 6 12 533:164
2. Start II Łódź 5 9 360:254
3. UMKS Piotrcovia I 6 9 301:286
4. Mag-Rys Zgierz 5 7 290:334
5. Osemka Skierniewice 5 7 256:360
6. Księżak I Łowicz 7 7 257:599

■ JUNIORKI:

2. kolejka rundy finałowej: MTK Pabianice - ŁKS Łódź 66:71, Widzew Łódź - MKS Kutno.

1. Widzew Łódź 2 4 157:126
2. MKS Kutno 2 3 132:133

3. ŁKS Łódź 2 3 131:142
4. MTK Pabianice 2 2 118:137

■ KADETKI:

14. kolejka: MTK I Pabianice - Księżak Łowicz 88:44, Widzew Łódź - Orlik Ujazd 60:39, Lechia Tomaszów - MKS Kutno 28:81, MKS Jedynka Łódź - ŁKS Łódź 82:44. Pauza: MTK II Pabianice.

1. MTK I Pabianice 12 24 1073:448
2. MKS Kutno 12 23 937:587
3. MKS Jedynka Łódź 13 22 968:655
4. ŁKS Łódź 12 20 731:601
5. Księżak Łowicz 13 18 729:955
6. Orlik Ujazd 13 17 663:873
7. MTK II Pabianice 12 15 554:798
8. Lechia Tomaszów 13 15 511:918
9. Widzew Łódź 12 14 574:905

■ MŁODZICZKI:

10. kolejka o miejsca 1-8: Lechia Tomaszów - Apis Będów 12:53, MTK I Pabianice - Księżak Łowicz 92:33, Widzew Łódź - MKS I Kutno 60:44, Mag-Rys Zgierz - UKS Jordan Łódź 84:45. (p)

1. Widzew Łódź 10 20730:483
2. MTK I Pabianice 10 18665:428
3. Mag-Rys Zgierz 10 18659:487
4. UKS Jordan Łódź 10 14541:686
5. Apis Będów 10 13553:543
6. MKS I Kutno 10 13584:616
7. Księżak Łowicz 10 13505:661
8. Lechia Tomaszów 10 11325:658

Koszykówka - 19. kolejka III ligi

W niedzielę o mistrza

Dopiero w najbliższą niedzielę rozstrzygnie się tytuł mistrzowski w rozgrywkach łódzkiej III ligi. O wszystkim zadecyduje bezpośredni pojedynek ŁKK i Osemki. Wiadomo już, że turniej strefowy rozgrywany będzie w dniach 19-21 marca w Skierniewicach.

19. kolejka III ligi: ŁKK Łódź - Start Łódź 71:51, UMKS Księżak Łowicz - Osemka Skierniewice 78:93, AZS Kutno - ŁKS II Łódź 86:65.

1. ŁKK Łódź (1) 19 34 1414:1175
2. Osemka Sk-ce (2) 19 34 1521:1330
3. AZS Kutno (3) 19 31 1465:1319
4. ŁKS II Łódź (4) 18 24 1190:1330
5. Start Łódź (5) 18 23 1102:1250
6. Księżak Łowicz (6) 19 22 1183:1471

W 20. kolejce III ligi, która zaplanowana została na niedzielę 7 marca zagrają: ŁKS II - Księżak (godz. 10.00), Start - AZS (godz. 11.00) i Osemka - ŁKK Łódź (godz. 16.00). (p)

Piłka nożna - przygotowania do rozgrywek III ligi

Naszym to wystarczyło...

■ TUR Turek - PELIKAN Łowicz 2:0 (2:0) - Mariusz Zasada (28), 2:0 - Tomasz Witke (33).

Turek, 25 lutego. Dość nietypowo, bo dwa razy po 40 minut plus jeszcze 30, potkali się piłkarze trzecioligowych klubów. Outsider grupy wielkopolskiej - Tur Turek pokonał Pelikana 2:0, będąc przez drugą część spotkania drużyną znacznie lepszą.

Początek meczu wcale nie zapowiadał porażki gości. Wręcz przeciwnie - to biało-zieloni przeważali i miejscowi nie bardzo mieli pomysły na powstrzymanie ataków przyjeźdźców. Brakowało jedynie w naszej drużynie skutecznego wykończenia intere-

sujących akcji. Przewaga łowiczanie trwała przez pół godziny, a ściślej do utraty pierwszego gola w 28. minucie. Po rzucie rożnym i błędzie naszego golkiera Macieja Sowińskiego Tur objął prowadzenie po celnym uderzeniu Mariusza Zasady. I wtedy jakby z naszych piłkarzy zeszło powietrze. Nie potrafili grać tego co wcześniej i na dodatek szybko stracili kolejną bramkę. Znowu stały fragment gry, znowu nie najlepsza postawa bramkarza. 0:2 w 33. minucie po strzale Tomasza Witka i naszym to wystarczyło. Szkoda, bo jak wspominałem początek meczu wcale nie wskazywał na to, że polegniemy.

Bogusław Bończak

dok. ze str. 32

Burmistrz Budzałek odpowiada

Dlatego też podwyższenie prowizji za inkaso nie może być uzasadnione większą opłatą za dzierżawę wynikającą z przetargu. Cieszę się, że Pan Wiesław Dąbrowski wspomina także, iż w okresie jego prezesury - gdy ja już byłem burmistrzem - wpływy z tytułu inkasa wzrosły o 100%. To obrazuje, jakie zaniebdania były w pobieraniu opłat za handlowanie na targowicy w okresie, gdy burmistrzem był Grzegorz Michalak, na którego Pan Dąbrowski w wywiadzie prasowym się powołuje. Liczne sygnały ze strony osób handlujących na łowickim targowisku wymusiły ze strony Zarządu Miasta, któremu przewodniczyłem, baczniejsze przyjrzenie się sposobowi dokonywania poboru opłat targowych i późniejszego rozliczania się z urzędem.

■ Działacze Pelikana zarzucają brak dobrej woli we współpracy z miastem. Czy Pan się w tym zgadza?

Przed wszystkim należy postawić sobie pytanie na czym ta dobra współpraca miałaby polegać. Jeżeli tylko na przekazaniu środków finansowych na wydatkowanie, których Urząd nie będzie miał wpływu, to współpraca ta jest źle pojmowana. Już

wcześniej podkreślałem, w jakim zakresie miasto pomaga w funkcjonowaniu klubu. Najlepszą formą współpracy będzie objęcie jak najszerzej rzeszy młodych sportowców szkoleniem, a za tym mogą pójść większe środki, o ile takie będą możliwe do wygenerowania w budżecie.

■ Mówimy o szkoleniu dzieci i młodzieży. Jednak to drużyna III-ligowa jest według działaczy Pelikana najlepszą promocją miasta...

Promocją miasta jest, ale czy najlepszą. Nie muszę chyba udowadniać, ani władzom Pelikana, ani mieszkańcom, że największą promocją naszego miasta jest przede wszystkim: historia miasta, kultura i tradycja ludowa - na które także brakuje środków, jak również zrównoważony rozwój gospodarczy i przestrzenny miasta, gdzie mamy jeszcze wiele zadań do wykonania.

■ Istnieje groźba, że Pelikan może nie otrzymać licencji na sezon 2004/2005 ze względu na brak krzesełek, brak trybuny... Czy miasto może w jakiś sposób klubowi pomóc?

Dopiero pod koniec 2003 roku Pelikan zwrócił się z prośbą o umożliwienie wyko-

nania drogi ewakuacyjnej wzdłuż nowoprojektowanej trybuny, która wyznaczona byłaby na terenie targowiska miejskiego. Z jednej strony działania te były mocno spóźnione, a z drugiej interweniowały osoby handlujące na targowicy, dla których jest ona miejscem pracy. Wyznaczenie drogi ewakuacyjnej, w miejscu zaproponowanym przez Pelikana, w znaczny sposób ograniczałoby teren targowiska miejskiego. Propozycja ze strony władz miasta dotyczyła podjęcia wspólnych działań w zakresie modernizacji stadionu OSiR, która została jednak odrzucona. Władze klubu nie przedstawiły żadnej promesy na środki dzięki którym mogłyby przebudować własny stadion. Nie mniej jednak, aby umożliwić proponowaną modernizację, po wspólnych uzgodnieniach, podjęliśmy działania związane z powiększeniem powierzchni stadionu poprzez zamianę gruntów z sąsiadującym właścicielem.

Pomoc finansowa zgodna z aktualnym prawem jest niemożliwa. Zaznaczyć należy, że miasto w swoich planach zakłada modernizację stadionu OSiR-u przy ul. Jana Pawła II i poprzez wspólne działania mogliśmy to przyspieszyć.

Czy damy radę?

Jarosław „Jara” Walczak w sparingu z Włocławia wraz z Krzyskiem Skowrońskim, przez całą pierwszą połowę grał jako napastnik. Bazel znowu z tyłu. W drugiej odsłonie z kolei, w obronie zagrał Robert Wilk - to pokazuje, że wciąż nie mamy żelaznego składu, że wciąż trener szuka, kombinuje, zestawia. Oby nie było już z a późno na takie eksperymenty...

Wspominałem, że pierwsze trzy kwadranty włocławian niekał duet Walczak - Skowroński. I to właśnie ten pierwszy po pół godzinie gry, w przeciągu dwóch minut dwukrotnie posłał piłkę do siatki. Kolejne gole padły po przerwie. W 57. minucie z rzut różnego dośrodkowywał Marcin Det-

taff, a bramkę zdobył Sebastian Wrzesiński. Jako kolejny na liście strzelców wpisał się Rafał Kubiak. Nasz pomocnik kopnął nie do obrony z rzutu wolnego pośredniego, a zagrywał mu Wilk. Zamknął wynik Grzegorz Durka. Populamy „Cola” wykończył składną akcję całego zespołu, kierując piłkę do pustej bramki.

Czwartoligowa Włocławia, nie była zbyt wymagającym przeciwnikiem. Trochę zbyt mało mamy na „rozkładzie” mocnych, choćby drugoligowych sparingpartnerów. Przydałby się jeden mecz z lepszym zespołem. Ale jeśli szukać światełka w tunelu, to gdzieś ono majaczy...

Bogusław Bończak

Halowe mistrzostwa Łowicza - 13. kolejka II ligi ŁLPNP

MISTRZOSTWO DLA ALCATRAZ - BARSA KUTNO ZA BURTA

Łowicz, 28-29 lutego. Dopiero ostatni mecz rozgrywek II ligi Łowickiej Ligi Piłki Nożnej Pięcioposobowej zdecydował o mistrzowskim tytule. Po sobotnim remisie Szaraków-ZOM z broniącą się (nieskutecznie) przed spadkiem Olimpią II Chąsno, wynik 1:1 w pojedynku Alcatraz z Victorią Łowicką dał zespołowi z Przedmieścia pierwsze miejsce i prawo gry w nowym sezonie w I lidze. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że Alcatraz (podobnie jak w poprzednich latach) z awansu zrezygnuje - kto wówczas zajmie to miejsce? Spadający z I ligi Stefan, czy może trzecia w tabeli Barsa Kutno. Ta ostatnia wygrywając z Vagatem 3:1 zakończyła znakomitą passę zespołu z

Domaniewic, który nie przegrał ośmiu kolejnych meczów.

Do końca ciekawie było także w gronie drużyn walczących o utrzymanie. Najpierw trzy punkty bez gry zainkasowała Victoria Bielawy, po chwili PSS „Społem” uległ zdegradowanej już Astrze Zduny i w końcu rezerwy Olimpii zremisowały z Szarakami-ZOM. Wynik ten zepchnął ostatecznie ekipę z Chąsna do IV ligi.

13. kolejka II ŁLPNP:

■ **NAPRZÓD Jamno - REEBOK 3:2 (0:1)**; br.: Leszek Boczek (16), Piotr Lenarczyk (17) i Łukasz Zawadzki (25) - Romuald Kłosiński (2) i Piotr Słoma (30).

■ **FC „CHINATOWN” - ZAJĄCE 5:3**

(3:1); br.: Emanuel Gala (7) i Andrzej Osowski 4 (11, 13, 17 i 25) - Mirosław Gielniowski (15), Emil Wójcik (24) i Przemysław Plichta (28).

■ **VICTORIA Bielawy - SOJAX Boczki 5:0 (w.o.)**

■ **PSS „SPOŁEM” - MC-ASTRA Zduny 1:3 (0:0)**; br.: Ryszard Krawiński (16) - Mariusz Ochmański 2 (20 i 27) i Emil Godos (25).

■ **VAGAT Domaniewice - BARSA Kutno 1:3 (0:1)**; br.: Dariusz Strugiński (20) - Mariusz Jakubowski (7 i 29) i Sylwester Wielec (16 samobójczy).

■ **OLIMPIA II Chąsno - SZARAKI-ZOM 1:1 (1:1)**; br.: Bartłomiej Bogucki (8) - Maciej Wyszogrodzki (2).

■ **VICTORIA ŁOWICKA - ALCATRAZ 1:1 (1:0)**; br.: Norbert Zwierz (2) - Marek Olaczek (26 samobójczy).

1. Alcatraz (1)	13	29	52-21
2. Szarak-ZOM (2)	13	29	48-19
3. Barsa Kutno (3)	13	28	46-32
4. Naprzód Jamno (5)	13	24	41-31
5. Reebok (4)	13	24	33-19
6. Vagat Domaniewice (6)	13	20	28-30
7. FC „Chinatown” (7)	13	17	39-37
8. Victoria Łowicka (8)	13	15	35-37
9. Zajęcie (9)	13	14	29-35
10. Victoria Bielawy (12)	13	14	31-55
11. MC-Astra Zduny (13)	13	13	19-29
12. Olimpia II Chąsno (11)	13	13	25-33
13. PSS „Społem” (10)	13	13	21-34
14. Sojax Boczki (14)	13	7	22-57

Awans do I ligi ŁLPNP wywalczyły zespoły Alcatraz i Szaraków-ZOM, a II ligę opuszczają Sojax Boczki, PSS „Społem”, MC-Astra Zduny i Olimpia II Chąsno.

Paweł A. Doliński



Puchar za zwycięstwo w II lidze odebrał Jacek Sochala (Alcatraz).

dok. ze str. 32

Zaprocentowało doświadczenie

Po jedynym celnym strzale Zbigniewa Czerbniaka w meczu ex-mistrzów Łowicza lepszą okazała się trzecia w I lidze ekipa Dagramu-AT.

MECZE 1/8 FINAŁU:

■ **WEGA Kocierzew - SZARAKI-ZOM 2:1 (1:0)**; br.: Patryk Domińczak (4) i Michał Antczak (14) - Sebastian Cichal (19).

■ **OLIMPIA-AGATOM Chąsno - ZAJĄCE 3:1 (2:0)**; br.: Wiktor Wiśniewski 2 (5 i 19) i Rafał Wnuk (19) - Przemysław Plichta (13).

■ **GROM - AZS WGSK BROOKLYN Kutno 2:3 (2:0)**; br.: Marcin Salamon (4) i Piotr Sekuła (7) - Michał Rosiak 2 (12 i 19) i Robert Komacki (18).

■ **WŁADCY STEFANA - ZPW BUDOWA 2:6 (0:1)**; br.: Dariusz Mroczek (18) i Łukasz Szakiel (19) - Tomasz Rembowski 2 (1 i 17), Jarosław Taflński 2 (11 i 15), Krzysztof Taflński (22) i Kamil Górski (14).

■ **STEFAN-EKOSERWIS-BADBOY'S 6:1 (2:0)**; br.: Robert Wojtasiak 2 (5 i 14), Marcin Matuszewski 2 (9 i 17) i Błażej Golis 2 (18 i 19).

MECZE 1/4 FINAŁU:

■ **PĘDZĄCE IMADŁA - WEGA Kocierzew 5:0 (1:0)**; br.: Krystian Bolimowski (2), Krzysztof Skowroński 3 (15, 20 i 20) i Grzegorz Czerbniak (18).

■ **OLIMPIA-AGATOM Chąsno - AZS WGSK BROOKLYN Kutno 2:2 (1:1)**, w rzutach karnych 3:2; br.: Marcin Musielak 2 (10 i 17) - Michał Rosiak 2 (2 i 16).

■ **BLICH-KIA MOTORS - ZPW BUDOWA 0:1 (0:0)**; br.: Krzysztof Taflński (20).

■ **DAGRAM-AT - STEFAN-EKO SERWIS 4:0 (0:0)**; br.: Tomasz Styszko (12), Zbigniew Czerbniak (16 gola), Piotr Kowalski (19) i Grzegorz Durka (20).



Krzysztof Skowroński.

MECZE PÓŁFINAŁOWE:

■ **PĘDZĄCE IMADŁA - OLIMPIA-AGATOM Chąsno 1:1 (1:0)**, w rzutach karnych 5:6; br.: Krystian Bolimowski (13) - Wiktor Wiśniewski (28).

Czerwona kartka: Krystian Bolimowski (Pędzące) - 27. minuta).

■ **ZPW BUDOWA - DAGRAM-AT 2:4 (1:1)**; br.: Jarosław Taflński (10) i Tomasz Rembowski (20) - Tomasz Styszko 2 (15 i 27) i Zbigniew Czerbniak 2 (16 i 23).

Żółta kartka: Jarosław Plichta (Dagram-AT).

WIELKI FINAŁ:
■ **OLIMPIA-AGATOM Chąsno - DAGRAM-AT 0:1 (0:0)**; br.: Zbigniew Czerbniak (28).

W zwycięskiej ekipie Dagramu-AT występowali: Krzysztof Wasiak i Bernard Wudkiewicz - Grzegorz Durka, Zbigniew Czerbniak, Tomasz Styszko, Marcin Majer, Piotr Kowalski i Jarosław Plichta - kierownikiem zespołu jest Tomasz Wyszogrodzki.

Halowe mistrzostwa Łowicza - IV liga o miejsca 9-17

Pod znakiem walkowerów

Łowicz, 29 lutego. Ostatnia kolejka IV-ligowej grupy B przyniosła aż dwa walkowery. Na swoje mecze nie zebrały się zespoły Zajęcie-89 i Enigma. W meczu liderów tych rozgrywek „Iskra” zremisowała z Pit-Bullem. Kolejne punkty zdobyła także młoda drużyna Igloo, która na koniec pokonała Władców Stefana.

4. kolejka finałów IV ligi o miejsca 9-17:

■ **IGLOO - WŁADCY STEFANA 4:3 (1:1)**; br.: Łukasz Masztanowicz (8), Miłosz Gawroński 2 (18 i 29) i Piotr Kołodziej (25) - Robert Ujajda 2 (9 i 30) i Przemysław Mroczek (21).

■ **PAYDA - ENIGMA 5:0 (w.o.)**

■ **PELIKAN-88 II Łowicz - ZAJĄCE 89 5:0 (w.o.)**

■ **KS „ISKRA” - PIT-BULL 2:2 (0:1)**; br.: Dariusz Plichta (16) i Piotr Trahut (29) - Marcin Kotarski (5) i Jakub Lis (28).

1. KS „Iskra” (1)	8	22	34-14
2. Pit-Bull (2)	8	19	32-11
3. Pelikan-88 II Łowicz (3)	8	18	34-13
4. Payda (4)	8	15	34-22
5. Igloo (6)	8	10	24-34
6. Zajęcie-89 (5)	8	8	16-22
7. Enigma (7)	8	7	16-29
8. Władcy Stefana (8)	8	3	16-35
9. Glazpanel & Pak-Zam (9)	8	3	11-37

Paweł A. Doliński



Najlepszą ekipą IV ligi ŁLPNP okazał się team „Złych Chłopców”.

Halowe mistrzostwa Łowicza - IV liga o miejsca 1-8

Awans Boy's i Pelikana-88

Łowicz, 28-29 lutego. Drugą obok Bad Boy'sów drużyną, która wywalczyła awans do III ligi był pierwszy team Pelikana-88. Podopieczni trenera Henryka Plichty pokonali w bezpośrednim meczu „Foremnych” 3:2 (choć było już 3:0).

Natomiast efektowne zwycięstwo „Złych Chłopców” nad Witonią II pokazało, że zwycięstwo w IV lidze Marcina „Groszka” Grocholewicza i spółki było jak najbardziej zasłużone. Czy tak dobrze będzie także w III lidze?

4. kolejka finałów IV ligi ŁLPNP o miejsca 1-8:

■ **PERPETUUM MOBILE - AVENA 1:1 (1:0)**; br.: Piotr Kowalski (15) - Robert Gorzelak 4 (1, 3, 23 i 28), Grzegorz Ścibor (9), Adrian Skierski 2 (11 i 20), Tomasz Ścibor 2 (12 i 14), Jakub Leleńkiewicz (24) i Filip Rybus (29).

■ **ROLLER - WEGA Kocierzew 6:2 (5:1)**; br.: Łukasz Wierzbicki 2 (3 i 23), Mi-

chał Trzoska (4) i Łukasz Papuga 3 (8, 11 i 15) - Michał Antczak 2 (6 i 22).

■ **BAD BOY'S - WITONIA II Osiek 7:2 (2:0)**; br.: Łukasz Wojenka (9), Marcin Grocholewicz 2 (14 i 19), Paweł Więcek (25), Arkadiusz Sójkowski (29), Grzegorz Czubak (30) i Jarosław Czubak (30) - Marcin Kowalik (29) i Grzegorz Milczarek (30).

■ **PELIKAN-88 I Łowicz - FORUM MŁODYCH ŁOWICZAN 3:2 (0:0)**; br.: Maciej Rybus 2 (16 i 17) i Mateusz Dur (20) - Cezary Kwiatkowski (26) i Jacek Wiśniewski (27).

1. Bad Boy's (1)	7	19	27:13
2. Pelikan-88 I Łowicz (3)	7	15	23:12
3. Forum ML (2)	7	13	21:12
4. Roller (4)	7	11	27:18
5. Witonia II Osiek (5)	7	8	10:14
6. Wega Kocierzew (6)	7	5	15:23
7. Avena (8)	7	4	21:25
8. Perpetuum Mobile (7)	7	2	15:42

Paweł A. Doliński

Halowe mistrzostwa Łowicza - 12. kolejka III ligi ŁLPNP

Powalczą jeszcze na dole

Łowicz, 28 lutego. O ile na „szczyście” ligowej tabeli w III lidze od dawna już wszystko jasne (wiadomo już kto awansuje, a zagadką pozostaje tylko trzecie miejsce), o tyle na „dole” trwa obrona przed dziesiątym miejscem. Na razie zajmuje je Kopernik, który ma jeszcze teoretyczne szanse na wyprzedzenie spisującej się nieco słabiej na finiszu rozgrywek Ars Mediki.

12. kolejka III ŁLPNP:

■ **OLIMPIA Niedźwiada - RKA PASIĄCZEK 0:5 (0:4)**; br.: Daniel Gawroński 2 (1 i 7), Mariusz Dedoński (1), Dariusz Wietasza (13) i Rafał Wojciechowski (27).

■ **CANARINIOS - GROM 3:4 (1:2)**; br.: Krzysztof Woliński (9), Arkadiusz Plichta (20) i Jarosław Lepiesza (22) - Zbigniew Sowiński (10), Tomasz Zwierz 2 (14 i 27) i Piotr Sekuła (26 karny).

■ **ARS MEDICA - TKKF KSIĘŻAK Łowicz 1:3 (0:1)**; br.: Dawid Jackowski (20) - Grzegorz Sumiński (15) i Henryk Dyszkiewicz 2 (26 i 27).

■ **RTS Gągolin - OPAKOMET 7:0 (2:0)**; br.: Łukasz Gładki 2 (9 i 13), Radosław Woźniak 2 (20 i 25), Józef Gładki (24) i Krzysztof Gładki 2 (27 i 29).

■ **WITONIA I Osiek - JA-RO 3:6 (1:2)**; br.: Mariusz Orlik (11), Mariusz Piątkowski (20) i Marcin Cieślak (22) - Michał Kołaczyński 2 (1 i 18), Piotr Szkup 3 (14, 16 i 26) i Piotr Humka (28).

■ **CAVALIEROS - KOPERNIK Kiernozia** nie odbył się.

Pauza: BLOCKERSI.

1. Blockersi (1)	11	28	45-11
2. Cavalieros (2)	10	27	43-11
3. Witonia I Osiek (3)	11	22	37-29
4. RKA Pasiączek (4)	11	21	23-21

5. RTS Gągolin (5)	11	20	45-26
6. Ja-Ro (6)	11	20	31-27
7. Grom (7)	11	19	36-29
8. TKKF Książak (8)	11	13	17-23
9. Ars Medica (10)	11	10	21-39
10. Kopernik Kiernozia (9)	11	10	21-32
11. Olimpia Niedźwiada (11)	11	6	15-27
12. Opakomet (12)	11	5	12-48
13. Canarinios (13)	11	3	13-35

Ostatnie mecze III ligi odbędą się w sobotę 6 marca 2004 roku. Najpierw o godz. 12.30 rozegrany zostanie zaległy mecz 12. kolejki: Kopernik Kiernozia - Cavalieros, a później spotkają się: godz. 13.40: Ja-Ro - Cavalieros, godz. 14.20: Opakomet - Witonia I Osiek, godz. 15.00: TKKF Książak - RTS Gągolin, godz. 15.40: Grom - Ars Medica, godz. 16.20: RKA „Pasiączek” - Canarinios, godz. 20.20: Blockersi - Olimpia Niedźwiada. Pauza: Kopernik Kiernozia. Zakończenie rozgrywek i wręczenie pucharów dla trzech najlepszych ekip nastąpi tego dnia o godz. 21.00.

Paweł A. Doliński

Łowicka Liga Oldboyów

Koniec w sobotę

Ostatnia kolejka - 9. kolejka Łowickiej Halowej Ligi Oldboyów odbędzie się w sobotę 6 marca, a zagrają wówczas: godz. 17.00: Batman Łowicz - TKKF Książak Łowicz, godz. 17.40: PSS „Społem” - Vagat Domaniewice, godz. 18.20: Oldboy Zduny - Książak Łowicz, godz. 19.00: Afera Łowicz - Oldboy Boczki, godz. 19.40: Old-Dar Placencia - Wiarus Nieborów. Zakończenie rozgrywek nastąpi tego dnia o godz. 21.00.



Piłka nożna - przygotowania KS Pelikan do rozgrywek III ligi

CZY DAMY RADĘ?



■ PELIKAN Łowicz - WŁOCŁAWIA
Włocławek 5:0 (2:0)

1:0 - Jarosław Walczak (30), 2:0 - Jarosław Walczak (32), 3:0 - Sebastian Wrzesiński (51), 4:0 - Rafał Kubiak (87), 5:0 - Grzegorz Durka (89).

Pelikan: Sowiński - Bazler, K. Durka, Styszko, Poleć - Wilk, Taflński, Kubiak, Osiński - Walczak, Skowroński. Po przebraniu: Gospoś - K. Durka, Wilk, Znyk, Poleć - Rembowski, Kubiak, Osiński, Dettlaff - G. Durka, Wrzesiński. Grał także: Pietrzak.

Łowicz, 28 lutego. Zbliża się wielkimi krokami runda rewanżowa, a kibice Pelikana tak na prawdę wciąż nie wiedzą na co stać ich pupili. W tygodniu przegrywają, w sobotę odnoszą zwycięstwo. Nie potrafią ani razu pokonać bramkarza rywala, by za kilka dni zaaplikować przeciwnikowi aż pięć goli. I wciąż do końca nie wiadomo kto nowy będzie grał na wiosnę przy ulicy Starzyńskiego. Na razie pewni jesteśmy trzech nazwisk: **Piotr Bazler, Rafał Kubiak i Michał Osiński**. A co z młodzieżowcami?

Ze stoperem? Jak bumerang powraca nazwisko **Roberta Rzczyckiego**, który raz jest blisko Łowicza by za chwile wybrać ofertę innego klubu. Do ligi pozostało trzy tygodnie i jest niebezpiecznie zbyt wiele znaków zapytania. Oczywiście wszystko to wynika z powodu tragicznej sytuacji finansowej klubu. Żaden interesujący zawodnik nie przyjedzie do Łowicza za czapkę gruszek. I dlatego wciąż do końca nie znamy pełnego składu białozielonych, który będzie walczył o utrzymanie. Mówi się, że może „Łyda” jednak zagra w naszych barwach, mówi się o jakimś bramkostrzelnym młodzieżowcu. Ale to tylko plotki. Prawdę poznamy już bardzo niedługo.

Jednak po sobotnim sparingu, mimo nie zawsze dobrej gry, można na to wszystko spojrzeć nieco optymistycznie. Chłopakom, głodnym piłki po ciężkim okresie przygotowawczym, chce się grać, zapowiadają walkę o III ligę. Są przekonani, że dadzą radę. Oby. A wyniki sparingów nie są najważniejsze. Pamiętajmy, że jeszcze latem „goliliśmy” w sparingach przeciwników, by w lidze brać baty od wszystkich. Poczekaamy - zobaczymy. Liga bardzo blisko...

Sobotni mecz graliśmy znów w dość eksperymentalnym składzie. Widać, że **Ślawomir Ryszkiewicz** chce skroić jak najbardziej strojny gamitur ze skromnej ilości materiału. Nasz coach szuka optymalnego zestawienia, zmienia pozycje, dobiera nowych.

dok. na str. 30



Krzysztof Skowroński „szarpał”, ale bramki nie strzelił...



Dagram-AT w tym roku z dwoma pucharami: za trzecie miejsce w I lidze i za zwycięstwo w Pucharze Ligi.

Halowa piłka nożna - Puchar Burmistrza Łowicza

Zaprocentowało doświadczenie

Łowicz, 29 lutego. Emocji w tegorocznej rywalizacji w turnieju halowej piłki nożnej ŁLPNP o Puchar Burmistrza Łowicza - **Ryszarda Budzałka** na pewno nie brakowało... Już pierwszy mecz eliminacyjny przyniósł niespodziankę: IV-ligowa Wega Kocierzew pokonała Szaraków-ZOM (zespół ten wywalczył awans do I ligi). Później już takich mega-sensacji nie było, ale bliscy jej sprawienia byli „Gromiarze”. Ekipa **Piotra Gołaszewskiego** wygrywała z Brokolinem już 2:0, ale w drugiej połowie bracia Werwińscy i spółka odrobili straty i na 30 sekund przed końcową syreną zapewnili sobie dalszą grę w turnieju.

W kolejnym spotkaniu „Akademików” także nie brakowało walki. Dwa razy prowadzili oni w meczu z Olimpią-Agatom, ale rywale doprowadzali do remisu i ostatecznie o awansie podopiecznych prezesa **Ireneusza Sołtysiaka** zadecydowały lepiej wykonywane rzuty karnie. W pozostałych meczach ćwierćfinałowych wysoko wygrały swoje pojedynki Pędzące Imadla i Da-

gram-AT. W tej fazie wydawało się, że właśnie te ekipy spotkają się w meczu finałowym, ale w półfinale zespół **Krzyszka Skowrońskiego** stracił szansę na podwójną „koronę”. Pędzące prowadziły po trafieniu **Krzyszta Bolimowskiego**, ale na trzy minuty przed końcem ten ostatni ujął za kopnięcie rywala bez piłki czerwona kartę, a „Olimpijczy” bardzo szybko przewagę jednego gracza wykorzystali. Później seria rzutów karnych, która zakończyła się sukcesem Chaśna.

„Budowa”, która na pewno nie może zaliczyć tego sezonu ligowego do najbardziej udanych, wyeliminowała najpierw Włocław Stefana, później w końcówce meczu ćwierćfinałowego Blich-Kia Motors, ale w półfinale nie sprostała (mimo sporej ambicji) teamowi **Grześka Durki**.

I w końcu „wielki finał”. Zarówno Dagram-AT i Olimpia-Agatom swoją grę opierały na doświadczeniu, ale lepiej swój potencjał potrafili wykorzystać ci pierwsi.

dok. na str. 31

Burmistrz Budzałek odpowiada

W poprzednim numerze „NL” zamieściliśmy wywiad z prezesem KS „Pelikan” - **Wiesławem Dąbrowskim** („Bez pomocy miasta Pelikan umrze”). Dziś do jego wypowiedzi ustosunkował się burmistrz Łowicza - **Ryszard Budzałek**.

■ **Panie Burmistrzu, sytuacja Klubu Sportowego Pelikan jest ogólnie nie najlepsza. Prezes Wiesław Dąbrowski obwinia za ten stan władze miasta.**

Jaka jest sytuacja w KS Pelikan tego nie wiem. Trudno mi się wypowiadać na temat sytuacji w tym klubie. Nie znam budżetu klubu, Pelikan ma osobowość prawną, swój zarząd i prezesa, i to oni odpowiadają za stan, i za sposób prowadzenia tego klubu. Ze strony miasta pomoc dla Pelikana jest udzielana w pełnym zakresie możliwym do udzielenia - na tyle na ile miasto stać.

■ **W jakiej postaci?**

W postaci użyczenia gruntów pod stadion oraz parking, który klub prowadzi, i z którego czerpie pożytki. Umożliwiamy tak-

że klubowi pozyskiwanie środków finansowych poprzez wyznaczenie Pelikana inkasentem miejskim. Klub korzysta również nieodpłatnie z naszych obiektów sportowych: stadionu, hal OSiR oraz sal gimnastycznych w szkołach samorządowych. Czy to mało?

Stwierdzenie, że bez pomocy miasta Pelikan umrze jest próbą częściowego zrzućcia odpowiedzialności na miasto za trudną sytuację finansową klubu. Zarząd i prezes Pelikana powinni czynić wszelkie starania aby pozyskać sponsorów, tak jak to czynią w innych klubach sportowych. Może być także prowadzona inna działalność poza obsługą targowicy i zbieraniem inkasa. Jednostki samorządu terytorialnego nie mogą bezpośrednio finansować funkcjonowania klubów sportowych. Dotacja z miasta dla klubu może być tylko w zakresie pokrycia kosztów związanych z realizacją szkolenia młodzieży.

■ **Czy jest prawda, że została podwyższona dzierżawa za targowicę miejską?**



Burmistrz Ryszard Budzałek.

Użyta forma pytania może sugerować, że opłata została zwiększona przez miasto, czyli burmistrza. Tymczasem opłata za dzierżawę wynika z przetargu, który Pelikan wygrał. Wygrał, bo zaproponował cenę najwyższą. Nie może być więc mowy, że kwota została podwyższona, a jeżeli już, to zrobił to klub, żeby dzierżawę objąć.

dok. na str. 30

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach 4.03. - 10.03.2004 r.

„GDY W MARCU TOPNIEJE, TO NA WIOSNĘ MRÓZ BIELEJE”.
„GDY MARZEC MGLISTY, W LECIE CZAS DŻDŻYSTY”.

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę regionu kształtuje skraj zatonki niżowej, w weekend układ wyżowy. W weekend zacznie napływać cieplejsze powietrze.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:** ochmurno z przejaśnieniami, lokalnie przelotne opady śniegu. Drogi śliskie! Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: -2°C do -1°C. Temp. min w nocy: -5°C do -8°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, bez opadów oraz trochę cieplej. Widzialność umiarkowana, zamglenia, miejscami słaba - mglisto. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: -1°C do +2°C. Temp. min w nocy: -3°C do -5°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:** Pogodnie, bez opadów oraz cieplej. Widzialność umiarkowana, zamglenia, miejscami słaba - mglisto. Wiatr z kierunków północnych, słaby do umiarkowanego. Temp. max w dzień: 0°C do +2°C. Temp. min w nocy: -4°C do -6°C.



Łowicki informator sportowy

Czwartek, 4 marca:

● 9.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; finał Powiatowej Licealiady Szkolnej w koszykówce chłopców;

● 10.30 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; finał Powiatowej Licealiady Szkolnej w koszykówce dziewcząt;

● 16.30 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek: UMKS Książek Łowicz - MTK II Pabianice;

Piątek, 5 marca:

● 9.30 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; Rejonowe IMS w minikoszykówce chłopców;

Sobota, 6 marca:

● 9.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; turniej wojewódzkiej ligi koszykówki żaczek: godz. 9.00: UMKS Książek Łowicz - ŁKS Łódź, godz. 10.00: MKS Kutno - Mag-Rys Zgierz, godz. 11.30: MKS Kutno - ŁKS Łódź, godz. 12.30: UMKS Książek Łowicz - Mag-Rys Zgierz;

● 12.30 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; zaległy mecz 12. kolejki III ligi ŁLPNP: Kopernik Kiemozia - Cavaleros;

● 13.40-17.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 13. kolejka III ligi ŁLPNP; godz. 13.40: Ja-Ro-Cavaleros, godz. 14.20: Opakomet - Witonia I Osiek, godz. 15.00: TKKF Książek - RTS Gagolin, godz. 15.40: Grom - Ars Medica, godz. 16.20: RKA „Pasiacek” - Cananinos, godz. 20.20: Blockersi - Olimpia Niedźwiada. Pauza: Kopernik Kiemozia;

● 14.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików o miejsca 1-6: UMKS Książek-Papirus I Łowicz - Junak Radomsko;

● 17.00-20.20 - hala sportowa OSiR

Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 8. kolejka Łowickiej Halowej Ligi Oldboyów ŁLPNP; godz. 17.00: Batman Łowicz - TKKF Książek Łowicz, godz. 17.40: PSS „Społem” - Vagat Domaniwice, godz. 18.20: Oldboy Zduny - Książek Łowicz, godz. 19.00: Afera Łowicz - Oldboy Boczeki, 19.40: Old-Dar Placencia - Wiarus Nieborów;

● 20.20 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 13. kolejka III ligi ŁLPNP: Blockersi - Olimpia Niedźwiada;

Niedziela, 7 marca:

● 13.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek o miejsca 1-6: UMKS Książek I Łowicz - ŁKS I Łódź;

● 14.00 - hala sportowa OSiR Nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików: UMKS Książek Łowicz - Apis Będków;

● 15.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek o miejsca 7-11: UMKS Książek II Łowicz - UMKS Piotrcovia;

● 17.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; turniej halowej piłki nożnej szkół wyższych regionu łowickiego o puchar prezesa KU AZS KN Łowicz;

Czwartek, 11 marca:

● 9.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mistrzostwa okręgu łowickiego w ramach PGS w piłce ręcznej dziewcząt;

Piątek, 12 marca:

● 9.00 - hala sportowa OSiR Nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mistrzostwa okręgu łowickiego w ramach PGS w piłce ręcznej chłopców.

(p)